

GAZETA NIEPOŁOMICKA

Nr 02/254 LUTY 2015 ISSN 1429-004



SAMI PISZEMY GAZETĘ: 59 AUTORÓW, 79 TEKSTÓW



Najlepsi z najlepszych czyli II Niepołomicka Gala Sportu

str. 47

Budżet 2015 r.

30 stycznia Rada Miejska, na swoim piątym posiedzeniu, przyjęła budżet Gminy Niepołomice.

02

Projekt solarny

Wciąż jeszcze można zgłosić się, by otrzymać 70% dopłatę do zestawów solarnych współfinansowanych przez Szwajcarsko-Polski Program Współpracy.

06

Co na ferie?

Placówki i organizacje z naszej gminy przygotowały ofertę zajęć dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

23



Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa



Anna i Krzysztof Kobusowie

★ KUBA ★

**muzeum
niespełnionych
marzeń**

12 lutego | czwartek | godzina 19:00 | kino MCDiS | wstęp wolny



(c) A + K Kobus/TravelPhoto www.travelphoto.pl



(c) A + K Kobus/TravelPhoto www.travelphoto.pl



Czekamy na ferie

Wbrew obawom synoptyków i pesymistów, luty nie jest do końca wiosenny. Spadł śnieg i nawet nie stopniał od razu. Nie ma go dużo, dzięki czemu nie trzeba było powtarzać tradycyjnych żartów o tym jak zima zimą zaskoczyła drogowców. To z jednej strony dobrze, bo śledząc przysłowia wyszukiwane przez dr Adama Michalca, możemy się spodziewać, że letnia pogoda będzie w lecie, ale też trochę gorzej, bo liczba stłuczek i wypadków znacznie wzrosła.

Idąc za ciosem w lutym numerze Gazety Niepołomickiej zamieszczamy artykuł o tym, jak pomagać, kiedy jesteśmy świadkami nieszczęśliwych zdarzeń drogowych, a także o tym, by pamiętać o światłach i odbłaskach – dzień, chociaż dłuższy, wciąż jest krótki.

A zapraszając do lektury lutowej Gazety Niepołomickiej polecam także tekst o budżecie gminy – to temat, który nas wszystkich dotyczy, warto wiedzieć, jaki budżet został uchwalony i co w związku z tym będzie działo się w tym roku w całej gminie.

Specjalnie dla dzieci, które czekają na ferie, w tym miesiącu zamieszczamy nie tylko ofertę feryjną organizacji z całej gminy, ale także grę planszową – Skarby Trzoska. Mamy nadzieję, że się wam spodoba i zapewni dużo emocji przy rozgrywkach w wolnym od szkoły czasie.

Polecam
redaktor naczelna
Joanna Kocot

W NUMERZE:

TEMAT MIESIĄCA

- 2 Nasz nowy budżet

TWÓJ URZĄD

- 4 Konsultacje społeczne Regulaminu Budżetu Obywatelskiego
4 Piwnice na Bocheńskiej
4 Zmiany w rozkładach jazdy
5 Integracja seniorów z młodzieżą
5 Porozmawiajmy o starości
5 Perła dla piekarni z Podłęża
5 Statystyka - Grudzień 2014
6 Projekt solarny trwa

WOŁONTARIAT

- 7 XXIII Finał WOŚP w Niepołomicach

NASZA TABLICA

- 8 Pokaż jak zdrowo rośnie twoje kocię lub szczenię!

URZĄD SKARBOWY

- 9 Większa ulga na dziecko
9 Rozliczenie podatku dochodowego PIT za 2014 r.

EDUKACJA

- 10 I Gimnazjalna Olimpiada Przedsiębiorczości
10 Kilka refleksji na temat EWD
11 Z turystyką za pan brat
11 W Rankingu Perspektywy 2015
11 Dzień Patrona w Zakrzowie
12 Recytacje dzieci i młodzieży
12 Lekcje w Królewskim Krakowie
13 Występy w Podgrabiu
13 Punkt przedszkolny w Podgrabiu
13 Sztuka recytacji
14 Bal karnawałowy w przedszkolu
14 Zimowe spotkania
14 Dzień Babci i Dziadka w Podłężu
14 Koncert w przedszkolu
15 2 przedstawienia, 250 widzów
15 Świątowe kołędowanie

ASTRONOMIA

- 16 Ach kometa! być
17 Spojrzenie w lutowe niebo

BEZPIECZEŃSTWO

- 18 Na strażaków zawsze można liczyć
19 Gdy jesteśmy świadkami wypadku drogowego
20 Bądź widoczny na drodze

WKŁADKA O SOŁECTWACH

- 21 Wola Zabierzowska cz. 1

FERIE 2015

- 23 Skarby Trzoska - instrukcja gry
23 Co na ferie?
24 Skarby Trzoska - gra

WKŁADKA O SOŁECTWACH

- 27 Wola Zabierzowska cz. 2

KULTURA

- 29 El Greco bez Internetu
30 Zagórzanie wracają do tradycji staropolskich
30 Zabierzowski Przegląd Kolędniczy za nami
31 Nowe zajęcia artystyczne w Zakrzowie
31 Zabawy rytmiczne dla najmłodszych
31 Zapraszamy na robotykę
32 Kreatywne spotkania
32 Oplątek TMMiŚ im. St. Moniuszki
32 Taniec z pomponami
32 Spotkanie opłatkowe

- 33 Długi marsz w Bibliotece
33 Wielkie świętowanie

POLECAMY

- 34 Rzeczywistość czy fikcja
34 Pierwsze obywatelki II Rzeczypospolitej
34 Zwalczyć ograniczenia
35 Romantyczny Paryż na walentynki
35 Zobacz zimą
35 Starych drzew się nie przesadza?
36 Być z kobietą... męska rzecz! - czyli Andropauza 2
36 Melodyjnie i żartobliwie
36 Zimowa wymiana książek

KALENDARIUM

- 37 Luty 2015

BENEDYKTYNKI

- 38 Ogród włoski... albo prawie

HISTORIA

- 39 O Aleksandrze Kasperowskim

FELIETON

- 40 O redukowaniu stresu

ZDROWIE

- 41 Zimno czyli crio

SPORT

- 42 Sukcesy Kyokushin w 2014
43 II Biznescup Niepołomice
44 Młody Piłkarz
44 Perły Powiatu Wielickiego rozdane
44 Szachowa mozaika
45 Bieg i zabawa na Krakowskim Biegu Sylwestrowym
45 Biegowe wyróżnienia - Szacun Roku 2014
46 Badminton to wspaniała gra
46 Podsumowanie rozgrywek brydżowych
47 Najlepsi z najlepszych

PRZEPIS

- 48 Tłusty czwartek

24-25 Nowa niepołomicka gra planszowa – Skarby Trzoska.



29 El Greco – o niezwykłym artyście i jego twórczości.



NASZ NOWY BUDŻET

ROMAN PTAK
Burmistrz Niepołomic

30 stycznia Rada Miejska, na swoim piątym posiedzeniu, przyjęła budżet Gminy Niepołomice. Roczny plan dochodów i wydatków jest wyższy niż w roku ubiegłym.

Za przyjęciem dokumentu głosowało 18 radnych, przeciw było dwóch, a jedna radna wstrzymała się od głosu.

W 2015 roku do budżetu gminy wpłynie około 118,6 mln złotych. Wydatki zaplanowano na 125,7 mln złotych.

Do budżetu gminy wpływają środki z bardzo wielu źródeł. Są to zarówno transfery z budżetu centralnego, jak i wpływy z podatków lokalnych, dotacji zewnętrznych czy pieniądze pożyczone.

25,2 mln złotych wpłynie do gminnej kiesy jako subwencja oświatowa.

O sile budżetu gminy Niepołomice w znacznej mierze decydują wpływy, które wypracowują sami niepołomiccy podatnicy.

Na kulturę wydamy 4,6 mln złotych. Te środki przeznaczone zostaną na utrzymanie domów kultury, bibliotek, muzeów oraz organizacje ciekawych wydarzeń.

Dwie pozycje dochodowe są dla nas szczególnie istotne: 19,5 mln złotych otrzymamy z tytułu podatku od nieruchomości płaconego przez osoby prawne. Głównymi płatnikami są tu duże firmy z terenu Strefy Inwestycyjnych. Tych podmiotów jest około 60.

Kolejnych 20 mln złotych otrzymamy jako udział w podatku dochodowym od osób fizycznych. 37,53% podatku dochodowego płaconego przez mieszkańców jest zwracanych do gminy, z terenu której dany podatnik wysła swoją deklarację. Dlatego tak ważne dla samorządów jest, aby podatnicy rozliczali się zgodnie z faktycznym miejscem zamieszkania.

11,8 mln złotych otrzymamy jako dotację ze źródeł zewnętrznych z przeznaczeniem na realizację drugiego etapu rozbudowy dróg w Strefie Inwestycyjnej.



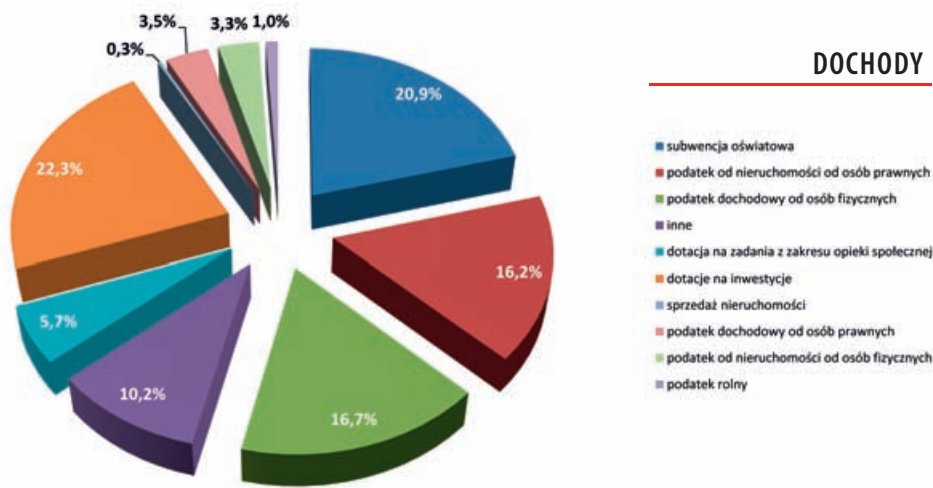
Uchwała budżetowa przewiduje, że osoby fizyczne posiadające nieruchomość na terenie gminy Niepołomice, wpłacą łącznie z tego tytułu 4 miliony złotych podatku. Zaś w ramach udziału gmin w podatku dochodowym płaconym przez firmy posiadające osobowość prawną, na wspólne konto trafi 2,2 mln złotych.

Na realizację projektu solarnego otrzymamy ze strony szwajcarskiej 6,1 mln zł, a 2,3 mln stanowią będą wpłaty osób bezpośrednio uczestniczących w programie.

Planujemy sprzedać lub wydzierżawić nieruchomości za łączną sumę trzech milionów złotych.

Tegoroczne wydatki gminy Niepołomice wyniosą 125,7 mln złotych. 84,1 z nich stanowią będą wydatki bieżące, a 41,5 wydatki majątkowe, czyli inwestycje.

40,7 mln złotych, czyli tradycyjnie największy kawałek naszego budżetowego tortu, przeznaczymy na oświatę i wychowanie. Pamiętajmy, że jest to o 15,5 mln złotych więcej niż wynosi subwencja oświatowa.



Największym wydatkiem inwestycyjnym będą nakłady na dalszą poprawę jakości i rozbudowę sieci dróg oraz chodników. Największym projektem drogowym będzie dokończenie drugiego etapu budowy dróg w Niepołomickiej Strefie Inwestycyjnej. Ponad 7,2 mln złotych wydamy na modernizację pozostałych dróg gminnych. Warto przypomnieć, że duże zmiany czekają nas w Podłężu, Staniątkach i Zagórze. Tam zrealizujemy kolejny projekt współfinansowany w ramach tzw. Schetyńówek.

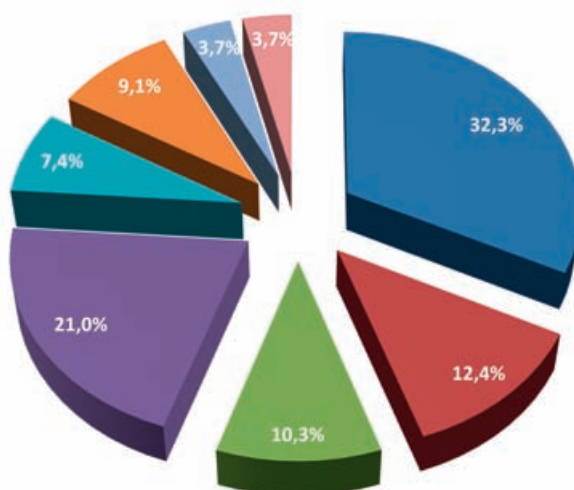
To kolejny rok realizacji programu solarnego. Na to zadanie zaplanowaliśmy 7,5 mln złotych.

Ponad 5 milionów złotych przeznaczymy na świadczenie rodzinne oraz alimentacyjne dla osób potrzebujących. Jest to zadanie, na które środki przeznacza skarb państwa.

System odbioru i gospodarki odpadami pochłonie 3,3 mln złotych. To zadanie stosunkowo nowe, zlecone gminie przez ustawodawcę w połowie 2013 roku.

W ramach wydatków na pomoc społeczną, 2,7 miliona złotych przeznaczonych zostanie na budowę Domu Spokojnej Starości w Staniątkach.

Na kulturę wydamy 4,6 mln złotych. Te środki przeznaczone zostaną na utrzymanie domów



WYDATKI

- oświata i wychowanie
- gospodarka komunalna i ochrona środowiska
- pomoc społeczna
- transport i łączność
- administracja publiczna
- inne
- kultura i ochrona dziedzictwa narodowego
- kultura fizyczna

kultury, bibliotek, muzeów oraz organizacje ciekawych wydarzeń.

Podobną kwotę przeznaczymy na kulturę fizyczną. Te pieniądze zostaną przeznaczone na działalność klubów sportowych i stowarzyszeń oraz na największy w tym roku inwestycyjny projekt sportowy, czyli dokończenie przebudowy Stadionu Miejskiego.

Półtora miliona przeznaczymy na sfinansowanie

transportu zbiorowego, czyli głównie na dopłaty do utrzymania linii 211, 221 oraz 301.

To największy od lat budżet w naszej gminie. Jednak obecna sytuacja na rynku zamówień, zwłaszcza budowlanych, zachęca do realizacji nowych zadań. A przecież z tego, co zrobimy dziś, korzystać będziemy przez lata. Dziękuję wszystkim Radnym za drobiazgową analizę tegorocznego planu wydatków. Dziękuję też za poparcie tego ambitnego, ale ciekawego planu!

Burmistrz Niepołomic oraz Fundacja Zamek Królewski mają zaszczyt zaprosić na

Spotkanie przy Czakramie

20 lutego 2015 r. o godz. 19.00

Gospodarze wieczoru Agnieszka Rösnerówna i Edward Zawiliński gościć będą:

Kwartet Smyczkowy

Alla Breve

wstęp wolny



DZIENNIK POLSKI

KONSULTACJE SPOŁECZNE REGULAMINU BUDŻETU OBYWATELSKIEGO

PAWEŁ PAWŁOWSKI

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Niepołomickiej

Do 10.02.2015 r. mieszkańcy gminy mogą zgłaszać uwagi i propozycje do zasad budżetu obywatelskiego, opracowanego w projekcie Lepsze Niepołomice.

W styczniu b.r. Rada Programowa projektu, do której należą przedstawiciele organizacji pozarządowych, rad osiedlowych, sołectw, rady gminy, urzędu miasta oraz niezrzeszeni mieszkańcy gminy, zakończyła prace nad projektem zasad budżetu partycypacyjnego w gminie Niepołomice. Regulamin określa m.in. podział środków na osiedla i sołectwa oraz sposób oceny i wyboru projektów, które zostaną sfinansowane z budżetu gminy w 2016 r. Najważniejsze ustalenia to:

1. Propozycje zadań do budżetu mogą składać mieszkańcy gminy Niepołomice, którzy są zameldowani na terenie gminy oraz ukończyli 16 rok życia.
2. Kwota planowana do wydatkowania na bu-

dżet obywatelski (1 mln zł) podzielona zostanie na jednostki pomocnicze gminy (sołectwa i osiedla) i zależna będzie od liczby mieszkańców zameldowanych na obszarze danej jednostki pomocniczej.

3. O wyborze projektów do realizacji zdecydują w drodze bezpośredniego, jawnego głosowania mieszkańcy gminy, którzy są zameldowani na terenie gminy oraz ukończyli 16 rok życia.
4. Głosować można tylko na jeden projekt.
5. Głosować można jedynie na projekty z osiedla/sołectwa, w którym zameldowana jest osoba głosująca.
6. Rekomendowane do realizacji zostaną te zadania, które uzyskały największą liczbę głosów, aż do wyczerpania środków w budżecie obywatelskim przewidzianych dla zadań lokalnych

w każdej z jednostek pomocniczych gminy.

Konsultacje potrwać do 10.02.2015 r. Uwagi i pytania do Regulaminu można zgłaszać mailem (lepszeniepolomice@gmail.com), telefonicznie (12 421 97 04) lub osobiście w biurze projektu (Niepołomicki Dom Kultury, ul. Rynek 19, w każdy wtorek w godzinach 18.00 – 20.00). Więcej informacji na temat budżetu obywatelskiego oraz pełny projekt Regulaminu Budżetu Obywatelskiego można znaleźć na stronie www.LepszeNiepolomice.pl.

Realizacja projektu LEPSZE NIEPOŁOMICIE możliwa jest dzięki dofinansowaniu z Funduszy Europejskiego Obszaru Gospodarczego, przyznanych w ramach programu „Obywatele dla Demokracji”.



PIWNICE NA BOCHEŃSKIEJ

MARTA MAKOWSKA

Wspólna przestrzeń jest wymagająca. Dzielenie się jednym pomieszczeniem zobowiązuje nas do przestrzegania zasad, wzajemnego szacunku i zrozumienia. W sobotę w Bibliotece i Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa odbyły się warsztaty projektowania przestrzeni Centrum Bocheńska. To tam mają znaleźć swoje miejsce nie tylko Biblioteka Publiczna, ale i organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, Lokalna Grupa Działania i wiele innych. Organizatorzy spotkania postawili sobie za cel poznanie opinii przyszłych użytkowników. Grupa pracowała nad zdarzeniami, które w tej

przestrzeni mogłyby zaistnieć oraz tym, co w związku z ich organizacją jest potrzebne. Uczestnicy próbowali odpowiedzieć sobie na pytania jaka ma być wspólna przestrzeń? W jaki sposób będziemy w niej funkcjonować? Co potrzebujemy? Odpowiadając na pytania, formułując tezy członkowie grupy próbowali nazwać wzajemną współpracę. Wszyscy byli zgodni co do tego, że będzie ona wymagała kompromisów i wyrozumiałości. Jednocześnie każdy z obecnych zwracał uwagę, że nowe miejsce powinno być pełne pomysłów i innowacyjnych rozwiązań, tylko wtedy będzie interesujące i nowoczesne.

ZMIANY W ROZKŁADACH JAZDY

SZYMON URBAN

Przez ostatnie tygodnie, wspólnie z krakowskim ZIKiTem oraz naszymi partnerami z sąsiednich gmin, analizowaliśmy rozkłady jazdy komunikacji aglomeracyjnej. Efektem tych analiz są zmiany, które weszły w życie od poniedziałku, 2 lutego. Dzięki sygnałom i pomysłom otrzymanym od Państwa oraz szczegółowym badaniom napełnienia autobusów linii 211, 221 oraz 301 mogliśmy dokładnie przyglądać się obecnie obowiązującym rozkładom jazdy. Najwięcej pracy poświęciliśmy zmianom godzin kursowania autobusu linii 221 tak, aby jak najlepiej dostosować go do godzin, na któ-

re jadą Państwo do pracy. Korekty zostały wprowadzone też w kursowaniu linii 301, z której teraz łatwiej się będzie przesiąść na autobus 221 i odwrotnie. Zdajemy sobie sprawę z ogromnego zapotrzebowania na autobusy w godzinach szczytu. Niestety operator połączeń nie posiada wolnych pojazdów, przy pomocy których mogłyby obsłużyć dodatkowe połączenia. Niemniej jednak nowy rozkład stanowi optymalne na chwilę obecną połączenie możliwości technicznych i finansowych z potrzebami i natężeniami potoku pasażerów. Nowy rozkład jazdy znaleźć możecie Państwo na stronie www.niepolomice.eu.



Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi Kropelka
zaprasza na

WALENTYNKOWĄ AKCJĘ KRWIODAWSTWA

12 lutego w godzinach 10.00-15.00
do Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach

**Szanowni Państwo,
Za śmieci płacimy zawsze do 15. każdego miesiąca. Nie czekajmy na rachunki czy faktury, kwota za odbiór odpadów jest bowiem co miesiąc taka sama i mamy ją określoną w deklaracji śmieciowej.**

I tak na przykład za styczeń płacimy do 15 stycznia, za luty – do 15 lutego itd. Pamiętajmy o tym, gdyż nie otrzymamy rachunków jak w przypadku opłat za prąd, gaz czy wodę.

Za odbiór odpadów najwygodniej zapłacić korzystając z indywidualnego numeru konta przypisanego każdemu gospodarstwu domowemu. Pieniądże można też wpłacać u sołtysów lub w kasie urzędu.

Stanisław Nowacki

*Referat Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej
Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach*

POROZMAWIAJMY O STAROŚCI

MARTA MAKOWSKA

2 lutego w Domu Kultury w Staniątkach odbył się warsztat, na którym zaproszone osoby rozmawiały o swoim postrzeganiu starości. Spotkanie nieprzypadkowe, dlatego że właśnie w Staniątkach budowany jest dom spokojnej starości tuż przy Opactwie Mniszek Benedyktynek.

Wśród zaproszonych gości byli nie tylko mieszkańcy, ale i wykonawcy, architekci czy wreszcie przyszli administratorzy tego miejsca. Podzieleni na mniejsze grupy dyskutowali o tym, co powinno się tam znaleźć. Wszyscy zgadzali się co do tego, że seniorzy wymagają opieki, ale też są osobami aktywnymi, cieszącymi się z życia. To osoby pełne pomysłów i przede wszystkim do-

świadczania, którym chciałyby się dzielić.

Uczestnicy warsztatów zgłaszali również swoje pomysły przyszłego wyglądu domu. Padły propozycje niezbędnego wyposażenia miejsca. Dom Spokojnej Starości ma być placówką całodobową, ale i dzienną, dlatego nikogo nie zdziwiły takie potrzeby jak możliwość skorzystania z kuchni i wspólnego gotowania czy salon, gdzie seniorzy i ich goście mogliby pograć w gry planszowe.

Dom w Staniątkach ma posiadać cechy prawdziwego domu. Ma być pełen akceptacji i zrozumienia. Osoby w nim zamieszkujące i z niego korzystające chcą być tam mile widziane.

INTEGRACJA SENIORÓW Z MŁODZIEŻĄ

ANNA MORTON

doradca burmistrza ds. osób niepełnosprawnych

2 stycznia Ośrodek Wsparcia Seniorów w Integracji z Młodzieżą rozpoczął drugi rok swojej działalności. Głównym celem działania ośrodka jest integracja i międzypokoleniowa wymiana doświadczeń. Ośrodek działa w Domach Kultury w trzech miejscowościach: Zakrzowie, Zabierzowie Bocheńskim i Woli Zabierzowskiej. Sugerowany wiek uczestników zajęć 50+ oraz młodzież w wieku szkolnym.

Tegoroczne zajęcia odbywać się będą pod hasłem obrzędów regionalnych, dlatego nasi uczestnicy wezmą udział między innymi w takich imprezach jak np. zapusty, cygany, święto ziemniaka, wieczornica, targi wielkanocne, konkurs palm.

Planujemy atrakcyjne wycieczki

do miejsc, które zaproponują sami uczestnicy ośrodka. Chcemy też stworzyć nasz śpiewnik pieśni i piosenek biesiadnych.

Wszystkich chętnych do wzięcia udziału w zajęciach prosimy o kontakt z prowadzącymi zajęcia:

Zakrzów – Iwona Zielińska, kom. 787 600 612

Zabierzów Bocheński – Maria Strzelec, tel. 12 28 16 855

Wola Zabierzowska – Aleksander Ostrowski, tel. 12 25 13 005

Ośrodek prowadzony jest przez Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych „Dziecięce Marzenia”. Środki na prowadzenie ośrodka pochodzą z dotacji Wojewody Małopolskiego oraz budżetu Gminy Niepołomice.



PRZY CZAKRAMIE...



Marta Bizoń była gościem Spotkania przy czakramie w piątek 23 stycznia w Zamku Królewskim w Niepołomicach. Fot. Joanna Musiał

PERŁA DLA PIEKARNI Z PODŁĘŻA

ALEKSANDRA ŚLUSAREK

w imieniu Radnych i Rady Soleckiej Podłęża

23 stycznia odbyła się uroczystość wręczenia nagród Powiatu Wielickiego, w trakcie której Perłą Powiatu uhonorowano najstarszą firmę w Podłężu – piekarnię Kazimierz & Adam & Franciszek Pieprzyca sp. j z Podłęża.

Jest to nagroda dla wszystkich trzech pokoleń państwa Pieprzyców,

którzy od zawsze znani byli z poszanowania wartości chrześcijańskich, tradycji i szacunku do pracy.

Jako społeczność Podłęża dzielimy się tą radością i szczerze gratulujemy, tym bardziej, że wśród kontrkandydatów do nagrody znalazły się firmy znane także na rynku światowym.

STATYSTYKA - GRUDZIEŃ 2014

Urodzenia – 23
Małżeństwa – 10
Migracje – 21
Zgony – 25
Wymeldowania z pobytu stałego – 5

Zameldowania na pobyt stały:
Ogółem – 25.462, w tym:
Miasto – 10.811
Gmina – 14.650

Przygotowała: Bogusława Bąk

PROJEKT SOLARNY TRWA

MAREK BARTOSZEK

655 gospodarstw domowych przystąpiło do tej pory w naszej gminie do projektu solarnego realizowanego wspólnie z gminami: Wieliczka, Skawina i Miechów. Wciąż jeszcze można zgłosić się, by otrzymać 70% dopłatę do zestawów solarnych współfinansowanych przez Szwajcarsko-Polski Program Współpracy.

Limit instalacji przydzielonych gminie Niepołomice to 1100. Projekt musimy całkowicie zakończyć do grudnia 2015 roku. Jeśli wśród naszych mieszkańców nie znajdzie się wystarczająca liczba chętnych, nasz limit przejdzie na inne gminy. W Skawinie i Miechowie są już bowiem listy rezerwowe, w związku z większą ilością chętnych, niż przydzielonych im instalacji. Jak dotąd wykonaliśmy 44% planu, a sąsiedzi w gminie Wieliczka 72%.

W wakacje 2015 roku ostatecznie zamknijemy listę, pozostaje więc coraz mniej czasu na decyzję o przystąpieniu do projektu. W przypadku niewykorzystania naszego limitu instalacje mogą zostać zainstalowane w dwóch nowych gminach zainteresowanych włączeniem się do projektu: Myślenicach i Zabierzowie.

Jak zapewnia Stanisław Nowacki, koordynator projektu, kierownik Referatu Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej - ekipy montujące, które obecnie zajmują się montażem instalacji gwarantują wysoką jakość usług. Choć początki były trudne, ekipy słabe odpadły i zostali najlepsi. Ze względu na bardzo wysokie wymagania jakościowe narzucone przez Fundusz, montowane urządzenia są najwyższej jakości. Potwierdzają to osoby, u których zostały zamontowane instalacje. Dodatkowym plusem przystąpienia do projektu jest 10-letnia gwarancja na całość instalacji oraz dwukrotna wymiana płynu solarnego.

W skład zestawów solarnych wchodzi urządzenie firmy Viessmann. Montażem zajmuje się firma Wachelka INERGIS. Prace trwają maksymalnie dwa dni. W tym czasie ekipa hydraulików i instalatorów zamontuje i uruchomi instalacje,

Wciąż jeszcze można zgłosić się, by otrzymać 70% dopłatę do zestawów solarnych współfinansowanych przez Szwajcarsko-Polski Program Współpracy.

uzupełni też wszelkie niezbędne przewierty. Na zakończenie pracownicy przeszkolą domowników z zasad funkcjonowania i obsługi systemu.

Na dachu pojawią się 2, 3 lub 4 panele solarne, w zależności od wybranego typu instalacji. Natomiast wewnątrz budynku stanie zasobnik o pojemności od 250 do 500 litrów wody. Typ instalacji zależy od liczby mieszkańców i ilości zużywanej wody.

Jeśli w ramach projektu pojawią się oszczędności – a takich się spodziewamy po przeprowadzonych postępowaniach przetargowych – będziemy wnioskować do strony szwajcarskiej o montaż ogniw fotowoltaicznych (do produkcji prądu) na budynkach, na których są instalacje solarne. Pozwoli to na dodatkowe oszczędności finansowe w gospodarstwach domowych oraz większy efekt ekologiczny i energetyczny.

Szczegółowe informacje o projekcie solarnym można uzyskać w Referacie Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej, tel. 12 250 94 51, 12 250 94 54.

Typy instalacji solarnych:

Zależne od ilości mieszkańców domu, gdy gospodarstwo zamieszkuje:

- nie więcej niż 3 osoby, montowana jest instalacja typu A: 2 kolektory, zbiornik o pojemności 250 litrów. Mieszkańcy wpłacają 4020 zł.
- od 3 do 5 osób - instalacja typu B: 3 kolektory, zbiornik o pojemności 300 litrów. Mieszkańcy wpłacają 4660 zł.
- powyżej 5 osób - instalacja typu C: 4 kolektory, zbiornik o pojemności 500 litrów lub dwa zbiorniki o pojemności 250 litrów. Mieszkańcy wpłacają 5730 zł.



4 GMINY BIORĄCE UDZIAŁ W PROJEKCIE



**10 LAT
GWARANCJI**
NA ZAMONTOWANE
URZĄDZENIA



**26 OBIEKTÓW
PUBLICZNYCH**
PRZEZNACZONYCH
DO INSTALACJI KOLEKTORÓW



**60% MNIEJSZE
OPLĄTY**
ZA PODGRZEWANIE
WODY



**PRAWIE 3000
BUDYNKÓW**
OBECNIE OBJĘTYCH
PROJEKTEM



**3 841 GOSPODARSTW
DOMOWYCH**
PRZEZNACZONYCH
DO MONTAŻU SYSTEMU
SOLARNEGO

**41 671 128,60 PLN KWOTA DOFINANSOWANIA W RAMACH SPPW 69 451 881 PLN CAŁKOWITA WARTOŚĆ PROJEKTU
27 780 752 PLN KWOTA WKŁADU WŁASNEGO GMIN PARTNERSKICH**

PROJEKT „INSTALACJA SYSTEMÓW ENERGII ODNAWIALNEJ W GMINACH: NIEPOŁOMICIE, WIELICZKA, SKAWINA ORAZ MIECHÓW NA BUDYNKACH UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ ORAZ DOMACH PRYWATNYCH” WSPÓLFINANSOWANY PRZEZ SZWAJCARIĘ W RAMACH SZWAJCARSKIEGO PROGRAMU WSPÓŁPRACY Z NOWYMI KRAJAMI CZŁONKOWSKIMI UNII EUROPEJSKIEJ.

XXIII FINAŁ WOŚP W NIEPOŁOMICACH

MAŁGORZATA JUSZCZYK

nauczyciel w Gimnazjum w Niepołomicach, koordynator WOŚP w Niepołomicach

Na kwestowanie po wszystkich miejscowościach gminy wyruszyło 40 wolontariuszy – uczniów niepołomickiego gimnazjum i szkoły podstawowej. Po raz trzeci przyłączyli się również gimnazjaliści z Podłęża, a w czasie finału dołączyli do nas wolontariusze ze Sztabu w Klaju.

Po wstępnych obliczeniach, na konto Fundacji przesłaliśmy 34 585,31 złotych, czyli zawartość orkiestrowych puszek oraz pieniądze zebrane podczas wewnętrznej kwesty w Szkole Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego.

Jak co roku, kwestujący wolontariusze brali równocześnie udział w konkursach na „Mega Puchę” oraz „Zakręconego wolontariusza”. Nagrody – orkiestrowe koszulki, torby, kalendarze oraz zaproszenia na pizzę – otrzymali Julia Rzepczyńska, Gabrysia Skrzypek i Mikołaj Dąbek. Największą kwotę (2700,45 złotych) zgromadziły w swej puszcze najmłodsze uczestniczki – Izabela Koszka oraz Wiktoria Biernat.

W czasie wieczornych koncertów w MCDiS, które urozmaicały niepołomicki finał, odbyła się „minicytacja” orkiestrowych gadżetów.

Bardzo dziękujemy wszystkim za wsparcie i przygotowanie tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Szczególnie ciepłe słowa kierujemy do nauczycieli i pracowników Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły w Niepołomicach, którzy koordynowali akcję oraz Ewie Sowińskiej z Banku PEKAO SA. O bezpieczeństwo i komfort wolontariuszy oraz zebranych środków dbali pracownicy Agencji Ochrony VIP Patrol i niepołomicka policja.

Do zobaczenia za rok!



POKAŹ JAK ZDROWO ROŚNIE TWOJE KOCIĘ LUB SZCZENIĘ!

JUSTYNA PRZEŁĄCZKOWSKA
specjalista ds. komunikacji, Royal Canin

Chcesz wygrać 6-miesięczny zapas karmy dla Twojego podopiecznego i iPada? Royal Canin zaprasza do konkursu Zdrowy Start – konkursu stworzonego specjalnie dla opiekunów kociąt i szczeniąt. Co zrobić, aby wziąć w nim udział? Po pierwsze, odwiedzić stronę www.royal-canin.pl/zdrowystart. Po drugie, zrobić zdjęcie swojego kocięcia lub szczenięcia i pokazać nam jak zdrowo rośnie. Najciekawsze, najładniejsze, najbardziej kreatywne zdjęcia zostaną nagrodzone. Konkurs trwa do 15 marca, ale nie czekajmy do końca, warto już teraz przesłać zdjęcie. Przed nami jeszcze 2 tury konkursu! I w każdej właśnie się zwiększyły? Działaj! To nie wszystko co zostało przygotowane dla opiekunów kociąt i szczeniąt. Royal Canin przygotowało wyjątkowe wydarzenie – Dni

Zdrowego Żywnienia Kociąt i Szczeniąt, które odbędą się w ponad 60 sklepach zoologicznych w całej Polsce, w terminie 13-15 lutego. Wszystkich mieszkańców Niepołomic, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej na temat zdrowego żywienia kociąt i szczeniąt, zapraszamy już teraz do wybranych krakowskich sklepów zoologicznych* na to wyjątkowe wydarzenie. To właśnie tu odpowiemy na nurtujące Was pytania - jak wzmocnić odporność kociąt i szczeniąt, zwłaszcza w tak trudnym okresie luki immunologicznej, czy też jak zadbać o wrażliwy przewód pokarmowy młodych zwierząt. Co jeszcze przygotowaliśmy? Warto odwiedzić stronę www.royal-canin.pl/zdrowystart i zobaczyć co czeka opiekunów kociąt i szczeniąt podczas eventu.

ZAPRASZAMY

* lista sklepów dostępna na stronie www.royal-canin.pl/zdrowystart



KRYTA PŁYWALNIA W NIEPOŁOMICACH

zaprasza na cykl zajęć w wodzie adresowanych do seniorów. Wszystkie chętne osoby zapraszamy na zajęcia w każdy piątek o godzinie 10:00. Jednorazowa cena zajęć – 10 zł. Podana cena zawiera bilet wstępu na Krytą Pływalnię

Zachęcając do udziału w zajęciach przypominamy, że regularna gimnastyka poprawia ogólną sprawność i wydolność organizmu, wzmacnia i rozciąga mięśnie.

Podczas zajęć wykonywane będą różnorodne ćwiczenia mające na celu poprawę ruchomości stawów oraz wzmocnienie mięśni kręgosłupa.

- Gimnastyka w wodzie jest bezpieczną formą aktywności fizycznej.
 - Nie wymaga umiejętności pływania.
 - Regularny udział w zajęciach w wodzie zapewnia poprawę kondycji oraz dobre samopoczucie.
- Zajęcia odbywają się w miłej i przyjaznej atmosferze.

GIMNAZJUM SPOŁECZNE **REKRUTACJA**
im. LADY SUE RYDER w WOLI BATORSKIEJ rok szkolny 2015/2016
SZKOŁA NIE POBIERA CZESNEGO!

SUKCES **PRZYGODA**

1
NAJLEPSZE WYNIKI
z EGZAMINU GIMNAZJALNEGO
w POWIECIE WIELICKIM

1
NAJWYŻSZE WYNIKI EWD
w POWIECIE WIELICKIM

1
NAJBARDZIEJ
USPORTOWIONA SZKOŁA
w GMINIE NIEPOŁOMICIE

BLISKO 2 Hektary TERENU SPORTOWO-REKREACYJNO
STADION PIKARSKI
BOISKO DO SIATKÓWKI PIŁANOwej
BOISKO DO KOSZYKÓWKI
STAN DYDAKTYCZNO-REKREACYJNY
ALTEMA EDUKACYJNA
SZTUCZNA ŚCIANA WSPINACZKOWA
BEZPŁATNY DOWÓZ UCZNIÓW DO GIMNAZJUM
BUFET SZKOLNY
OBIADY
WŁASNY SZKOLNY BUS

PODROŻNICZKI NA TABLICE
Planusza szkoła w Polsce, które wprowadziła podręczniki w wersji elektronicznej

STYPENDIA NAUKOWE DYREKTORA
STYPENDIA FUNDACJI SUE RYDER
NOWOCESNE METODY NAUCZANIA
DZIENNIK ELEKTRONICZNY

PROGRAM PRACY Z UCZNIEM ZDOLNYM
KLASY SPORTOWE
KLASY ZE ZMIENIONĄ ILOŚCIĄ JĘZYKÓW OBCYCH
KLUBY, KOLA, WARSZTATY

UKS WOLA KLUB SIATKARSKI
HOKIEMOJA, HOKIEMOJA, HOKIEMOJA, HOKIEMOJA

NSSA - OBOZY ŻEGLARSKIE, PLENERY MALARSKIE
LOK - KLUB STRZELECKI
HOŁO WĘDKARSKIE
KONSULTACJE DLA UCZNIÓW ZDOLNYCH
POMOCHA DŁOŃ - PEDAGOG SZKOLNY

WYPRAWY EDUKACYJNE KRAJOWE I ZAGRANICZNE
PLENERY ARTYSTYCZNE
OBOZY ŻEGLARSKIE
OBOZY SPORTOWE
WYPRAWY TREKKINGOWE
KLUB PODRÓŻNIKA „TURBACZ”
WSPÓLPRACA MIĘDZYKRAJOWA

ZAPRASZAMY
www.gimnazjum.sue Ryder.pl

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach zaprasza dzieci
w dniach od 16. do 27. lutego 2015 r.
na cykl spotkań pbd^hhasłem:
„W FERIE BIBLIOTEKA NA DZIECIAKI CZEKA”

Zajęcia odbywać się będą w dwóch 15 osobowych grupach wiekowych

Poniedziałki

16.02. i 23.02. - „Zimowa przygoda z językiem niemieckim” – zajęcia z Anną Marzec nauczycielem języka niemieckiego

godz. 12.00 - 13.00 dzieci młodsze 5-6 letnie
godz. 13.30 - 15.00 dzieci starsze 7-9 letnie

Wtorki

17.02. i 24.02. - „Twórcze pomysły i działania małych artystów” czyli zajęcia manualno-plastyczne

godz. 12.00 - 13.00 dzieci młodsze 5-6 letnie
godz. 13.30 - 15.00 dzieci starsze 7-9 letnie

Środy

18.02. i 25.02. - „Gry, zabawy oraz rebusy i krzyżówki do „łamania” główek

godz. 12.00 - 13.00 dzieci młodsze 5-6 letnie
godz. 13.30 - 15.00 dzieci starsze 7-9 letnie

Czwartki

19.02. i 26.02. - „Wyprowa po przygodę” czyli zimowe spotkania z książką – zajęcia literacko-plastyczne

godz. 12.00 - 13.00 dzieci młodsze 5-6 letnie
godz. 13.30 - 15.00 dzieci starsze 7-9 letnie

Piątki

20.02. godz. 13.00 - 14.00 - Spektakl pt. „Złota rybka” w wykonaniu aktorów Teatru Art.-Re z Krakowa

27.02. godz. 13.00 - 14.00 - Spektakl pt. „Kozucha klameczucha” w wykonaniu aktorów Teatru Art.- Re z Krakowa

Zapisy dzieci na zajęcia osobliście
lub pod nr. tel. 12 281-10-86
od dnia 19.01.2015 r.
w godzinach pracy Biblioteki

WIĘKSZA ULGA NA DZIECKO

MAŁGORZATA FURTEK

starszy referent w Urzędzie Skarbowym w Wieliczce

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce informuje, iż od 1 stycznia nastąpiła zmiana przepisów, która wprowadza nowe możliwości odliczenia ulgi prorodzinnej.

Z ulgi skorzystają te rodziny, w których przynajmniej jedno z rodziców płaci podatek dochodowy od osób fizycznych (PIT) i odprowadza składki do ZUS. Podatnik, który posiada prawo do odliczenia ulgi na dzieci, a jego podatek wynikający z zeznania jest za niski, by odliczyć pełną kwotę tej ulgi, będzie mógł otrzymać zwrot kwoty stanowiącej różnicę między przysługującym mu pełnym odliczeniem na podstawie liczby wychowywanych dzieci, a kwotą odliczoną w zeznaniu podatkowym. Kwota dodatkowego zwrotu nie może być większa niż łączna suma zapłaconych przez podatnika składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne. By skorzystać z dodatkowego zwrotu podatnik do swojego zeznania podatkowego musi dołączyć wypełniony dodatkowy druk PIT/UZ. W przypadku łącznego opodatkowania dochodów małżon-

ków składa się wspólny PIT/UZ. Jeżeli małżonkowie rozliczają się indywidualnie i każdy z nich korzysta z ulgi, PIT/UZ wypełnia i dołącza do swojego zeznania każdy z małżonków, podając w nim dane identyfikacyjne drugiego małżonka. Niestety osoby zatrudnione na tzw. umowach śmieciowych, które nie podlegają składkom ZUS nie będą miały prawa do odliczenia dodatkowej kwoty ulgi.

Zmianie uległa również wysokość ulgi na trzecie i każde kolejne dziecko. Tak więc kwoty ulgi na dzieci kształtują się następująco na trzecie dziecko 2000,04 zł a na czwarte i każde kolejne 2700 zł. Odliczenie na pierwsze i drugie dziecko pozostaje bez zmian i wynosi po 1112,04 zł.

Otrzymana przez podatnika kwota dodatkowej

ulgi będzie miała wpływ na wysokość dochodu rodziny podatnika dla potrzeb ustalenia prawa do świadczeń rodzinnych.

Powyższe zmiany weszły w życie 1 stycznia 2015 roku, a więc mają zastosowanie do dochodów osiągniętych w 2014 roku.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce, informuje ponadto, że Ministerstwo Finansów w ramach uczestnictwa w rządowym programie dla rodzin wielodzietnych, którym przyznano Kartę Dużej Rodziny, zobowiązało się do zwrotu przez organy podatkowe nadpłaty wynikającej z zeznania rocznego w ciągu 30 dni od daty złożenia zeznania. Preferencja ta obowiązuje pod warunkiem złożenia zeznania podatkowego drogą elektroniczną.

Liczba dzieci	Wysokość ulgi - wcześniej	Wysokość ulgi obecnie
1 dziecko	1 112,04 zł	1 112,04 zł
2 dzieci	2 224,08 zł	2 224,08 zł
3 dzieci	3 892,20 zł	4 224,12 zł
4 dzieci	6 116,28 zł	6 924,12 zł

ROZLICZENIE PODATKU DOCHODOWEGO PIT ZA 2014 R.

BEATA KACZMARCZYK-FILIPEK

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce

W okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia 2015 r. Urząd Skarbowy w Wieliczce prowadzi kolejną akcję rozliczania rocznego podatników podatku dochodowego od osób fizycznych.

Podatnicy są obowiązani złożyć do urzędu skarbowego zeznanie podatkowe o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym **w terminie do 30 kwietnia** następnego roku i w tym samym terminie wpłacić różnicę pomiędzy podatkiem należnym od dochodu wynikającego z zeznania a sumą należnych za dany rok zaliczek, w tym również zaliczek pobranych przez płatników. Podkreślić należy, że **termin płatności podatku to zawsze 30 kwietnia**, niezależnie od daty złożenia zeznania podatkowego z wykazaną kwotą do zapłaty. Proszę zatem nie czekać ze złożeniem zeznania na ostatnią chwilę, gdyż moment jego złożenia nie jest równoznaczny z terminem płatności.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce zachęcając po raz kolejny podatników do składania zeznań podatkowych drogą elektroniczną informuje, że w siedzibie Urzędu Skarbowego w Wieliczce **uruchomione zostało stanowisko**

wspomagania elektronicznego wysyłania zeznań podatkowych PIT za 2014 r. w Sali Obsługi Podatnika (parter budynku).

Pracownicy Urzędu udzielają instruktażu i pomocy technicznej wszystkim osobom, które będą chciały skorzystać z tej formy rozliczenia.

Aby móc przesłać zeznanie podatkowe elektronicznie należy znać łączną kwotę przychodu podatnika wykazaną w zeznaniu za 2013 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Wieliczce, informuje ponadto, że Ministerstwo Finansów w ramach uczestnictwa w rządowym programie dla rodzin wielodzietnych, którym przyznano Kartę Dużej Rodziny, zobowiązało się do zwrotu przez organy podatkowe nadpłaty wynikającej z zeznania rocznego w ciągu 30 dni od daty złożenia zeznania. Preferencja ta obowiązuje pod warunkiem złożenia zeznania podatkowego drogą elektroniczną.

PIT przez Internet - to prosty, szybki i bezpieczny sposób rozliczeń z fiskusem

Ponadto w związku z coroczną kampanią „Szybki PIT” w Urzędzie Skarbowym organizowane są:

DZIEŃ OTWARTY

w dniu **7 marca 2015 r.**, w godzinach **9:00-13:00**

W tym dniu będzie można złożyć zeznanie podatkowe (w szczególności przez Internet korzystając ze wspomnianego stanowiska wspomagania elektronicznego wysyłania zeznań podatkowych) oraz uzyskać informacje dotyczące sposobu rozliczeń zeznań rocznych, stosowania ulg i odliczeń.

**WYDŁUŻONY CZAS PRACY
do godziny 18:00**

w dniach **29 i 30 kwietnia 2015 r.**

We wszystkich powyższych terminach przyjmowane będą wszelkie dokumenty i wnioski, a także wydawane będą zaświadczenia.



I GIMNAZJALNA OLIMPIADA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

TOMASZ PALIŃSKI

nauczyciel fizyki, opiekun Szkolnego Klubu Przedsiębiorczości

Kasper Macheta, Paulina Badura oraz Mateusz Kotowski będą reprezentować szkołę wśród 100 drużyn z całej Polski w eliminacjach okręgowych Gimnazjalnej Olimpiady Przedsiębiorczości, które rozpoczną się 9 marca. Okręgowy etap olimpiady będzie polegał na uzyskaniu największej ilości punktów w Symulacyjnej Grze Ekonomicznej.

Gimnazjalna Olimpiada Przedsiębiorczości to pierwsze w Polsce ogólnopolskie zawody dla uczniów szkół gimnazjalnych, którzy interesują się tematyką przedsiębiorczości i ekonomii. Głównym celem olimpiady jest rozbudzenie zainteresowań oraz kształtowanie postaw przedsiębiorczych, umożliwiających młodzieży

gimnazjalnej korzystanie z szans, jakie tworzy współczesna gospodarka, co wiąże się z realizowaną w gimnazjum preorientacją zawodową.

Zakres tematyczny olimpiady obejmuje zagadnienia ekonomiczne z programu przedmiotu „Wiedza o społeczeństwie” oraz wybrane zagadnienia dot. przedsiębiorczości i zarządzania przedsiębiorstwem, a także aktualne wydarzenia gospodarcze.

W pierwszym etapie konkursu wzięło udział 120 gimnazjów z całej Polski, w tym 42 uczniów niepołomickiego gimnazjum. Organizatorami olimpiady u nas byli Renata i Tomasz Palińscy oraz szkolny doradca zawodowy - Anna Kokozska.

Tomasz Skalski wiceprezes zarządu ds. operacyjnych Grupy ATLAS powiedział na gali przedsiębiorczych nauczycieli w 2013 roku, że aby stworzyć własny biznes potrzebne są 4 czynniki: wiedza, pracowitość, zdrowie i szczęście. Trzeba do tego dodać, że człowiek przedsiębiorczy jest mobilny, pełen inicjatyw, ma cechy przywódcy, jest gotowy na podjęcie ryzyka, dla niego nagroda za podejmowane działania może być odroczone. W niepołomickim gimnazjum nie brakuje takich osób. Organizują różne akcje, działają w Szkolnym Klubie Przedsiębiorczości oraz Samorządzie Uczniowskim. Biorąc udział w olimpiadzie zrobili pierwszy krok po wiedzę. Życzymy, aby dopisały im pozostałe czynniki na drodze do własnego biznesu.

KILKA REFLEKSJI NA TEMAT EWD

KRZYSZTOF NOWAK

nauczyciel Gimnazjum w Niepołomicach

Około rok temu na murach mojej szkoły dumnie widniał napis „Gimnazjum w Niepołomicach - szkoła sukcesu. Wysoki wynik egzaminu, dodatnie EWD.” Napis ten był powodem do radości co najmniej kilkuset osób, niestety trochę w tajemniczych okolicznościach kazano nam go zdjąć, a powodem była konieczność (przepraszam za cudzość) „estetyzacji” miasta Niepołomic. Moim celem nie jest jednak dociekanie, dlaczego się tak stało, czy też rozważania na temat estetyki. Chcę podzielić się kilkoma spostrzeżeniami na temat EWD, czyli Edukacyjnej Wartości Dodanej.

EWD to wskaźnik, który ma ambicje sprawdzać przyrost wiedzy uczniów w danej szkole. EWD dla gimnazjum liczy się porównując wyniki z egzaminu po 6 klasie z wynikami egzaminów gimnazjalnych. Analogicznie w szkołach średnich zestawia się egzaminy gimnazjalne z wynikami matur. EWD może być dodatnie, ujemne lub zerowe, co teoretycznie ma oznaczać przyrost lub spadek wiedzy i umiejętności uczniów w danej szkole. I w tym miejscu pojawia się pierwszy problem. EWD nierozłącznie związane jest z trwającą od kilkunastu lat modą na testy, która przywędrowała do nas z zachodu i tak naprawdę sprawdza na ile uczeń lepiej lub gorzej rozwiązuje testy po ukończeniu danej szkoły. Czy nauka umiejętności rozwiązywania testów powinna być kluczową rolą szkoły? Jeśli tak to EWD świetnie się w roli „kontrolera” sprawdzi. W tej sytuacji wzorem Chińczyków powinniśmy skoszarować uczniów i ćwiczyć rozwiązywanie testów, od rana do wieczora i rękę, że EWD się poprawi. W naszej polskiej rzeczywistości niestety EWD coraz bardziej urasta do roli wskaźnika, przy pomocy którego ocenić chcemy pracę

całej szkoły. Paradoksalnie EWD nie interesuje zbyt wielu samych uczniów, dla nich liczy się wynik ich egzaminów, a na EWD z napięciem czekają głównie nauczyciele.

Obróńcy koncepcji oceniania szkoły przez pryzmat EWD twierdzą, że każdy uczeń, nawet najslabszy, może się rozwinąć, a najlepszy zmarnować potencjał i w ten sposób szkoły przyjmujące słabszych uczniów mogą mieć wysokie EWD dzięki głównie dobrej pracy nauczycieli. Niestety ten na pozór atrakcyjny i szeroko rozpowszechniony pogląd średnio ma się do rzeczywistości. Nauczyciel uczy żywych uczniów, którzy mają kluczowy wpływ na swoją edukację. Trudno uczyć jest kogoś, kto nie chce się uczyć. Łatwo uczyć tych, którzy chcą to robić i mają rodziców wspierających ich, zazwyczaj dobrze wykształconych widzących sens nauki swoich dzieci. Także z korepetycji częściej korzystają uczniowie dobrych szkół, niż ci słabsi. W ten sposób niektóre szkoły dumne ze swoich wyników egzaminów czy też matur to typowe „samograje”, gdzie wystarczy, że nauczyciel wymaga i nie przeszkadza uczniom w nauce. Prawdziwym artystą motywacji trzeba być w innego typu szkołach. Odnosząc to do mojej sytuacji wiem, że w niektórych klasach mógłbym ograniczyć się do wydawania poleceń, zadawania zadań domowych, robienia sprawdzianów, przez połowę lekcji do drzemania i przeglądania czasopism turystycznych, a i tak ci uczniowie napiszą dobrze egzamin gimnazjalny.

Kolejny problem to skomplikowana metodologia liczenia EWD, która polega m.in. na porównaniu wyników szkoły do średniej krajowej, który w skali kraju wynosi zero? Żeby tak było musza istnieć szkoły z dodatnim i ujemnym EWD. Jeśli

teoretycznie w trosce o jakość edukacji zlikwidujemy wszystkie szkoły z ujemnym EWD, za rok znów będziemy mieli połowę szkół z takim wynikiem. Nawet jeśli dojdziemy do sytuacji, że mamy dwie najlepsze szkoły, to jedna będzie mieć ujemne EWD, bo inaczej średnia nie będzie równa 0. Czy to znaczy, że krytykowane przeze mnie EWD jest złe i najlepiej byłoby z niego zrezygnować? Zdecydowanie nie. EWD jest i powinno być cenną informacją o jednym z ważnych aspektów pracy szkoły, ale nie całej szkoły.

Wskaźniki typu EWD doprowadziły do likwidacji setek szkół w USA, a także były koronnym argumentem przy likwidacji szkół w Krakowie. Oczywiście istnieją również inne wskaźniki oceny szkoły. Przez wiele lat budzące emocje rankingi najlepszych szkół średnich w Polsce, czy w Krakowie budowane były na podstawie sukcesów uczniów w konkursach przedmiotowych. W tym miejscu pozwolę sobie na małą prywatę. Przy zastosowaniu tego wskaźnika świetnie prezentuje się szkoła, w której uczyć i nie wynika to tylko z dużej ilości uczniów, a przede wszystkim z dobrej pracy ze zdolnymi uczniami. Warto popatrzeć też na szkołę rezygnując z liczb, które ją opisują, np. przez pryzmat zajęć pozalekcyjnych, zaangażowania w środowisko lokalne i wolontariat. Zadajmy sobie bowiem pytanie, czy mamy wychowywać uczniów w duchu rywalizacji, czy też współpracy.

Na koniec refleksja natury ogólnej - cyfry coraz bardziej rządzą światem. Jak napisał mój ulubiony klasyk od cyfr „dopada każdą szlachetną dyscyplinę: poezję, muzykę i trud naukowca... zatracamy się w dumnym złudzeniu, że jesteśmy warcami tyle, co one”.

Z belferskim pozdrowieniem

Z TURYSTYKĄ ZA PAN BRAT

GABRIELA ŚWIĘCH
uczennica klasy II b

Nasze niepołomickie gimnazjum jako jedna z najbardziej usportowionych szkół w gminie oferuje swoim uczniom ciekawe formy lekcji wychowania fizycznego w ramach czwartej godziny lekcyjnej. Chętni, którzy nie chcą tkwić w hali sportowej czy na basenie, a są zainteresowani aktywnym spędzaniem czasu na świeżym powietrzu wybierają zajęcia z turystyki, aby pod przewodnictwem opiekunów i jednocześnie organizatorów wycieczek, panów Krzysztofa Nowaka, Jacentego Malarza i Andrzeja Heliasza poznawać nasz region.

W ubiegłym roku zajęcia pod przewodnictwem pana Nowaka cieszyły się w szkole niemałą popularnością, a sporządzenie listy uczniów zapisanych na turystykę sprawiło nauczycielowi spory problem z powodu dużej ilości chętnych. Nasze szkolne grono „turystów” powiększyło się o uczniów klas pierwszych. Szczęśliwcy, którzy wytrwale uczestniczyli w zajęciach, na pewno przyznają, że warto poświęcić dla nich sobotnie przedpołudnie.

Choć punkty naszych małych wypraw są różne, nie mamy szansy się na nich nudzić, a sama nazwa zajęć - turystyka - nie zobowiązuje jedynie do pieszych wędrówek. Co prawda we wrześniu poprzedniego roku udaliśmy się „tylko” do Puszczy Niepołomickiej, lecz już w październiku wybraliśmy się do Dobczyc i Myślenic, gdzie zobaczyliśmy ruiny zamku kazimierzowskiego oraz wjechaliśmy na Górę Chełm jednokrzeselkowym wyciągiem, skąd mogliśmy podziwiać słoneczną panoramę Myślenic.

Listopad zaskoczył nas żywą lekcją w radiu RMF

Maxxx, czym z pewnością można wzbudzić zazdrość niejednego kolegi. W końcu nie każdy ma na co dzień okazję do zwiedzenia siedziby jednej z najchętniej słuchanych stacji radiowych i poznania sekretów tworzenia audycji w postaci, jaką poznajemy słuchając odbiornika w drodze do szkoły.

Później śladami pamięci o wielkich Polakach przeszliśmy spod Kopca Kościuszki na Kopiec Piłsudskiego. Grudzień natomiast w Tarnowie-mieście, które niegdyś rywalizowało z kulturową stolicą Polski, Krakowem – dostarczył nam wiedzę o mniejszościach narodowych. W jedynym Muzeum Romów w naszym kraju zobaczyliśmy różnobarwne cygańskie stroje, prawdziwe drewniane tabory, w których mieszkali ludzie wiatru, a także poznaliśmy ich losy i historię. W drodze do Katedry Tarnowskiej zatrzymaliśmy się przy zabytkowych ruinach synagogi żydowskiej sprzed II wojny światowej. Synagoga została zniszczona przez Niemców w okrutnych czasach tej największej w historii świata zawieruchy dziejowej. Żydzi są trwale wpisani w histo-

rię Tarnowa, ponieważ przed wojną stanowili oni ponad połowę ludności miasta, po wkroczeniu nazistów do Polski właśnie z Tarnowa wyruszył pierwszy pociąg do Auschwitz. W Tarnowie w znajdującym się przy ratuszu miasta Muzeum Okręgowym mogliśmy też podziwiać fragmenty jednej z niewielu w Europie i na świecie, monumentalnej panoramy siedmiogrodzkiej, którą autor pociął na osobne obrazy i do dzisiaj są rozproszone po całej Europie czy to w zbiorach muzealnych, czy też na domowych strychach jako niepozorna pamiątka po przodkach u nieświadomych ich wartości właścicieli. Często ostatnim punktem po spełnieniu planu wyprawy jest serwujący staropolską kuchnię i krzewiący wśród młodych ludzi kulturę zdrowego odżywiania McDonald's :). Do wakacji pozostało jeszcze wiele miesięcy, w których spotkamy się na zajęciach z turystyki, dlatego już szykujemy wygodne buty i czekamy na kolejne ciekawe propozycje nauczycieli.

Na sam koniec warto dodać, że uczniowie, którzy składając dokumenty do niepołomickiego gimnazjum zamiast basenu czy gier zespołowych wybrali turystykę, nadal pełni zapału w jedną sobotę miesiąca spotykają się niemal w komplecie, aby uczestniczyć w zajęciach. Turystykę kojarzą przede wszystkim z mile spędzonym czasem w gronie kolegów, a przy okazji poznają różne ciekawostki i odkrywają osobliwe, pełne uroku, lecz czasami większości nieznanne miejsca. Tak więc naszym wędrówkom często towarzyszą szmery rozmów oraz echo radosnych śmiechów.

W RANKINGU PERSPEKTYWY 2015

BARBARA WIŚNIEWSKA

Dyrektor Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach

W ogólnopolskim rankingu szkół ponadgimnazjalnych Perspektywy 2015 Technikum kształcące w zawodzie technik informatyk w Zespole Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach, już po raz czwarty z rzędu zajęło wysoką lokatę: **16 miejsce w Polsce w Rankingu Egzaminów Zawodowych 2015.**

Spośród wszystkich techników kształcących w zawodzie technik informatyk w naszym kraju nieopomnianie uplasowali się na **9 pozycji** i przysługujące im szacowny tytuł „**Szkoły mistrzów**”.

Nasi informatycy przez trzy ostatnie lata znajdowali się w pierwszej setce najlepszych techników w Polsce i przysługiwał im tytuł „**Złotej Szkoły**”. Niestety tym razem nasze Technikum Informatyczne znalazło się dopiero

na 256 pozycji w kraju i 30 miejscu w Małopolsce w klasyfikacji ogólnej rankingu, w związku z czym przysługuje mu tytuł „**Brązowej Szkoły**”. Jednocześnie po raz pierwszy podobną lokatę uzyskało nasze Technikum kształcące w zawodzie technik hotelarstwa, zajęło bowiem 275 miejsce w kraju i 32 miejsce w Małopolsce, w związku z tym również przysługuje mu tytuł „**Brązowej Szkoły**”. Zajęcie przez informatyków i hotelarzy miejsca wśród trzystu najlepszych techników w Polsce jest dla nas satysfakcjonujące, tym bardziej, że zdajemy sobie sprawę, jak trudno, tak niewielkiej szkole, wywalczyć dobrą pozycję wśród jakże licznej konkurencji.

Nasze Liceum Ogólnokształcące w rankingu wojewódzkim uplasowało się na 73 miejscu w Małopolsce.

DZIEŃ PATRONA W ZAKRZOWIE

DOROTA NAGLIK

Rada Rodziców przy Szkole im Św. Jana Bosko w Zakrzowie

Sybernyczeń to w szkole w Zakrzowie od lat miesiąc świąteczny. Dzień Patrona, św. Jana Bosko, obchodzony jest bardzo uroczysto. Poprzedzają go przygotowania: uczniowie wykonują prace plastyczne, oglądają filmy, przybliżające postać świętego, czytają biografie.

Obchody dnia patrona otworzyła msza św. Potem przyszedł czas na przedstawienie w wykonaniu uczniów klasy II „**Wiązka patyków**” – dlaczego taki tytuł i dlaczego akurat taka inscenizacja z tak uroczystą okazją? O tym za chwilę. Oprawę muzyczną święta zapewnili: Adrian Jeziorek i dzieci ze szkolnego zespołu „**Fletnia**”.

Po części oficjalnej świętowaliśmy dalej. Tańce, zabawy, konkursy, książniczki, piraci, zwierzaki, kowboje, baletnice, anioły, dmuchany

zamek, balony, serpenty, bańki mydlane, pączki, ciasta, cukierki... Wszystko razem. Czyli, oczywiście, bal karnawałowy. W tym roku na balu bawiły się przedszkolaki i młodsi uczniowie, a starsi, piąto- i szóstkłasiści mieli kilka godzin swojego szaleństwa tego samego dnia po południu: dźwięki z dyskoteki słychać było pewnie w promieniu paru kilometrów, no, może trochę mniej. A co z „**Wiązką patyków**”? Spróbujcie Państwo wykonać prosty eksperyment: cienki patyczek łatwo złamać, prawda? A teraz powtórzcie Państwo próbę z wiązką takich samych patyków. Ciężko. Kiedy otaczają nas przyjaciele, nie jesteśmy sami, łatwiej iść przez życie. O tym właśnie opowiadało nasze świąteczne przedstawienie. Bardzo piękne przesłanie na cały rok.

RECYTACJE DZIECI I MŁODZIEŻY

RENATA SIWEK

instruktor Domu Kultury w Woli Batorskiej

21-22 stycznia 2015 w Domu Kultury w Woli Batorskiej młodzi recytatorzy prezentowali poezję w ramach eliminacji gminnych 60. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

W tym roku do udziału w konkursie szkoły zgłosiły 109 uczestników w turnieju recytatorskim i poezji śpiewanej. Do dwóch pozostałych turniejów - jednego aktora oraz wywiezione ze słowa nie nadesłano zgłoszeń. Recytacje i poezję śpiewaną oceniało jury w składzie: Małgorzata Krzysica-Kaczmarczyk i Piotr Krupa.

Od wczesnych godzin rannych aż do popołudnia można było wysłuchać ciekawych recytacji i poezji śpiewanej w wykonaniu dzieci i młodzieży naszej gminy. W tym roku najlepiej w turnieju recytatorskim zaprezentowali się najmłodszy recytatorzy z klas I-III. Bardzo miłym zaskoczeniem był bardzo wysoki poziom prezentacji i przygotowania uczestników poezji śpiewanej.

Na widowni licznie zasiadali rówieśnicy, przysłuchując się prezentacjom swoich kolegów, porównując ich recytacje, zdobywając w ten sposób nowe doświadczenia.

Po wnikliwej ocenie jury w turnieju recytatorskim gminę Niepołomice reprezentować będą:

1. Lena Michalska - Szkoła Podstawowa w Woli Batorskiej
2. Jakub Radwański - Szkoła Podstawowa w Staniątkach

3. Izabella Bryńska - Szkoła Podstawowa w Zagórz
4. Franciszek Baran - Zespół Szkół Integracyjnych w Zabierzowie Bocheńskim
5. Weronika Sołkowska - Gimnazjum Społeczne w Woli Batorskiej
6. Joanna Krzyżanowska - Gimnazjum Społeczne w Woli Batorskiej

W turnieju Poezja Śpiewana

- I miejsce Emilia Azierska - Szkoła Podstawowa w Niepołomicach
ex aequo
II miejsce Agata Kubik - Niepubliczne Gimnazjum w Staniątkach

Ogólne wyniki obrad jury przedstawiają się następująco:

Konkurs Recytatorski
klasy I-III

- I miejsce Lena Michalska - Szkoła Podstawowa w Woli Batorskiej
II miejsce Jakub Radwański - Szkoła Podstawowa w Staniątkach
III miejsce Antoni Grochot - Szkoła Podstawowa w Zagórz
ex aequo
III miejsce Igor Żak - Szkoła Podstawowa w Zagórz

klasy IV-VI

- I miejsce - nie przyznano
II miejsce Izabela Bryńska - Szkoła Podstawowa w Zagórz
III miejsce Franciszek Baran - Zespół Szkół z Od-

ziałami Integracyjnymi w Zabierzowie Bocheńskim

Gimnazja:

- I miejsce Weronika Sołkowska - Gimnazjum Społeczne w Woli Batorskiej
II miejsce Joanna Krzyżanowska - Gimnazjum Społeczne w Woli Batorskiej
III miejsce Sylwia Siwek - Gimnazjum w Niepołomicach
Ex aequo
III miejsce Natalia Czajkowska - Niepubliczne Gimnazjum w Staniątkach

Szkoły średnie i dorośli

miejsc I - III nie przyznano

w turnieju POEZJI ŚPIEWANEJ

- I miejsce Emilia Azierska - Szkoła Podstawowa w Niepołomicach
ex aequo
II miejsce Agata Kubik - Niepubliczne Gimnazjum w Staniątkach
III miejsce Aleksandra Kącka - Gimnazjum w Niepołomicach
ex aequo
II miejsce Anna Cieśla - Gimnazjum Społeczne w Woli Batorskiej
III miejsce Aleksandra Czapka - Gimnazjum w Niepołomicach

Wszystkim recytatorom gratulujemy i życzymy dalszego rozwijania pasji i talentów.

więcej www.kultura.niepolomice.pl

LEKCJE W KRÓLEWSKIM KRAKOWIE

MARCIN SŁOCZYŃSKI

nauczyciel historii w Gimnazjum w Woli Batorskiej

8 stycznia uczniowie klas III udali się do Krakowa, by uczestniczyć w lekcjach muzealnych w Muzeum Archeologicznym w Krakowie. Był to pomysł nauczycieli uczących w Gimnazjum w Woli Batorskiej na ciekawe urozmaicenie programu szkolnego.

Na miejscu panie przewodniczki przeprowadziły z uczniami dwie lekcje archeologiczne: *Starożytny Egipt* oraz *Pradzieje Ziemi Polskich*. Uczniowie wraz z wychowawcami mogli zobaczyć największe zbiory mumii egipskich przywiezionych do Polski oraz podziwiać wykopaliska - najstarsze źródła historyczne wydobyte z ziem polskich, pochodzące jeszcze z czasów przed utworzeniem państwa przez Mieszka I.

Następnie uczniowie, w ramach współpracy z krakowskim oddziałem IPN obejrżeli wystawę czasową *Dla Ciebie Polsko! W stulecie czynu legionowego*. Od sierpnia jest ona prezentowana w Muzeum Archeologicznym. Wystawa przedstawia losy polskich legionów 1914 r. do odzyskania niepodległości, zaś o jej atrakcyjności decydują m.in. elementy multimedialne takie jak archiwalne filmy czy zdjęcia w formacie 3D.

Wszystkie te elementy i nietypowe lekcje historii prowadzone poza szkolną ławą zdecydowały o tym, że młodzież mogła w interesujący i nieszablony sposób zgłębić wiedzę o tych interesujących wydarzeniach.



WYSTĘPY W PODGRABIU

MAŁGORZATA GAWLIŃSKA

nauczyciel j. polskiego w SP w Niepołomicach-Podgrabiu

25 stycznia w remizie OSP w Podgrabiu niezwykle licznie zebrani mieszkańcy, goście oraz przedstawiciele samorządu lokalnego obejrzeni przedstawienie jasełkowe przygotowane przez uczniów klasy IV i V Szkoły Podstawowej nr 3 im. W. Puchalskiego w Niepołomicach-Podgrabiu pod okiem Jolanty Turek i autorki tekstu. Tradycja spotkań noworocznych z mieszkańcami osiedli Podgrabie i Pasternik jest kultywowana od wielu lat, a dla społeczności szkolnej ma duże znaczenie integrujące ze środowiskiem lokalnym. Młodzi aktorzy z radością występują przed swoimi rodzinami, a obecni uczniowie to często dzieci naszych absolwentów, którzy niedawno sami występowali w podobnych ro-

lach. Od wielu lat pracuję w naszej szkole i zawsze z przyjemnością obserwuję wzruszenie widzów, która kolejuje wspólnie z występującymi. Wszyscy znamy przecież treść przedstawień jasełkowych, ale ich siła i magia tkwi właśnie w tej znajomej powtarzalności, która daje nam poczucie wspólnoty, łączy pokolenia, wyzwala czułość i miłe wspomnienia z przeszłości. Najczulszą zaś publiczność stanowią babcie i dziadkowie, dla których tańczyli, recytowali i śpiewali najmłodszy uczniowie i dzieci przedszkolne w drugiej części spotkania. Życzenia i własnoręcznie wykonane prezenty były dowodem na to, że Dzień Babci i Dziadka jest równie ważny dla kochających ich wnuków.

PUNKT PRZEDSZKOLNY W PODGRABIU

PAULA CICHON

wychowawca w Punkcie Przedszkolnym

Obecnie uczęszcza do nas 25 dzieci w wieku 3-4 lat. Chcemy, aby rozwój dzieci odbywał się jak najbardziej wszechstronnie, aby to dzieci same, poprzez własne doświadczenia, uczyły się i poznawały świat – w myśl słów Konfucjusza: „Powiedz mi, a zapomnę; pokaż mi, a zapamiętam; pozwól mi zrobić, a zrozumiem”. Dzieci mają możliwość wspólnej zabawy i nauki w warunkach bezpiecznych, przyjaznych i dostosowanych do ich potrzeb rozwojowych. Podstawową formą aktywności jest zabawa wspierana metodami wychowania i kształcenia: Marii Montessori, Weroniki Sherborne, Edyty Gruszczak – Kolczyńskiej.

Aktywność twórcza dzieci z Punktu Przedszkolnego w środowisku lokalnym przejawia się w takich wydarzeniach jak: Mikołaj, Spotkanie Świąteczne, Jasełka - Zabawa karnawałowa, Powitanie wiosny, Dzień Matki i Ojca, Dzień Dziecka itp. Prowadzone są również dodatkowe, bezpłatne zajęcia j. angielskiego. Razem tworzymy niepowtarzalne miejsce, w którym każde dziecko czuje się wyjątkowe, jest zauważone i docenione, może być sobą, może się uczyć i rozwijać. Ważnym elementem jest współpraca z rodzicami. Ich wsparcie i kontynuacja pracy nauczyciela w warunkach domowych, gwarantują pełny sukces każdego dziecka.

Zapisy do Punktu Przedszkolnego w Podgrabiu Punkt Przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 3

im. Włodzimierza Puchalskiego w Niepołomicach-Podgrabiu zaprasza wszystkich zainteresowanych Rodziców wraz z dziećmi na Dzień Otwarty 10 marca 2015 roku w godzinach od 11.00 do 13.00. W tym dniu rozpoczynamy też zapisy do Punktu Przedszkolnego na rok szkolny 2015/2016.

Zapisy do końca marca w godzinach od 9.00 do 14.00 lub w dogodnym dla Rodziców terminie po uprzednim ustaleniu telefonicznym.
(tel. 12 28 11 051)

dyrektor SP nr 3 Irena Karcz

SZTUKA RECYTACJI

IZABELA KORBUS

nauczyciel j. polskiego ZSOI w Zabierzowie Bocheńskim

9 stycznia w Szkole Podstawowej im. S. Żeromskiego w ZSOI w Zabierzowie Bocheńskim odbył się Szkolny Konkurs Recytatorski. Nauka wiersza to nie żmudny obowiązek lecz przyjemność, która okazuje się ważnym elementem edukacyjnym. Konkurs przebiegał w dwóch etapach: kl. I-III oraz kl. IV-VI. Koordynatorami były: polonistka p. Izabela Korbus oraz nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej Lidia Lasek. Jury przyznawało punkty za: płynność, wyrazistość oraz interpretację tekstu. Najwyżej ocenieni zostali: Kl. I-III I miejsce: Aleksandra Bielecka

z kl. II a, Piotr Mrozowski z kl. I a II miejsce: Kuba Waśniowski z kl. III a III miejsce: Adam Sendor z kl. II a Wyróżnienia otrzymali: Weronika Skowrońska z kl. III a, Anna Waśniowska z kl. III a, Alicja Nowak z kl. III b, Jakub Kuźba z kl. II b oraz Zofia Korbus z kl. I a. Kl. IV-V I miejsce: Natalia Wilkosz z kl. V a, Franciszek Baran z kl. VI a II miejsce: Mateusz Różeński z kl. V b III miejsce: Amelia Kieres z kl. VI a Wyróżnienia otrzymali: Joanna Waśniowska i Marcin Ostachowicz z kl. IV a, Oliwia Franas oraz Aneta Gargula z kl. VI a.



GIMNAZJUM SPOŁECZNE IM. LADY SUE RYDER W WOLI BATORSKIEJ

POWIATOWY KONKURS:
“W POSZUKIWANIU MĄDROŚCI”

Doświadczenia
Prezentacje i filmy
Testy wiedzy
Cenne nagrody
Dobra zabawa
Aktywna nauka
Zadania praktyczne

ŻYWIŁY NA ZIEMI – WODA I POWIETRZE

Dyrektor Gimnazjum Społecznego im. Lady Sue Ryder w Woli Batorskiej zaprasza uczniów szkół podstawowych do udziału w Powiatowym Konkursie “W Poszukiwaniu Mądrości”.

Cele konkursu:
1. Popularyzowanie wiedzy z przedmiotów przyrodniczych i matematyki wśród uczniów szkół podstawowych.
2. Inspirowanie i rozwijanie zainteresowań, motywowanie do poszerzania swych wiadomości, mobilizowanie do samodzielnej i systematycznej pracy.
3. Stwarzanie możliwości do kształtowania umiejętności pracy z wykorzystaniem nowoczesnych technik elektronicznych i komunikacyjnych.
4. Kształcenie umiejętności organizacji i współdziałania w grupie rówieśniczej.

Przesyłanie zgłoszeń i pakietów konkursowych: do 13 marca 2015
Ogłoszenie wyników kwalifikacji do finału: 27 marca 2015
FINAL W GIMNAZJUM IM. LADY SUE RYDER W WOLI BATORSKIEJ:
30 KWIEŃNIA 2015 R.

HONOROWY PATRONAT:
STAROSTA WIELICKI – JACEK JUSZKIEWICZ

BAL KARNAWAŁOWY W PRZEDSZKOLU

JOANNA RÓŻEŃSKA

nauczyciel w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Niepołomicach

Dni 15 i 16 stycznia były dla przedszkolaków z niepołomickiego przedszkola nr 1 wyjątkowo radosne i kolorowe. Właśnie wtedy odbył w przedszkolu bal karnawałowy. Każde z dzieci mogło wreszcie założyć swój wymarzony strój i zamienić się w ulubioną postać. I tak sale wypełniły się księżniczkami, rycerzami, wrózkami, smokami i wieloma innymi postaciami, których nie sposób tutaj wymienić. Gdy już wszyscy byli gotowi, przyszedł czas na zabawę. Tym razem starsze przedszkolaki zostały zaproszone na wyprawę, której celem było odnalezienie ukrytego skarbu. Wszyscy chętnie podjęli się tego wyzwania. Odwiedzając kolejne wyspy, do których prowadziła ich mapa, rozwiązywali czekające tam na nich zadania – odtańczenie układu pobudzającego wzrost roślin na wyspie kwiatów, zaopiekowanie się stadkiem niesfornych kacuzsek

uwielbiających kaczki taniec, dotrzymanie towarzystwa krasnalowi w jego podróży i innych. W połowie drogi czekała na dzieci niespodzianka – wyspa smakołyków – na której podróżnicy mogli wzmocnić się małą, słodką przekąską i sokiem. Po przebyciu całej trasy, wywiązaniu się z wszystkich zadań i zebraniu kompletu wskazówek, przyszła pora na wielki finał – odnalezienie skrzyni ukrytej na wyspie skarbów. Dla wytrwałych poszukiwaczy nie stanowiło to wielkiego problemu i już po chwili wszyscy z wielkim napięciem czekali na otwarcie kufra. Trud się opłacił, skrzynia wypełniona była po brzegi złotymi czekoladowymi monetami. Przyszedł czas na świętowanie – radosne tańce i zabawę przy dziecięcych przebojach. I nie trzeba było pytać czy bal się udał – wystarczyło spojrzeć na roześmiane dziecięce twarze, a już nikt nie miał wątpliwości, że tak.

ZIMOWE SPOTKANIA

TERESA KUŚ

nauczyciel Przedszkola Samorządowego w Woli Batorskiej

Zimowe miesiące to okazja do rodzinnych spotkań w przedszkolnym gronie. W grudniu przedszkolaki z Woli Batorskiej zaprosiły swoich bliskich na Wieczór Wigilijny. Spotkanie odbyło się w Domu Kultury i rozpoczęło się przedstawieniem przygotowanym przez rodziców. Dzieci z zachwytem oglądały swoich bliskich w nowych rolach. Na scenie pojawiła się Święta Rodzina z Dzieciątkiem, Trzej Królowie, Aniołki, Herod, Hetman oraz Lucyfer ze świtą diabłów. Była także Jagna, dzięki której Święta Rodzina poznała niecne plany Heroda. Jak w tradycyjnych jasełkach – pojawili się również Pastuszkowie, którzy w krytycznej sytuacji zamienili się w agentów ratujących Świętą Rodzinę oraz małego Jezuska. Podczas przedstawienia wszystkie przedszkolaki śpiewały kolędy i pastorałki razem z wykonawcami. Mali widzowie z zachwytem przyglądali się debiutowi swoich rodziców i nagrodzili gromkimi brawami ich występ. Potem przyszedł czas na łamanie się opłatkiem oraz składanie życzeń świątecznych. Rodzice przygotowali smakowite ciasta,

które przedszkolaki pałaszowały z apetytem. Było to niezapomniane dla wszystkich przeżycie. W styczniu odbyły się kolejne rodzinne spotkania - tym razem najstarszego i najmłodszego pokolenia. Do Domu Kultury przybyły babcie oraz dziadkowie zaproszeni przez wnuki. W podziękowaniu za opiekę i trud związany z wychowaniem, dzieci z każdej z grup przygotowały program artystyczny: „Krasnoludki” przypomniały dawne zabawy przy muzyce, „Smerfy” wcieliły się w role piosenkarzy i zaprezentowały bliskim przeboje z ich młodzieńczych lat; „Pszczółki” oraz „Biedronki” zaśpiewały dla swoich dziadków, a „Misie” zaśpiewały dla nich piosenki oraz recytowały wierszyki. Każda z grup zaprezentowała też specjalnie na tę okazję przygotowany taniec. Po występach przedszkolaki zaprosiły babcie i dziadków do wspólnej zabawy przy muzyce. Po trudach przyszedł czas na kawę, owoce oraz słodkości upieczone przez rodziców. Tego typu spotkania uczą dzieci szacunku do starszych oraz powodują zacieśnianie więzi rodzinnych między pokoleniami.

DZIEŃ BABCI I DZIADKA W PODŁĘŻU

ZOFIA WRZEŚNIAK
SYLWIA OWSIKOWSKA

nauczyciele wychowania przedszkolnego
w Samorządowym Przedszkolu im. św. Kingi w Podłężu

Jak wiadomo styczeń to zimowy miesiąc, pełen chłodnych dni, jednak 21 i 22 stycznia, to tak niezwykły czas, kiedy każdemu robi się cieplej na sercu. Jest to przecież święto naszych kochanych babć i dziadków.

W Samorządowym Przedszkolu im. św. Kingi w Podłężu świętowanie Dnia Babci i Dziadka jest tradycją na stałe wpisana w repertuar uroczystości przedszkolnych. Jest to dzień niezwykły dla wszystkich. To dzień pełen uśmiechów, wzruszeń, łez i radości. W przedszkolu w Podłężu obchody jednego z najbardziej lubianych świąt w roku odbyły się w piątek 23 stycznia. Sala Domu Kultury Stowarzyszenia Inicjatyw Kulturalnych „Inspiro” zgromadziła licznie zebranych gości. W trakcie uroczystości babcie i dziadkowie mogli podziwiać swoje pociechy w różnych formach artystycznych. Zaprezentowane montaż słowno-muzyczne w wykonaniu przedszkolaków, nawiązywały do tematyki ludowej, podkreślając w ten sposób realizowaną aktualnie edukację regionalną w przedszkolu. Mali artyści z przejęciem odtwarzali swoje role w inscenizacji o „Czerwonym Kapturku”, recytowali wiersze, śpiewali piosenki, prezentowali ludowe tańce, a goście ze wzruszeniem patrzyli na występy swoich wnucząt, które wywoływały na twarzach bli-

skich nie tylko uśmiech, ale też łzy wzruszenia. Całość imprezy dopełnił przygotowany słodki poczęstunek oraz własnoręcznie wykonane upominki – laurki, serduszka, które były wyrazem szacunku i miłości.

Na koniec uroczystości zaproszeni goście zostali zaproszeni do wspólnej zabawy przy muzyce. A w tym roku oprawa muzyczna była wyjątkowa. W przedszkolu gościliśmy zespół muzyczny „Bodzanowianki”, pod przewodnictwem Bogdana Grabowskiego, który swoim repertuarem umilił nam obchody tego święta. Dzieci tańczyły w rytm znanych wszystkim przebojów ze swoimi babciami i dziadkami, a to przecież nie zdarza się często.

Atmosfera tej uroczystości była wspaniała, podziękowaniom płynącym na ręce pani dyrektor przedszkola Danuty Gąski ze strony gości nie było końca. Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze. Było pełne serdeczności, humoru i dostarczyło wszystkim niezapomnianych emocji i wrażeń.

Jakże miło było podsłyszec z ust opuszczających salę gości: oj dawno się już tak nie wybawiliśmy! Jeszcze raz wszystkim babciom i dziadkom z okazji ich święta składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności, pociechy z wnucząt i pogody ducha na każdy dzień.

KONCERT W PRZEDSZKOLU

JOANNA RÓŻEŃSKA

nauczyciel w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Niepołomicach

Pod koniec stycznia, przedszkolaki z niepołomickiego przedszkola nr 1 miały okazję wziąć udział w interesującym spotkaniu. Przedszkole odwiedziła rodzice jednej z dziewczynek z grupy Krasnoludków, Marysi, państwo Ewa i Łukasz Sokołowie.

Była to wizyta, dzięki której dzieci dowiedziały się wiele na temat instrumentów i sposobów powstawania dźwięków, lecz nie to stanowiło główną atrakcję. Członkowie rodziny państwa Sokołów bowiem, nie tylko posiadają dużą wiedzę z dziedziny muzyki, ale są także utalentowani i obdarzeni pięknymi głosami,

co zaprezentowali podczas wspólnego koncertu dla przedszkolaków. Zgromadzone dzieci miały okazję posłuchać ich śpiewu oraz gry na skrzypcach w wykonaniu Marysi, na keyboardzie i akordeonie w wykonaniu pana Łukasza i saksofonie w wykonaniu pani Ewy. Były to utwory do słuchania, ale i do wspólnego śpiewania, w co dzieci włączyły się bardzo ochoczo i z zapałem.

Na koniec nie obyło się oczywiście bez bisów. Rodzinie państwa Sokołów bardzo dziękujemy za tak interesującą i porywającą lekcję muzyki.

2 PRZEDSTAWIENIA, 250 WIDZÓW

MARIA BARAN

opiekun koła teatralnego, nauczyciel j. polskiego w SP w Woli Zabierzowskiej

Ponad 250 osób obejrzało spektakl „Hipermarket” wystawiony na scenie Domu Kultury w Woli Zabierzowskiej. Przedstawienie zostało przygotowane przez grupę teatralną działającą przy Parafii Opieki NMP w Zabierzowie Bocheńskim i zaprezentowane dwukrotnie.

W piątek, 23 stycznia, obejrzała je głównie ludziska młodzieży, którzy oczekują Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie, dlatego też tego wieczoru oprócz wydarzenia teatralnego, w sali domu kultury rozbrzmiewał hymn ŚDM oraz kolęda „Cicha noc” wykonana w kilku językach. Śpiew prowadziła parafialna schola, ale ostatnią zwrotkę wykonała w języku rosyjskim uzdolniona muzycznie mama. Wokalistom akompaniował Aleksander Ostrowski, kierownik domu kultury. Zgromadzona młodzież również włączyła się w śpiew, a swoje uznanie dla występujących na scenie rówieśników wyraziła podniesionymi do góry, zapalonymi świecami, które przed finałową sceną spektaklu wręczyli wszystkim widzom przedstawiciele organizatorów.

Przedstawienie wystawiono ponownie w nie-

działę, 25 stycznia. Tym razem na widowni zgromadzili się widzowie w różnym wieku. Na scenie zobaczyli młodych aktorów, którzy wcieliili się w role zagubionych w pędzącym, współczesnym świecie ludzi, nie zawsze szczęśliwych z tego powodu, że właśnie nadchodzą Święta Bożego Narodzenia. W Wigilię spotykają się w hipermarketcie, aby załatwić ostatnie sprawunki. Tam właśnie dociera do nich Dobra Nowina. Gdy kończący przed galerią żebrak odczytuje fragment Ewangelii, wielu z nich udaje się odmienić swoje życie, jednak są i tacy, którzy odchodzą od Jezusowego żłóbka, nie doznając łaski nawrócenia.

Spektakl zakończył się wykonaniem piosenki „Przekażmy sobie znak pokoju”, a podczas jej trwania aktorzy zapalali świece, z którymi następnie udali się do publiczności, przekazując

im płomień – symbol Pokoju i Dobra.

W pracę nad spektaklem zaangażowało się 25 młodych ludzi – uczniów miejscowych szkół. Opiekę reżyserską sprawowali: ks. Piotr Ziolo oraz Maria Baran, scenografię przygotowali: Tadeusz Czuraj i Sylwia Ostrowska. Patronat medialny nad projektem (wykonanie plakatów, obsługa filmowa) objęli Anna i Mariusz Gaudowice, a różną pomoc techniczną świadczyli Renata i Stanisław Łosińscy.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy włączyli się do pracy nad tym spektaklem, a także honorowym gościom, którzy swoją obecnością na przedstawieniu docenili pracę młodych ludzi oraz ich opiekunów: Księdzu Kazimierzowi Włochowi – proboszczowi zabierzowskiej parafii, Paniom Lucynie Bednarczyk i Marcie Grochot – dyrektorom miejscowych szkół podstawowych, a także wszystkim widzom, których spontaniczne reakcje i gromkie brawa dostarczyły aktorom satysfakcji i przekonania, że warto było podjąć trud kilkutygodniowych przygotowań.

ŚWIATOWE KOLĘDOWANIE

KAROLINA MARZEC, NATALIA MARZEC I KS. MARCIN ROZMUS

Parafialny Komitet Organizacyjny ŚDM Kraków 2016 w Woli Batorskiej

Niedziela na szóstkę - tylko tak można powiedzieć o wydarzeniach, które miały miejsce w Domu Kultury w Woli Batorskiej 11 stycznia 2015 roku, gdzie odbyło się czwarte już „Rodzinne kolędowanie z przyjaciółmi św. Franciszka” oraz druga odsłona „Spotkania przy ekranie”.

Ciepłej, rodzinnej atmosferze towarzyszyły nie tylko tradycyjne choinki, ale też dekoracja z balonów z logiem ŚDM (które pod koniec spotkania okazały się doskonałym prezentem nie tylko dla najmłodszych uczestników). Na wszystkich, którzy niedzielne popołudnie postanowili spędzić śpiewając tradycyjne kolędy, czekała świeża kawa *Massaia* (z której dochód zostanie przekazany misjonarzom w Republice Środkowej Afryki), kiermasz wartościowej książki oraz oficjalne gadzety ŚDM Kraków 2016. Następnie, po ogólnopolskiej premierze hymnu XXXI Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie przyszła kolej na parafie w Woli Batorskiej, nim wszyscy na dobre się rozśpiewali mieli okazję posłuchać nowego hymnu ŚDM: „Błogosławieni Miłosierni”.

Kiedy przyszła kolej na doskonale znanych



w Woli Batorskiej *Przyjaciół św. Franciszka* nikt z przybyłych gości nie ościągł się z rozpoczęciem radosnego kolędowania. W Domu Kultury blisko półtorej godziny rozbrzmiewały mniej lub bardziej znane kolędy i pastorałki śpiewane na kilkadziesiąt wspaniałych głosów. Nie można chyba wyobrazić sobie lepszego przygotowania do Świątowych Dni Młodzieży niż śpiew, w końcu jak mówił św. Augustyn „Kto śpiewa, dwa razy się modli”. W nawiązaniu do ŚDM na spotkaniu nie zabrakło również świątowych, można by rzec przebojów, gdyż wszyscy parafianie wraz z *Przyjaciółmi* kolędy „Cicha noc” zaśpiewali, aż w pięciu językach: polskim, angielskim,

niemieckim, francuskim oraz węgierskim.

Nie zapominamy oczywiście o naszych patronach medialnych, dlatego serdecznie dziękujemy: tygodnikowi „Gość Niedzielny” oraz portalowi *franciszkańska3.pl* i partnerom, bez których „Spotkanie przy ekranie” nie byłoby możliwe czyli: Cappuccino dla Afryki, Restauracja Orientalna & Pizza Azja w Woli Batorskiej, Wydawnictwo św. Stanisława BM, Dom Wydawniczy Rafael. Kolejne „Spotkanie przy ekranie” już w marcu, a na kolędowanie zapraszamy za rok.

Więcej na: parafialwolabatorska.pl/spotkanieprzyekranie

ACH KOMETA BYĆ

GRZEGORZ SĘK

nauczyciel astronomii w Młodzieżowym
Obserwatorium Astronomicznym
w Niepołomicach

Styczeń przyniósł obserwatorom nieba sporą niespodziankę w postaci jasnej komety C/2014 Q2 Lovejoy.

Niegdyś mgiełki z warkoczami, choć przebiegające nieboskłon, budziły trwogę i były obarczane winą za klęski żywiołowe, a nawet indywidualne niepowodzenia. Jednym z nielicznych wyjątków była kometa z roku 44 przed naszą erą, jaka pojawiła się zaraz po gwałtownej śmierci Juliusza Cezara, obwołano ją bowiem duszą władcy, wstępującą do nieba. Inne komety nie miały już takiego szczęścia, na przykład na słynnej tkaninie z Bayeux widnieje kometa z roku 1066, która rzekomo przyniosła klęskę Anglosasom w bitwie pod Hastings. Z kolei czternastowieczny malarz włoski Giotto umieścił obraz komety nad stajenką w trakcie pokłonu Trzech Króli, zatem na pewno nie miała ona ujemnej konotacji. Wedle dzisiejszej wiedzy była to kometa Halleya, która wraca w pobliże Słońca co 75 lat. Pamiętnikarz epoki baroku, Jan Chryzostom Pasek, pisał zaś „Tego roku pokazał się kometa na zachodzie, książę Dymitr (Wiszniewiecki) hetman wielki koronny umarł”. Z kolei dla Zygmunta Krasińskiego była oznaką Sądu Ostatecznego – „Kometa na niebie już błyska – dzień strasznego sądu się zbliża”.

Szczególnie zainteresowanie kometami przyniósł wiek siedemnasty, kiedy to gdańszczanin Jan Heweliusz zasłynął w całej Europie bogato ilustrowanym dziełem „Cometographia”, a Stanisław Lubieniecki wydał w Amsterdamie książkę „Theatrum cometicum”. W wieku następnym francuski astronom Charles Messier, pragnąc oszczędzić kolegom trudu skatalogował ponad sto obiektów podobnych z wyglądu do komet, które jednak nie zmieniały swojego położenia na niebie, zatem na pewno nie należały do Układu Słonecznego,

i tak powstała słynna lista Messiera.

Kolejne stulecia przyniosły spadek zaangażowania zawodowych astronomów w badania komet, zajmowali się nimi przeważnie amatorzy, a i to głównie z powodu atrakcyjnego wyglądu oraz z chęci uwiecznienia swojego nazwiska na niebie. Zakorzenionym bowiem zwyczajem było prawo odkrywcy do nadawania kometom nazw. Jeżeli odkrywców było dwóch lub trzech, ich nazwiska łącznie widniały w nazwie komety. Mamy zatem i polskie nazwy: komety Orkisz, Wilk, Kaho-Kozik-Lis i Rudnicki.

Dopiero epoka sond kosmicznych oraz hipoteza, iż cała woda na Ziemi pochodzi z komet, przyniosła renesans zainteresowania tymi ciałami ze strony astrofizyków. Po raz pierwszy bowiem w historii pojawiły się możliwości analizowania składu chemicznego i konsystencji fizycznej jąder kometarnych za pomocą próbników bezzałogowych. I tak aparatura na statku „Giotto” przesała zdjęcia jądra komety Halleya wykonane z odległości zaledwie 600 kilometrów, ale swoją zuchwałość przyplaciła uszkodzeniem kamery. Jeszcze bardziej „impertynenckie” działanie wykonała sonda „Deep Impact”, wystrzelując w kierunku jądra komety masywny pocisk wykonany z miedzi, dzięki czemu po zderzeniu w lodowo-śniegowej materii kometarnej powstał głęboki krater o średnicy 120 metrów. Wreszcie przed dziesięcioma laty wystartowała misja „Rosetta”, niosąca na pokładzie lądowik „File”. Po długiej podróży przez otchłanie zimnego kosmosu w sierpniu roku ubiegłego osiągnięto cel – komety Czuriumow-Gierasimenko – i 12 listopada lądowik zetknął się z powierzchnią komety. Ale nic nie poszło gładko, aparatura o masie 100 kilogramów wykonała kilka wielusetmetrowych podskoków, zanim osiadła nieruchomo na obiekcie o rozmiarach rzędu siedmiu kilometrów, posiadającym niezmiernie małą grawitację. Niestety miejsce tego lądowania, odległe od planowanego, jest obec-

nie zacięzione, zatem z powodu braku energii dostarczanej jedynie przez panele słoneczne na wyniki badań trzeba będzie poczekać do marca, kiedy to kometa znajdzie się bliżej Słońca i być może aparatura sondy ożyje.

Zaś pod koniec grudnia zdarzyła się okazja podobna do opisaną przez Adama Mickiewicza w poemacie „Pan Tadeusz”:

„Dziś oczy i myśl wszystkich pociąga do siebie Nowy gość, dostrzeżony niedawno na niebie: Był to kometa pierwszej wielkości i mocy, Zjawił się na zachodzie, leciał ku północy;”

Otóż kometa odkryta w zeszłym roku przez australijskiego astronoma-amatora o nazwisku Lovejoy, nota bene już jego piąta, w styczniu pojaśniała tak bardzo, że stała się widoczna okiem nieuzbrojonym. Wieczorem widniała na tle gwiazd z gwiazdozbioru Byka, aby po kilku dniach szybkiej wędrówki przenieść się do gwiazdozbioru Barana. Wtedy to właśnie uczniowie MOA wykonali liczne obserwacje wizualne i fotograficzne, korzystając z kilku pogodnych nocy. Najwięcej danych zebrano na Polanie Kudłaczce w trakcie weekendowego wyjazdu. Oprócz tego na każdych zajęciach wykorzystujemy internetowy dostęp do teleskopów-robotów, położonych na przykład na Teneryfie oraz w Chile, aby wykonywać liczne obserwacje komety, jakie posłużą do uczniowskich opracowań. Obecnie „głowa z warkoczem” traci swój blask oddalając się od Słońca, aby za kilka miesięcy stać się niedostępną do obserwacji nawet przy pomocy wielkich teleskopów. Nie wiadomo czy kiedykolwiek w przyszłości będzie okazja do jej ujrzenia, dlatego prezentujemy zdjęcia wykonane przez naszych uczniów. Zaś tych spośród zainteresowanych naukami ścisłymi, którzy jeszcze nie odwiedzili Młodzieżowego Obserwatorium Astronomicznego, zapraszamy na naszą stronę internetową moa.edu.pl, a w razie sprzyjającej pogody na ulicę Mikołaja Kopernika 2 w Niepołomicach.



Jądro i głowa komety oraz delikatny warkocz jonowy.



Kometa w pobliżu znanej gromady otwartej Plejady w gwiazdozbiore Byka.

SPOJRZENIE W LUTOWE NIEBO

DR ADAM MICHAŁEC

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne
w Niepołomicach

„Gdy ciepło w lutym, zimno i mokro w maju bywa”

Przysłowie to oddaje nasze zaniepokojenie, je-
sienną – jak na razie – ciepłą zimą, jaka będzie
do końca? Trudno przewidzieć. Natomiast
znacznie precyzyjniej możemy coś powiedzieć
o „pogodzie kosmicznej”, czyli co nas czeka w tym
miesiącu na firmamencie niebieskim. I chociaż już
od samego tytułu „lutowe niebo” każdemu robi
się zimno, a grypowe ciarki przechodzą po plecach,
to jednak razem możemy wysłać w niebo ciepłe i
optymistyczne spojrzenie.

W tym najkrótszym, często najchłodniejszym
miesiącu roku, w Małopolsce przybędzie dnia
o ponad półtorej godziny. Przyznacie Państwo,
że brzmi to bardzo optymistycznie. **Słońce**, chociaż
jeszcze nadal przebywa na południowej
półkuli nieba, to mimo wszystko systematycznie
pnie się po *Ekliptyce* coraz wyżej i wyżej, przez co
i dnia nam znacznie przybywa.

Pierwszego lutego **Słońce** w Krakowie wschodzi
o godz. 7.14, a zachodzi o 16.34; czyli dzień
będzie trwał 9 godzin i 20 minut. Natomiast 28
lutego wschód **Słońca** nastąpi o godz. 6.26, a
zachód o 17.20; zatem długość dnia wyniesie już
10 godzin i 54 minuty; dzień będzie zatem dłuższy
od najkrótszego dnia roku (22 XII) o 2 godz.
i 49 minut. Ponadto, w środę 18 lutego o godz.
23.44, **Słońce** wstępuje w znak *Ryba*; a za dalszy
miesiąc w znak *Barana* – czyli wtedy będziemy
mieli początek astronomicznej *wiosny*, oby nie
tylko w kalendarzu!

Słońce w tym miesiącu wykazywać będzie dość
dużą aktywność magnetyczną, więc należy się li-

czyć z możliwością zaobserwowania wielu grup
plam na jego tarczy i towarzyszącym im wyrzutom
plazmy w przestrzeń międzyplanetarną, szczególnie
w drugiej dekadzie lutego. Może w związku z tym,
zaobserwujemy w Małopolsce zjawisko zorzy
polarnej?

Ciemne, bezksiężycowe noce, dogodne do
obserwacji astronomicznych, wystąpią w drugiej
połowie miesiąca, a kolejność jego faz będzie
następująca: pełnia 4 II o godz. 00.09, ostatnia
kwadra 12 II o godz. 04.50, now 19 II o godz.
00.47 i pierwsza kwadra 25 II o godz. 18.14.
W apogeum (najdalej od *Ziemi*) **Księżyc** znajdzie
się 6 II o godz. 07, a w perygeum (najbliżej *Ziemi*)
będzie 19 II o godz. 8. Ponadto, o północy
26 II, **Księżyc** zakryje *Aldebarana*, najjaśniejszą
gwiazdę w gwiazdozbiorze *Byka*. U nas, widoczne
będzie tylko ich bliskie spotkanie, na półtorej
godziny przed zachodem **Księżyc**a.

Jeśli chodzi o planety, to **Merkurego** będzie
można dostrzec po pierwszym tygodniu lutego,
o świcie nisko, nad południowo-wschodnim
horyzontem. W największej elongacji zachodniej
(27 stopni), czyli odległości od **Słońca**, będzie
wieczorem 24 II. Odszukanie **Merkurego**
o świcie 14 II, powinien nam w znacznym stopniu
ułatwić **Księżyc**, który zbliży się do planety
na odległość 3 stopni. Natomiast **Wenus** jako
Gwiazda Wieczorna, przez cały miesiąc króluje
swym blaskiem, coraz to wyżej nad południowo-
zachodnim horyzontem. Wieczorem 21 lutego
Wenus zbliży się do **Marsa** na około 0.5
stopnia. Czerwonawy **Mars** widoczny będzie

wieczorem na zachodnim niebie, przez cały miesiąc
w gwiazdozbiorze *Ryba*. **Jowisza**, po opozycji
6 II., wraz z jego gromadką księżyców, możemy
obserwować przez cały miesiąc już od wieczora,
wysoko na południowym niebie, w gwiazdozbiorze
Raka. Natomiast w drugiej połowie nocy, w
gwiazdozbiorze *Skorpiona* dostrzeżemy **Saturna**
z pierścieniami. Zaś nisko nad południowo-
zachodnim horyzontem, w gwiazdozbiorze *Ryba*,
możemy dostrzec przez lunetę planetę **Uran**.
Neptun goszczący w *Wodniku*, już z początkiem
lutego zniknie w promieniach zachodzącego
Słońca, aby pojawić się na porannym niebie,
ale dopiero w połowie marca.

Należy też pamiętać, jak przystało na miłośników
astronomii, że w czwartek 19 lutego, przypada
542 rocznica urodzin **Mikołaja Kopernika**.

Zatem, aby na nieboskłonie te wszystkie zjawiska
móc zaobserwować, można złożyć wizytę w
Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym
w Niepołomicach (tel. 12 281-15-61).

W tym miesiącu nie „przewiduje się” bogatych
deszczy meteorów, chociaż 25 lutego przypada
maksimum mało aktywnego roju, promieniującego
z okolicy „delty” w gwiazdozbiorze *Lwa*.
Księżyc w pierwszej kwadrze będzie nam
przeszkadzał w ich wieczornych obserwacjach.
Jak z tego widać, luty – choć krótki – mimo tego
dość interesujący dla miłośników obserwacji nieba.

Dysponując zaś wolną chwilą, zachęcam gorąco
Państwa do wieczornych spacerów, a przy okazji
spójrzmy w niebo, pamiętając jednocześnie o
staropolskim przysłowiu:

„Luty stały - to latem upały”

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa
zaprasza na koncert

Piwnica DŹWIĘKU klub muzyczny
wieczór walentynkowy

14 lutego | sobota | godzina 21:00

BOLEK
THOUGHTS

NA STRAŻAKÓW

ZAWSZE MOŻNA LICZYĆ

PAWEŁ DĄBROŚ
naczelnik
OSP Niepołomice

W Jednostce OSP Niepołomice, która w lipcu bieżącego roku obchodzić będzie swoje 125-lecie istnienia, statystycznie podsumowano rok przed walnym zebraniem sprawozdawczym, które odbędzie się w remizie OSP w niedzielę 22 lutego o godzinie 11.00.

Jednostka OSP Niepołomice to obecnie 110 strażaków, w roku ubiegłym dołączyło do nas 3 nowych druhów. Każdego dnia oprócz strażaka dyżurującego w remizie do działań przygotowanych jest około 45 czynnych strażaków. Trzeba pamiętać, że strażacy w Niepołomicach są ochotnikami i każdy z nich ma swoją pracę, jednak w razie potrzeby znajdują się ludzie, którzy zbiorą się o każdej porze dnia i nocy, by nieść pomoc.

Na wyposażeniu jednostki znajduje się 8 samochodów bojowych w tym 2 lekkie, 1 średni, 2 ciężkie oraz 3 specjalistyczne - w tym 30-metrowa drabina mechaniczna oraz samochód przeznaczony do ratownictwa drogowego.

W 2014 roku druhowie interweniowali przy 72 pożarach oraz 126 miejscowych zagrożeniach na terenie gminy Niepołomice oraz powiatu wielickiego. Zwiększyła się ilość alarmów fałszywych pochodzących głównie z zakładów znajdujących się na terenie niepołomiczkiej strefy inwestycyjnej, było ich aż 17. Zanotowanych wyjazdów gospodarczych oraz ćwiczeń bojowych było łącznie 25. Zdarzają się również wyjazdy poza rejon chroniony, głównie do miejscowości Wolica, gdzie jednostka z Niepołomic w ramach rejonu wzajemnej pomocy dociera na miejsce jako pierwsza, aby wspomóc jednostki z Krakowa. Dzieje się tak przeważnie podczas poważnych wypadków komunikacyjnych na ruchliwej trasie K-75.

W samych Niepołomicach doszło do 164 interwencji, na terenie gminy druhowie z Niepołomic wyjeżdżali 29 razy oraz 22 razy działano poza terenem gminy. Przy 72 pożarach, 35 razy gaszono nieużytki rolne, szczególnie w okresie wiosno-letnim. 18 razy gaszono budynki mieszkalne, zabudowania gospodarcze, magazyny, czy zakłady przemysłowe, 4-krotnie gaszono środki transportu oraz 15 razy wyjeżdżano do drobnych pożarów takich jak kosze na śmieci, czy pożary sady w kominie.

Podczas miejscowych zagrożeń, których było 126, 45 razy udzielano pomocy podczas zdarzeń drogowych, 13 razy usuwano skutki nawałnic, 9-krotnie wypompowywano wodę z zalanych posesji, likwidowano również gniazda owadów błonkoskrzydłych (31-krotnie). Do ich działań zalicza się również inne interwencje takie jak: pomoc policji i pogotowiu lub zabezpieczenie

impres masowych, których było łącznie 28 wyjazdów.

Wszystkie wyjazdy oraz ćwiczenia nie byłyby możliwe bez udziału czynnych strażaków, z których najczęściej do działań wyjeżdżali druhowie: (łącznie na 240 wyjazdów) **Krzysztof Zielonka 195, Jakub Batko 192, Paweł Dąbroś 178, Grzegorz Dziadkowiec 151, Mateusz Drabik 141, Stanisław Dąbroś 140, Krzysztof Balachowski 135, Grzegorz Wnęk 117, Daniel Siwek 107, Bartłomiej Wnorowski 101.**

Warto również wspomnieć, że podczas tych wszystkich zdarzeń syrena alarmowa była uruchamiana tylko 42 razy głównie podczas zdarzeń, w których była potrzebna większa liczba druhów. Aż 136 razy druhowie OSP Niepołomice działali samodzielnie podczas działań bojowych bez udziału innych jednostek OSP czy PSP.

Braliśmy także udział w ćwiczeniach i zawodach. W czerwcu ubiegłego roku na Woli Batorskiej odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze, do których jednostka wystawiła dwie drużyny startujące w grupie A. Zajęliśmy dwa pierwsze miejsca na podium. W zawodach powiatowych zabrakło trochę szczęścia i jednostka zajęła tylko 4 miejsce. We wrześniu braliśmy udział w I manewrach ratowniczych, które odbywały się w Wieliczce i również możemy pochwalić się zajęciem 1 miejsca. Wystartowaliśmy również w turnieju barbórkowym zajmując 16 miejsce w kategorii jednostek OSP. Jeżeli chodzi o zmagania typowo sportowe, w II turnieju piłki nożnej zorganizowanym na Woli Batorskiej reprezentacja OSP Niepołomice zajęła 1 miejsce.

Co roku strażacy organizują ćwiczenia na swoim terenie lub na terenie zakładów znajdujących się w strefie inwestycyjnej. Dzięki temu podczas realnego zagrożenia będziemy lepiej przygotowani do działań na danym obiekcie.

Z roku na rok strażacka inicjatywa „Dni otwartej remizy OSP” cieszy się coraz większą popularnością, coraz więcej dzieci pragnie zobaczyć codzienną pracę strażaka-ochotnika, co – mamy nadzieję – skutkuje powiększeniem Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Dużą atrakcją podczas wakacji był obóz zorganizowany na terenie remizy dla kilkunastu młodych strażaków. Prowadził go opiekun drużyny młodzie-

żowej Mirosław Bober.

W 2014 roku strażacy byli także na pokazach plenerowych w Niepołomicach oraz w Krakowie, podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ponadto współpracujemy z parafiami pw. Dziesięciu Tysięcy Męczenników oraz na Jazach - uczestnicząc w uroczystościach kościelnych i państwowych. Pomagamy w pracach związanych z życiem parafii i organizacji wszelakich przedsięwzięć. Należy również wspomnieć o dużym zaangażowaniu druhów w organizowane w gminie akcje honorowego oddawania krwi.

Jednostki OSP gminy Niepołomice

Działające na terenie całej gminy jednostki OSP łącznie wyjeżdżały do 510 interwencji, w tym 231 pożarów, 250 miejscowych zagrożeń oraz 29 alarmów fałszywych.

Wyjazdy poszczególnych jednostek (razem z ćwiczeniami i wyjazdami gospodarczymi) przedstawiają się następująco: **OSP Niepołomice 240 wyjazdów, OSP Staniątki - 101, OSP Wola Batorska - 59, OSP Zabierzów Bocheński - 48, OSP Podłęże - 53, OSP Podgrabie - 32, OSP Wola Zabierzowska - 10, OSP Zagórze - 20, OSP Zakrzowiec - 10, OSP Słomiróg - 6, OSP Zakrzów - 7.**

Łącznie na terenie gminy społecznie działa 490 czynnych strażaków, którzy mają do dyspozycji kilkanaście samochodów gaśniczych i specjalistycznych, jak i również grupę ratownictwa wodno-nurkowego w OSP Zabierzów Bocheński.

Braki jakie możemy zauważyć to ciężki wóz do zabezpieczenia niepołomiczkiej strefy inwestycyjnej, mamy jednak nadzieję na pozyskanie takiego pojazdu w najbliższym czasie.

Sprzęt silnikowy, którym strażacy dysponują trzeba systematycznie wymieniać na nowy. W ubiegłym roku udało się zakupić specjalistyczny wóz ratowniczo-gaśniczy dla jednostki OSP Wola Batorska oraz gaśniczy dla OSP Podłęże. Pozyskano również drabinę dla jednostki z Niepołomic.

W tym podsumowaniu nie chodzi o to, by Państwo zapamiętali liczby czy statystyki. Chciałbym, żeby jego głównym przesłaniem była informacja, że od ponad stu lat działają na terenie gminy Niepołomice strażacy-ochotnicy, na których w trudnych sytuacjach można zawsze polegać. Działamy „Bogu na chwałę, a ludziom na użytek”.

GDY JESTEŚMY ŚWIADKAMI WYPADKU DROGOWEGO

W ostatnim czasie coraz częściej słyszymy, że zamiast udzielić jakiegokolwiek pomocy ludzie stają się beczynnymi obserwatorami wypadków drogowych. Eksperci opisują, że dzieje się tak z kilku powodów: jedni boją się pomóc, wolą żeby do działania włączył się ktoś inny, drudzy chcieliby coś zrobić, ale nie wiedzą co, jeszcze inni mają „tanią sensację”, kręcą filmiki swoją komóreczką, by później zaistnieć na portalach społecznościowych.

Kodeks karny narzuca obowiązek udzielenia pomocy osobie znajdującej się w niebezpieczeństwie, jeżeli nie naraża siebie. W myśl przepisów powiadomienie służb ratunkowych to już udzielenie pomocy i nie wolno o tym zapominać. Jednak pomoc po zaalarmowaniu służb może zjawić się w kilka lub kilkanaście minut. Ten czas może w niektórych przypadkach decydować o czyimś życiu, warto zastanowić się: czy wiem, jak mogę pomóc.

Pierwsza zasada każdego ratownika brzmi: „**Do-bry ratownik to żywy ratownik**”. Jeżeli będziemy bezmyślnie kogoś ratować, sami możemy ulec wypadkowi i służby ratunkowe będą miały jedną osobę więcej do ratowania. Dlatego tak ważne jest zabezpieczenie samego miejsca wypadku drogowego, tak aby inne pojazdy nie wjechały w te już rozbite wraki, ani w nikogo kto będzie udzielał pomocy. W tym celu trzeba zatrzymać swój pojazd w miejscu bezpiecznym na poboczu, aby samemu nie stać się uczestnikiem kolizji. Należy przy tym zabezpieczyć swoją własność poprzez zaciągnięcie ręcznego hamulca, włączenie świateł awaryjnych oraz zamknięcie drzwi (przy całym zamieszaniu możemy się okazać łatwym celem dla złodziei, którzy może nie odjadą naszym pojazdem ale coś z niego zabiorą). Przed zamknięciem zabierzmy kamizelkę odbłaskową, apteczkę pierwszej pomocy, trójkąt ostrzegawczy oraz jeżeli jest taka potrzeba gaśnicę.

Jeżeli rozbite samochody znajdują się na poboczu lub tylko na jednym pasie ruchu wystarczy ustawić trójkąt ostrzegawczy za nimi w odległości od kilkudziesięciu do nawet kilkuset metrów. Wszystko zależy od tego na jakiej drodze się znajdujemy; im wyższa prędkość poruszania obowiązuje na drodze tym dalej ustawmy ostrzeżenie, aby każdemu dać szansę na bezpieczne zatrzymanie lub ominięcie przeszkody. Jednak, gdy pojazdy uczestniczące w wypadku zajmują pasy w obu kierunkach jazdy trójkąty, bądź pojazdy na światłach awaryjnych musimy ustawić po obu stronach zdarzenia. Tak wiem, że nikt (lub prawie nikt) z nas dwóch trójkątów nie wozę z sobą więc musimy o pomoc poprosić innego

uczestnika ruchu. W wyjątkowych okolicznościach, jeżeli jesteśmy sami i nikt nie nadjeżdża możemy z jednej strony ustawić trójkąt ostrzegawczy, a z drugiej swój samochód na awaryjnych światłach. W sytuacji, gdzie rozbite pojazdy lub też ich elementy znajdują się na całej szerokości drogi tak, że nie jest możliwe poruszanie się w żadnym kierunku obok miejsca wypadku możemy zabezpieczyć swoje i poszkodowanych bezpieczeństwo ustawiając swój samochód na środku jezdni na światłach awaryjnych. Musimy przy tym wiedzieć, że robimy to dla własnego dobra, ale i na własną odpowiedzialność. To są przypadki szczególne w większości sytuacji ustawienie trójkąta ostrzegawczego powinno w zupełności wystarczyć. Pamiętać musimy również o ukształtowaniu terenu przez który przebiega droga; jeśli miejscem wypadku jest zakręt lub wzniesienie (podjazd) ostrzeżenie musi być ustawione przed tymi przeszkodami terenowymi (patrząc w kierunku toru jazdy).

Jeżeli upewnimy się, że jesteśmy bezpieczni na drodze możemy podejść do miejsca kolizji. Najpierw należy obejrzeć dokładnie pojazdy czy się np. nie zaczynają palić lub staczać. Jeżeli wydobywają się płomienie lub dym spod maski, to należy podjąć próbę gaszenia pożaru gaśnicą. W tym wypadku należy unieść kłapę do góry, ale tylko na kilka centymetrów, tak aby włożyć pod nią dyszę gaśnicy i wtłoczyć jej zawartość. Całkowite otwarcie kłapy spowoduje dopływ tlenu z powietrza i spotęguje tylko pożar więc starajmy się tego unikać.

Następną ważną czynnością jest odłączenie zasilania elektrycznego w pojeździe. Czynność tę wykonamy poprzez wyłączenie stacyjki i wyjęcie z niej kluczyków. Kluczyki z kolei kładziemy w takim miejscu (siedzenie pasażera, pod szybą na desce rozdzielczej), aby później móc wskazać je przybyłym na miejsce służbom ratunkowym (mogą być potrzebne do przemieszczenia pojazdu lub zabezpieczenia go przez policję). Tak naprawdę prąd zostanie całkowicie odłączony poprzez rozłączenie klem od akumulatorów i po upływie kilkudziesięciu sekund od tej czynności będziemy pewni, że nie uderzy nas już żadna z niewystrzelonych poduszek, ani kurtyn. Czynność tę zostawmy jednak strażakom, ponieważ w pojazdach produkowanych obecnie akumulatory są lokowane w różnych miejscach (nie tylko w komorze silnika również w bagażniku, pod siedzeniami i w wielu innych miejscach). Inną sprą-



wą jest to, że niektóre pojazdy mają więcej niż jedno zasilanie elektryczne, a już w pojazdach z napędem hybrydowym przewody służące do zasilania silnika mogą nas porazić ze względu na panujące w nich napięcie. Tak więc tę czynność zostawmy wyszkolonym ratownikom, dla naszych potrzeb wystarczy tylko wyciągnąć kluczyki ze stacyjki bacznie przy tym uważać na „niewystrzelone” poduszki powietrzne. Kolejną czynnością jest zaciągnięcie hamulca ręcznego w uszkodzonym pojeździe.

Po zapewnieniu sobie bezpieczeństwa w pojeździe uszkodzonego możemy przystąpić do udzielenia pomocy osobą nim podróżującym. Najpierw należy ocenić ile jest uszkodzonych i w jakim są stanie. Kogo ratować w pierwszej kolejności to rozważania na inny temat. Z każdym jednak musimy postąpić tak samo. W pierwszej kolejności należy uwolnić go z pasów bezpieczeństwa i ocenić czy uszkodzony nie jest uwięziony innymi elementami zdeformowanego pojazdu (przede wszystkim, czy możemy wydostać jego nogi). Jest to ważna informacja w kontekście konieczności szybkiej ewakuacji z pojazdu. Następnie musimy ocenić stan uszkodzonego zgodnie z tym czego nas nauczono na kursach pierwszej pomocy. I tu ważna informacja: **po uszkodzonych nie wyjmujemy z pojazdów, ponieważ należy u nich podejrzewać uraz kręgosłupa.** Jednak od każdej reguły są wyjątki: ewakuujemy bezwzględnie z pojazdu wszystkie osoby, jeżeli

pojazd grozi zapaleniem lub się pali, a my nie jesteśmy w stanie go ugasić, jeżeli jest niestabilny (może się stoczyć, spaść, przewrócić) oraz jeżeli osobą się w nim znajdującym grozi każde inne realne zagrożenie utraty zdrowia lub życia. Wydostać z pojazdu w celu ułożenia na twardym

Jeżeli rozbite samochody znajdują się na poboczu lub tylko na jednym pasie ruchu wystarczy ustawić trójkąt ostrzegawczy za nimi w odległości od kilkudziesięciu do nawet kilkuset metrów. (...) Jednak, gdy pojazdy uczestniczące w wypadku zajmują pasy w obu kierunkach jazdy trójkąty, bądź pojazdy na światłach awaryjnych musimy ustawić po obu stronach zdarzenia.

podłożu i prowadzenia resuscytacji krążeniowo-oddechowej należy również każdego kto nie odycha. Co powoduje, że akurat w tych przypadkach możemy postąpić inaczej niż powinniśmy zazwyczaj? Wykonanie w takich sytuacjach ewa-

kuacji z pojazdu za pomocą chwytu unoszącego (chwytu Rauteka) jest usprawiedliwione nawet, jeżeli przy tym niechcący dojdzie do pogłębienia urazu kręgosłupa, ponieważ lepiej uszkodzić część ciała, ratując człowieka przed śmiercią.

W pozostałych przypadkach nie wyciągamy nikogo z pojazdu, ponieważ nie ma potrzeby dodatkowo narażać czyjeś zdrowie. Ponadto w warunkach niskich temperatur w pojazdach będzie większy komfort cieplny dla poszkodowanych niż na zewnątrz. Co wtedy możemy jeszcze zrobić? Postaram się przybliżyć to w następnym numerze Gazety Niepołomickiej.

Celowo nie opisywałem szerzej oceny stanu uszkodzonego, ponieważ uważam, że „Pierwszej pomocy nie da nauczyć się tylko z książek”, ani innych materiałów (tym bardziej prasowych). Trudno opisywać również wszystkie sytuacje jakie możemy spotkać u osób uszkodzonych w wypadkach drogowych i postępowanie w nich. Jednak przede wszystkim nie jestem osobą o medycznym wykształceniu, choć z racji zawodu coś wiedzieć muszę z tego zakresu. Reasumując nie musimy wykonać każdej z powyżej opisanych czynności, gdyż trzeba „brać siły na zamiary”, ponadto mogą nam pomagać inni lub służby zjawiają się na miejscu błyskawicznie. Działać należy jednak zawsze, bo nasza bezczynność może oznaczać czyjeś cierpienie, niekiedy utratę zdrowia, a nawet życia. Pamiętajmy „życie jest zbyt cenne, nie zostawiamy go na drodze” nawet jeśli nie jest to życie nikogo nam bliskiego.

BĄDŹ WIDOCZNY NA DRODZE

TOMASZ JONIEC

komendant Komisariatu Policji w Niepołomicach

Zima to czas, kiedy dzień jest krótki, a zmrok zapada wcześniej. Zarówno piesi jak i rowerzyści poruszający się w po drogach powinni podjąć działania zmierzające do tego, aby być jak najbardziej widocznym na drodze, a kierowcy winni z kolei zachować szczególną ostrożność poruszając się po drodze po zmroku.

To właśnie wcześniej zapadający zmrok, a także złe warunki atmosferyczne (deszcz, mgła, intensywne opady śniegu) powodują, że w tym okresie czasu częściej dochodzi do zdarzeń drogowych z udziałem pieszych lub rowerzystów.

Nasze bezpieczeństwo zależy przede wszystkim od nas, dlatego odpowiednie wyposażenie przede wszystkim pieszego, ale również rowerzysty w odbłaski (kamizelkę odblaskową, szelki i pasy odblaskowe, opaski odblaskowe lub odblaskowa odzież wierzchnia) ma realny wpływ na ochronę naszego życia i zdrowia – w konfrontacji z autem zarówno rowerzysty jak i pieszy zawsze stoi na przegranej pozycji.

W przypadku rowerzystów istotnym jest wyposażenie roweru w odpowiednie oświetlenie. **Zarówno rower oraz wózek rowerowy powinny być wyposażone:**

- 1) **z przodu – co najmniej jedno światło pozycyjne barwy białej lub żółtej selektywnej;**
- 2) **z tyłu – co najmniej jedno światło odblaskowe barwy czerwonej o kształcie innym niż trójkąt oraz w co najmniej jedno światło pozycyjne barwy czerwonej.**

Zarówno światła pozycyjne jak i odblaskowe (przednie i tylne) roweru oraz wózka rowerowego oświetlone światłem drogowym innego pojazdu powinny być widoczne w nocy przy dobrej przejrzystości powietrza z odległości co najmniej 150 metrów. Oświetlenie roweru i wózka rowerowego musi znajdować się co najmniej 25 cm powyżej poziomu jezdni, ale nie wyżej niż 150 cm. Z kolei pieszy poruszający się po drodze po zmierzchu poza obszarem zabudowanym **jest obowiązany używać elementów odblaskowych** w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu, chyba że porusza się po drodze

przeznaczonej wyłącznie dla pieszych lub po chodniku, przy czym przepisów tego nie stosuje się w strefie zamieszkania.

Policjanci Komisariatu Policji w Niepołomicach prowadzili akcje uświadamiające i informujące o nowym obowiązku pieszych i zmianie przepisów. Natomiast obecnie w trakcie codziennej służby wymagają od pieszych przestrzegania obowiązku noszenia odblasków. Jeżeli pieszy porusza się poza terenem zabudowanym bez odblasku grozi mandat od 20 zł do 500 zł.

Im bardziej pieszy czy rowerzysta jest widoczny tym bardziej jest bezpieczny. Osoba wyposażona w elementy odblaskowe jest widoczna z o wiele większej odległości niż osoba nie mająca odblasków. Zarówno pieszy jak i rowerzysta należą do niechronionych uczestników ruchu drogowego i w przeciwieństwie do kierowcy nie mogą liczyć na ochronę np. pasów bezpieczeństwa czy poduszki powietrznej.

Pamiętajmy, że w trosce o swoje bezpieczeństwo warto mieć na sobie elementy odblaskowe bez względu na porę doby, na to jakie panują warunki atmosferyczne i po jakim obszarze się poruszamy.



Wola Zabierzowska

Wola Zabierzowska położona jest w centralnej partii zachodniej części Kotliny Sandomierskiej, w mezoregionie Doliny Wisły, w północno-wschodniej części gminy Niepotomice. Jej północna granica opiera się o linię Wisły, na odcinku od lasu Koto do lasu Grobla, wschodnia - przylega do tegoż lasu Grobla, a południowa - sięga północnego skraju głównego kompleksu Puszczy Niepotomickiej, wzdłuż którego płynie potok Drwinka.

Obszar wsi ma kształt zwężającego się ku południowi lejka, którego największa szerokość - wzdłuż Wisły - wynosi około 3 km, a najmniejsza - w pobliżu puszczy - około 1 km.

Wola Zabierzowska tworzy długą na 2,5 km ulicówkę, na ogół dość zwarcie zabudowaną, z niewielkimi tylko przerwami. Zaczyna się przysiółkiem Chałupki przy wspomnianej wyżej szosie i krętą linią, o kształcie zbliżonym do litery S, ciągnie się przez ok. 2 km na północ, aż w pobliżu wątku Wisły, gdzie kończy się większym skupieniem, zwanym obecnie Flagą, w literaturze historycznej Flogą.

Ok. 1 km na zachód od Flagi znajduje się Nowa Wieś, największy przysiółek Woli Zabierzowskiej, a w takiej samej odległości dalej na wschód, na skraju Lasu Grobla - Mała Wieś. Ponadto wzdłuż dużej ilości uliczek i polnych dróg, wśród łąk i starorzeczy rozproszonych jest wiele drobniejszych przysiółków, bądź też pojedynczych zagród. W południowej części wsi i w pobliżu Drwinki brak jest zabudowań, dziesiątki hektarów zajmują natomiast kwieciste wiosną i latem rozległe łąki.

Wśród zabudowań z rzadka można zobaczyć typowe dla Powiśla parterowe, drewniane domy, konstrukcji zrębowej, ale oszalowane, z wysuniętymi okapami, podpartymi wysuniętymi na zewnątrz belkami sufitowymi, z gankami lub oszklonymi werandami wzdłuż frontowej ściany. Współcześnie jednak zanika już we wsi tradycja budowy takich domów.

Na mapach: 50°04'N 20°21'E

Ludność: 1265

Powierzchnia: 715 ha

Soltys: Wiesław Garnczarz

Kontakt: tel. 12 281 68 60

Dzielnicy: st. sierż. Przemysław Stach

Komisariat Policji w Niepotomicach

tel. 12 281 41 11



Wola Zabierzowska

Pierwsze wzmianki o Woli jako zagospodarowanej wsi pojawiają się w 1337 r. W dokumencie biskupa krakowskiego Jana Grota, który nadał Piotrowi Ziאי sąsiadującą z Wolą, dąbrowę w celu założenia nowej osady - później nazwanej Zabierzowem. Aby Wolę odróżnić od innych miejscowości o tej nazwie położonych w okolicy nazywano ją później Wolą Zabierzowską.

Tutejsze ziemie były własnością biskupów krakowskich aż do czasu pierwszego rozbioru Polski (1772 r.). W 1782 r. decyzją Austriaków przeszły one na rzecz funduszu religijnego. Następnie z innymi majątkami biskupimi i duchownymi włączono je do wspólnej administracji dóbr dominialnych w Niepołomicach. Dopiero w latach 1937/38 majątek funduszowy (a wśród nich tereny Woli Zabierzowskiej) został rozparcelowany.

Środowisko

Całość sołectwa leży na żwirach i glinach, z czego duża część stanowi obszar o złożach perspektywicznych. Mieści się tu nieczynna kopalnia itów.

Na północy w niewielkich skupiskach rośnie wiklina. Większość powierzchni sołectwa to gleby chronione dla celów rolniczych (klasy I-IVa).

Bocianie gniazda

Przez Wolę Zabierzowską prowadzi szlak turystyczny „Bocianie gniazda”. Ma on charakter ścieżki dydaktycznej. Biegnie doliną Drwinki w kierunku północno-wschodnim, rozdzielającej południowy i północny kompleks Puszczy Niepołomickiej, od Niepołomic na zachodzie, po Dziewin na wschodzie.

Znajduje się tutaj kilka gniazd bocianich. Jednak zanik tradycyjnego wiejskiego budownictwa spowodował, że bociany budują obecnie gniazda na słupach trakcji elektrycznej, bezpośrednio nad drogą lub jezdnią. Takie gniazda można spotkać w przysiółku Chałupki przy budynku szkoły (na specjalnej konstrukcji) oraz w przysiółku Flaga na słupie elektrycznym.



Sołectwo leży na obszarze o wysokim stopniu zagrożenia zanieczyszczeniem wód powierzchniowych. Mieści się tu również niewielki zbiornik wodny oraz jeden zbiornik retencyjny suchy.

Kościół

Mieszkańcy Woli Zabierzowskiej podlegają pod parafię w Zabierzowie Bocheńskim.

msze: pn 18.00 (zima 17.00), wt-pt 6.45 (wakacje 7.00), sb 7.00, 18.00 (zima 17.00), dodatkowo w I i III piątek miesiąca 18.00 (zima 17.00); nd 7.00, 9.00, 11.00, 15.00 (wakacje 8.00, 10.30, 15.00)

odpusty: Opieki NMP – druga niedziela listopada, MB Szkaplerznej – 16 lipca

Parafia pw. Opieki NMP
32-007 Zabierzów Bocheński 107, tel. 12 281 67 40
www.parafiazabierzow.pl

Dom Kultury

Dominującym kierunkiem pracy są zajęcia muzyczne, w tym nauka gry na gitarze i akordeonie, zajęcia wokalnie-muzyczne oraz spotkania przy gitarze. Prowadzone są warsztaty ceramiki, rękodzieła artystycznego i tańca ludowego dla dzieci, ponadto pogawędki przy szydełku dla dzieci i dorosłych, zajęcia aerobiku.

Przy placówce działają Kapela Ludowa Wolańskie (II miejsce na XXX Przeglądzie Zespołów Regionalnych, Kapel, Instrumentalistów „Krakowski Wianek”) Grupa śpiewacza Wolańska Muza (II miejsce na X Przeglądzie Amatorskiej Twórczości Seniorów „Teraz My” w Warszawie).

W domu kultury można zagrać w tenisa stołowego, piłkarzyki oraz skorzystać z kawiarenki internetowej.



SKARBY TRZOSKA - INSTRUKCJA GRY

(gra 2-4 graczy)

Z okazji ferii do lutowego numeru Gazety Niepołomickiej dołączamy grę planszową autorstwa Łukasza Zabdyra.

Mamy nadzieję, że poszukiwanie skarbu w niepołomickim zamku urozmaici wam wolne chwile w domu. Życzymy miłych rozgrywek.

Cel gry: odnalezienie zagubionych skarbów ukrytych w piwnicach zamku Niepołomickiego.

Zwycięzca:

Gracz który znajdzie najwięcej skarbów.

Przygotowanie do gry: Biały pasek z skarbami i blokadami drzwi wyciąć podkleić i rozciąć tworząc dwa stosy żetonów: skarbów i blokad drzwi. Położyć je obok planszy.

Przygotować kostkę do gry i pionki - tyle ilu jest graczy (wziąć z innej gry).

Najmłodszy z graczy rzuca dwa razy kostką, pierwszy wynik odnajduje na linii białych liczb nad planszą, drugi w pionowej linii liczb obok planszy. Przecięcie na planszy to pole rozpoczęcia rozgrywki. Należy umieścić tam wszystkie pionki graczy.

Każdy z graczy w dowolny sposób kładzie na

planszy po jednej blokadzie drzwi.

W identyczny sposób (rzucając dwa razy kostkami) należy rozmieścić skarby (na jednym polu może leżeć tylko jeden skarb). Liczba skarbów na planszy jest ZAWSZE o jeden mniejsza niż ilość graczy (np. przy 4 graczach należy rozmieścić 3 skarby).

Rozgrzywka:

Gracze ustalają kolejność rzutem kostką.

Zagrywka każdego gracza polega na rzucie kostką i wykonaniu następujących czynności zależnych od ilości wyrzuconych oczek.

1 - ruch o jedno pole

2 - ruch o 1 lub 2 pola

3 - ruch o 1 lub 2 lub 3 pola

4 - ruch o 1 lub 2 lub 3 pola oraz umieszczenie blokady drzwi na jednej z odnóg na polu na którym skończyło się ruch. (można najpierw

zablokować drzwi a następnie się poruszyć)

5 - ruch o 1 lub 2 lub 3 pola oraz odblokowanie korytarza na polu, na którym się jest (można najpierw odblokować przejście a następnie wykonać ruch)

6 - Dowolna opcja od 1 do 5.

W trakcie ruchu jeśli gracz znajdzie się na polu ze skarbem, KOŃCZY ruch, zdejmując skarb z planszy i kładzie przed sobą. Następnie gracz bierze nowy skarb ze stosu skarbów i umieszcza na planszy rzucając dwa razy kostką. Skarb może pojawić się tylko na wolnym polu nie zajmowanym przez graczy. Kolejny gracz zaczyna swoją kolejkę.

Zakończenie: Gra kończy się w momencie umieszczenia ostatniego skarbu na planszy i odnalezienia go przez graczy.

Gracz z największą ilością skarbów wygrywa grę.

CO NA FERIE?

Zbliżające się ferie to okres, w którym można aktywniej spędzić czas.

Placówki i organizacje z naszej gminy przygotowały ofertę zajęć dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Zapraszamy do zapoznania się z ich propozycjami.

Poniższa lista będzie uzupełniana w miarę otrzymywania kolejnych informacji. Prosimy o nadsyłanie propozycji na adres: promocja@niepolomice.com.

Akademia Fitness i Tańca (działająca przy AKT Niepołomice)

Zajęcia fitness: I tydzień
poniedziałek, środa
18.00-19.00 - fitness

Zajęcia fitness: II tydzień
poniedziałek, środa
18.00-19.00 - fitness

Szczegółowe informacje na:
www.karateniepolomice.pl

Akademia Karate Tradycyjnego Niepołomice

Treningi karate: I i II tydzień
poniedziałek, środa, piątek
17.00-18.00 karate dla dzieci i młodzieży
18.15-19.15 karate dla starszych
19.30-20.30 trening obwodowy dla wszystkich

W piątek 20 lutego nie będzie zajęć karate.
Szczegółowe informacje na www.karateniepolomice.pl

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

Zajęcia odbywać się będą w dwóch 15 osobowych grupach wiekowych

Poniedziałki

16.02. i 23.02. - „Zimowa przygoda z językiem niemieckim” - zajęcia z Anną Marzec nauczycielką języka niemieckiego

godz.12.00 - 13.00 dzieci młodsze 5-6 letnie

godz.13.30 - 15.00 dzieci starsze 7-9 letnie

Wtorki

17.02. i 24.02. - „Twórcze pomysły i działania małych artystów” czyli zajęcia manualno-plastyczne

godz.12.00 - 13.00 dzieci młodsze 5-6 letnie

godz.13.30 - 15.00 dzieci starsze 7-9 letnie

Środy

18.02. i 25.02. - „Gry, zabawy oraz rebusy i krzyżówki do „łamania” główek

godz. 12.00 - 13.00 dzieci młodsze 5-6 letnie

godz. 13.30 - 15.00 dzieci starsze 7-9 letnie

Czwartki

19.02. i 26.02. - „Wyprawa po przygodę” czyli zimowe spotkania z książką - zajęcia literacko-plastyczne

godz. 12.00 - 13.00 dzieci młodsze 5-6 letnie

godz. 13.30 - 15.00 dzieci starsze 7-9 letnie

Piątki

20.02. godz. 13.00 - 14.00 - Spektakl pt. „Złota rybka” w wykonaniu aktorów Teatru Art.-Re z Krakowa

27.02. godz.13.00 - 14.00 - Spektakl pt. „Kozucha kłamczucha” w wykonaniu aktorów Teatru Art.-Re z Krakowa

Zapisy tel. 12 281 10 86

Więcej na stronie www.biblioteka-niepolomice.pl.

Domy Kultury

Domy Kultury zapraszają dzieci i młodzież do udziału w zajęciach przygotowanych na okres ferii zimowych. Każda placówka przygotowała propozycje zajęć, które pozwolą ciekawie i aktywnie spędzić czas.

Z ofertą zajęć można się zapoznać tutaj. Więcej informacji na stronie www.kultura.niepolomice.pl.

Kryta Pływalnia w Niepołomicach

Kryta Pływalnia w Niepołomicach zaprasza wszystkie dzieci na niezwykle wodną zabawę z animatorem czasu wolnego.

W programie:

- poszukać złotych muszli ukrytych w głębinach,
- wykonać ciekawe zadania które przypłyną ukryte w butelkach,
- uczestniczyć w wyścigach pontonów,
- zbudować tratwę,
- wziąć udział w różnych grach w wodzie m.in.

SKARB I TRZOSKA



1

2

3

4

5

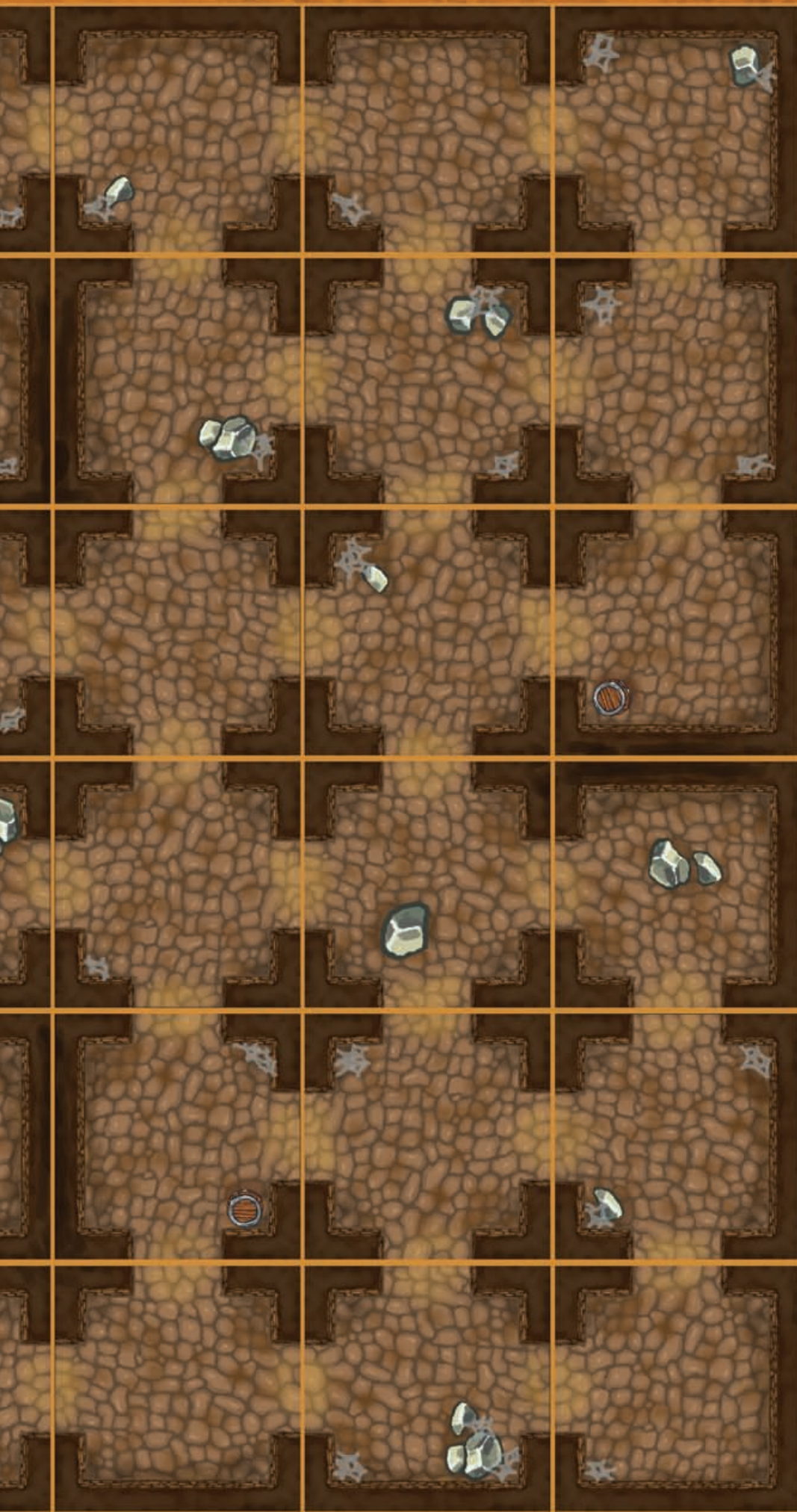
6



1

2

3



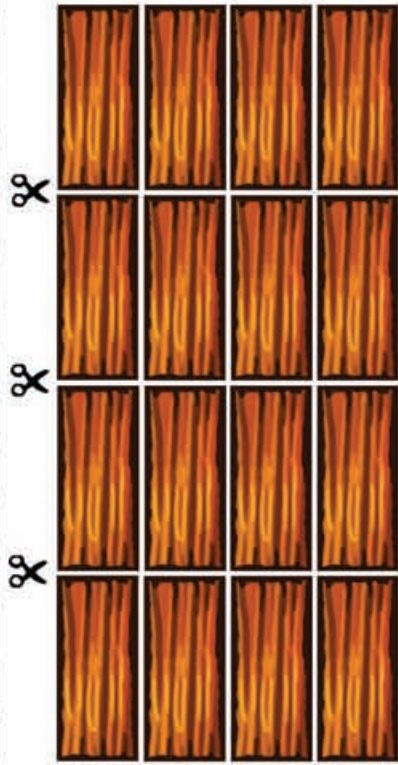
4

5

6



✂



✂ ✂ ✂

Wola Zabierzowska

kilkakrotnie, aby wreszcie w 2001 r. wprowadzić się do nowej remizy, która pełni tę rolę do dziś.

W związku z tym, że obecnie strażacy mają coraz więcej zadań, druhowie biorą udział w wielu szkoleniach specjalistycznych. Obecnie jednostka liczy 60 członków, w tym 37 zwyczajnych, 2 honorowych i 21 w MDP.

OSP Wola Zabierzowska
Wola Zabierzowska 375,
32-007 Zabierzów Bocheński
prezes Stanisław Szydłowski,
tel. 608 827 363

Szkoła Podstawowa im. Jana Matejki

Edukacja ma w Woli Zabierzowskiej ponad stuletnią tradycję. Pierwsza szkoła powstała tutaj w 1889 r.

Obecnie Szkoła Podstawowa im. Jana Matejki w Woli Zabierzowskiej mieści się w okazałym budynku w centrum, sąsiadując z Domem Kultury. Swoim obwodem obejmuje dzieci z Woli Zabierzowskiej, jednak historycznie także wieś Chobot była do niej przypisana. Nadal spora grupa dzieci z Chobotu uczęszcza do szkoły w Woli Zabierzowskiej, zamiast do obecnie macierzystej szkoły w Zabierzowie Bocheńskim. Pojedynczy uczniowie rekrutują się także z Zabierzowa Bocheńskiego.

Szkoła oferuje zajęcia pozalekcyjne: językowe (angielski, niemiecki, francuski), sportowe, informatyczne, matematyczno-przyrodnicze, humanistyczne, teatralne, turystyczne. Wspiera uczniów z problemami, prowadząc zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, wyrównawcze, rewalidacyjne, logopedyczne, terapeutyczne. Uczniowie osiągają wysokie wyniki podczas egzaminów kompetencyjnych.

Szkoła Podstawowa im. Jana Matejki
w Woli Zabierzowskiej
Wola Zabierzowska 1,
32-007 Zabierzów Bocheński
tel. 12 281 68 63
www.spwz.pl
szkola@spwz.pl
dyr. Marta Grochot



Organizowane są także spotkania środowiskowe, Dekanalny Konkurs Recytatorski Poezji Religijnej, a ponadto wycieczki krajoznawcze połączone z poznawaniem dziedzictwa kulturowego kraju. Zajęcia teatralne prowadzone przez księdza, oraz nauczyciela j. polskiego, cieszą się wielką popularnością przyciągając do siebie młodzież z całej parafii.

W domu kultury realizowany jest także projekt - Ośrodek Wsparcia dla Seniorów w integracji z młodzieżą.

Dom Kultury w Woli Zabierzowskiej
Wola Zabierzowska 399,
32-007 Zabierzów Bocheński
tel. 12 251 30 05
instruktor Aleksander Ostrowski

Ochotnicza Straż Pożarna

Jednostka OSP w Woli Zabierzowskiej powstała w 1922 r. Jej założycielami byli: Jan Marchewka, Stanisław Foryś, Jan Bisztyga, Jan Warian, Piotr Świder i kilku innych zapaleńców. Początki były trudne, pierwszą siedzibą była drewniana szopa, a wyposażenie stanowił wóz drewniany, ręczna pompa i kilka węży. Okazało się, że jednostka jest bardzo potrzebna. Terenem działania były wsie Wola Zabierzowska i Chobot, gdzie przeważały zabudowania drewniane, kryte strzechą, wszystko łatwopalne, więc strażacy mieli wiele wyzwań.

Podczas II wojny światowej strażacy pełniąc swe obowiązki włączali się równocześnie w ruch oporu. Po wojnie działalność OSP znacznie się ożywiła. Powstał zespół teatralny, który wystawiał wiele sztuk. Przedstawienia cieszyły się wielkim powodzeniem, również w sąsiednich miejscowościach. Z pieniędzy uzyskanych z tej działalności wybudowano nową murowaną remizę. W kolejnych latach jej siedzibę zmieniano



Wola Zabierzowska

Klub Dziecięcy „Pod Bocusiem”

Pierwszy prowadzony przez gminę Niepotomice Klub Dziecięcy. Działa od 1 września 2014 r. Opieka nad dziećmi w wieku od 1 roku do 3 lat. Prowadzone są zajęcia opiekuńcze, wychowawcze i edukacyjne, dostosowane do wieku dzieci. Organizowane są teatryki, wycieczki, zabawy taneczne itp. Opłata za pobyt 1,40zł/godz.

**Wola Zabierzowska 1,
32-007 Zabierzów Bocheński
(przy Szkole Podstawowej)
tel. 12 281 68 63
mail: bocius@spwz.pl
czynne w godz. 7.30-15.30**

Koto Gospodyń Wiejskich

Koto Gospodyń Wiejskich w Woli Zabierzowskiej powstało w latach 50. XX w. Miejszem spotkań była szkoła podstawowa. Odbływały się szkolenia związane z uprawą roślin, a szczególnie uprawą warzyw. Prowadzona była zespołowa uprawa buraka cukrowego, organizowano konkurs ogródków przydomowych.

W 1968 r. z wielkim zaangażowaniem kobiet oddano do użytku budynek, który zagospodarowano na Dom Ludowy. Od tamtej pory organizowano tu różne imprezy wiejskie. Wkrótce powstała grupa śpiewacza. Zaczęto organizować stroje krakowskie, szyto spódnice i fartuchy. KGW w ostatnich trzech latach, dwukrotnie zdobyło I miejsce w Konkursie Potraw Świątecznych w Krakowie oraz wiele innych nagród w swojej działalności.

Obecnie Koto organizuje wycieczki nie tylko dla siebie, ale i dla młodzieży, współpracuje z OSP i Szkołą Podstawową, bierze udział w pokazach i konkursach, organizuje szkolenia we współpracy z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego.

**Koto Gospodyń Wiejskich w Woli Zabierzowskiej
kontakt: Krystyna Pajdzik
tel. 12 281 68 16**



Wiślany Zakątek

Stadnina koni Wiślany Zakątek to miejsce, gdzie można odetchnąć i zachwycić się pięknem koni oraz niezwykłością przyrody. Prowadzone są tu lekcje jazdy konnej i pensjonat dla koni.

Spośród innych tego typu miejsc wyróżnia się dużymi pastwiskami, stwarzającymi znakomite warunki pobytu koni oraz unikatowymi terenami do jazdy konnej.

Stadnina położona jest pomiędzy dwoma częściami Puszczy Niepotomickiej, tuż przy wałach wiślanych. Można tu spotkać wiele zwierząt w ich naturalnym środowisku – m.in. bociany, sarny, lisy, dziki, bażanty i zające, podziwiać nurt Wisły oraz w odpowiednich porach roku zobaczyć na własne oczy „rzekę mgły” rozciągającą się między wałami wiślanymi.

Istnienie stadniny Wiślany Zakątek jest wyrazem pasji właścicieli. Stadnina nie powstałaby jednak, gdyby nie zaangażowanie, ciężka praca, wytrwałość oraz determinacja w dążeniu do realizacji marzeń, a także wsparcie finansowe i doradcze z programów Unii Europejskiej.

**Stadnina Koni Wiślany Zakątek
Stawomir Frosik
Wola Zabierzowska 154
32-007 Zabierzów Bocheński
tel. 509 987 960
www.wislanyzakatek.pl, biuro@wislanyzakatek.pl**



Opracowanie:

Przemysław Kocur, Aleksander Ostrowski

Zdjęcia:

Overlia Studio, Joanna Musiał, Stadnina Koni Wiślany Zakątek

EL GRECO

BEZ INTERNETU

Gdyby Dominicos Theotokopulos żył w dzisiejszych czasach, to pewnie w rodzinnej Kandii (Iraklion) na Krecie włączyłby komputer i znalazł w Internecie adres renomowanej uczelni artystycznej, postarał się o stypendium w jednej z fundacji wspierającej młode talenty, następnie kupił bilet tanich linii lotniczych i poleciał do Rzymu lub Londynu. I może udałoby mu się znaleźć rzutkiego marszanda, który pomógłby mu zaistnieć na światowym rynku sztuki jako El Greco.

Ale Dominicos Theotokopulos żył w XVI wieku. I raczej nie znał płócien Tycjana ani Tintoretta, więc poświęcał się poznanej dzięki mnichom sztuce tworzenia ikon. A mimo to musiał wiedzieć, że aby rozwijać talent malarski należy opuścić wyspę. Kreta należała wówczas do terytorium Republiki Weneckiej, więc właśnie w Wenecji rozpoczął naukę w pracowniach mistrzów, ale przede wszystkim poznawał i zachwycał się dziełami osadzonymi w kulturze łacińskiej, jakże różnymi od tych malowanych na desce. Najważniejsze w dorobku prace stworzył, znany już jako El Greco, w Toledo, w którym osiadł po pobytach w Rzymie i Madrycie. A są to obrazy o tematyce głównie religijnej, pełne ekspresji, przesiąknięte głęboką wiarą na pograniczu mistycyzmu oraz portrety hierarchów Kościoła katolickiego.

Polskie zbiory sztuki zachodnioeuropejskiej nie obfitują w wielkie dzieła znanych mistrzów.

Ot, *Dama z gronostajem Leonardo da Vinci* w Krakowie, jeden Hans Memling (*Sąd Ostateczny*) w Gdańsku, bezdomny, wędrujący po kraju z powodu remontu Muzeum Czartoryskich Rembrandt (*Pejzaż z miłosiernym Samarytaninem*).

Na taki stan polskiego kolekcjonerstwa niewątpliwie wpływ miała szczególna historia polskiej państwowości. Majątki arystokratów, w tym kolekcje dzieł sztuki, zostały skonfiskowane w ramach popowstańczych represji. A wielka grabież w czasie drugiej wojny światowej pogłębiła ten stan. W tym kontekście każdy, nawet pojedynczy obiekt jest na wagę złota. Dlatego odkrycie, którego dokonano w 1964 roku wywołało sensację i spore poruszenie w środowisku znawców sztuki i konserwatorów. Dwie absolwentki historii sztuki prowadząc inwentaryzację w małym kościółku we wsi Kosów Lacki koło Sokołowa Podlaskiego, na plebanii natknęły się na pociemniały, brudny, rozdarty w górnym rogu obraz, który wzbudził ich zainteresowanie, a zarazem niepokój. Jego tematyka, bijąca z niego duchowość, kolorystyka, której mogły się jedynie domyślać, przypominały styl hiszpańskiego mistrza El Greco. Początkowo znalezisko młodych historyczek budziło wiele nieufności wśród ekspertów. Musiało upłynąć dziesięć lat, by przeprowadzono konserwację obrazu i wnikliwe badania, między innymi wszechstronne analizy chemiczne, w wyniku których stwierdzono autentyczność sygnatury i jednoznacz-

nie potwierdzono oryginalność dzieła. Przez kolejne lata obraz ukrywano w obawie, by nie przejęły go z rąk Kościoła komunistyczne władze. Dopiero w 2004 roku, w specjalnie przygotowanej sali Muzeum Diecezjalnego w Siedlcach *Ekstazę świętego Franciszka* zaprezentowano szerzej publiczności.

Nie wiadomo jaką drogą obraz dotarł do Polski. Jedna z wersji głosi, że przywiózł go żołnierz wojsk napoleońskich w marszu na Moskwę i pozostawił w dworze Tosie, by w drodze powrotnej zabrać ze sobą. Ale spod Moskwy nigdy nie powrócił.

Bardziej prawdopodobne jest, że obraz należał do kolekcji któregoś z magnackich rodów, Ossolińskich, Radziwiłłów lub Krasieńskich, a na parafii został schowany przed wojenną zawieruchą.

A być może przyjechał z Hiszpanii razem z hrabią Wincentym Krasieńskim, wracającym z bitwy pod Samosierrą?

Faktycznie obraz wisiał w majątku Tosie i tam został kupiony w prezencie dla proboszcza pobliskiego Kosowa Lackiego. Ale w jaki sposób dzieło hiszpańskiego artysty greckiego pochodzenia tam się znalazło – nie wie nikt.

W ubiegłym roku świat świętował 400-setną rocznicę śmierci artysty. Z tej okazji jedyne w Polsce jego dzieło *Ekstaza świętego Franciszka* zostało wystawione w Zamku królewskim w Warszawie.

Kraków uczci tę rocznicę teraz. W Europeum – Oddziale Muzeum Narodowego, od 10 lutego prezentowany będzie obraz oraz wykłady o twórczości El Greco. Nazajutrz w zamku królewskim w Niepołomicach zostanie otwarta wystawa prac Mirosława Sikorskiego, artysty współczesnego, dla którego inspiracją, a raczej jak sam określa pretekstem, stały się prace El Greco, w tym słynne portrety dwóch hiszpańskich kardynałów, które powstały w Toledo ok.1600 roku.

Jeden z nich, noszący tytuł *Portret kardynała* przedstawia prawdopodobnie Fernando Niño de Guevara – wielkiego inkwizytora Hiszpanii. Obecnie obraz znajduje się w zbiorach Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku. To, co możemy obejrzeć w zamku to nie kopia tego dzieła, chociaż na pierwszy rzut oka tak może się wydawać, to raczej komentarz czy też cytaty z El Greco, wprowadzające nas w klimat, przybliżające do wielkiej sztuki mistrza.

Wystawie towarzyszyć będzie prezentacja multimedialna ukazująca sylwetkę El Greco - twórcy, którego obrazy należą do kanonu najwybitniejszych dzieł sztuki zachodnioeuropejskiej.

Zapraszamy do muzeum codziennie, od 10.00-17.00

Zdjęcie: Mirosław Sikorski: Niño de Guevara, 2008 r.



ZAGÓRZANIE WRACAJĄ DO TRADYCJI STAROPOLSKICH

BARBARA WDANIEC

instruktor Domu Kultury w Zagórzcu

Dom Kultury w Zagórzcu od kilku lat stawia na kultywowanie i promowanie polskiej kultury ludowej. Działają tutaj Zespół Pieśni i Tańca Zagórzanie oraz odpowiednik dla dzieci Mali Zagórzanie. W Zagórzcu też co roku odbywają się tradycyjne dożynki.

W roku 2014 przy Domu Kultury zainicjował swoją działalność Klub Ochrony Tradycji Staropolskich, który tworzą właśnie mieszkańcy Zagórzca. Jego głównym celem jest ochrona i promocja lokalnych i staropolskich tradycji ludowych.

Pierwszą inicjatywą Klubu było tradycyjne śpiewanie majówek przy zagórzkańskiej kapliczce, przy akompaniamencie kilku instrumentów. Tradycje bożonarodzeniowe i czas śpiewania kolęd stał się powodem do utworzenia grupy kolędniczej, tradycyjnie składającej się z samych mężczyzn. Od października grupa spotykała się w Domu Kultury, by doskonalić mało znane staro-

polskie kolędy i pastorałki. Cieszy fakt, że w skład grupy wchodzi trzy pokolenia mężczyzn. Grupie kolędniczej towarzyszą muzycy Paweł Mikurda - akordeon i Andrzej Balicki - klarnet.

20 grudnia 2014 po raz pierwszy kolędnicy zaprezentowali się podczas wigilii grup parafialnych w Domu Kultury w Zagórzcu. 6 stycznia 2015 podczas uroczystości Trzech Króli, grupa kolędniczków prowadziła śpiew na trasie orszaku wiodącego z Zagórzca do traktu św. Wojciecha w Staniątkach, gdzie spotkali się Trzej Królowie w drodze do betlejemskiej stajenki w staniąteckim kościele. Włączyli się również w oprawę muzyczną uroczystości.

17 stycznia 2015 grupa uczestniczyła w Zabierzowskim Przeglądzie Kolędniczym w Zabierzowie Bocheńskim, gdzie była bardzo ciepło przyjęta przez publiczność.

Dom Kultury w Zagórzcu od wczesnej jesieni

rozbrzmiewał również kolędami w wykonaniu dziewcząt z Zespołu Pieśni i Tańca Zagórzanie, które po raz pierwszy spróbowały swoich sił w śpiewaniu kolęd i pastorałek. Przez prawie trzy miesiące pod okiem Elżbiety Wierchowskiej-Ziobro doskonaliły śpiew.

Pierwszy koncert w wykonaniu dziewcząt ubranych w stroje ludowe miał miejsce w niedzielę 4 stycznia 2015 w kościele w Staniątkach. Piękny śpiew, niepowtarzalna interpretacja kolęd i pastorałek, mocne młode głosy wzruszyły słuchaczy. Zachwycali także 6 stycznia w kościele parafialnym w Raciborsku, gdzie wystąpiły z koncertem kolęd. Bardzo podobały się również podczas Zabierzowskiego Przeglądu Kolędniczego.

Pasjonaci z Zagórzca już dziś myślą o tym jakie kolejne tradycje przywołać w swoim środowisku. Najprawdopodobniej będą one związane z okresem wielkanocnym lub lanym poniedziałkiem.



ZABIERZOWSKI PRZEGLĄD KOLĘDNICZY ZA NAMI

MARIA STRZELEC

instruktor Domu Kultury w Zabierzowie Bocheńskim

Który to już raz spotkaliśmy się, by kolędownać? Nie musimy liczyć tych spotkań. Najważniejsze, aby miały niepowtarzalną atmosferę.

Tym razem było to szczególne wydarzenie, wyreżyserowane przez znakomych uczestników, którzy 17 stycznia 2015, z całej gminy licznie zjechali w gościnne progi zabierzowskiego Domu Kultury. Przybyli także licznie mieszkańcy, by posłuchać, popatrzeć i wspólnie kolędownać. Sala niemal pękła w szwach, a przy naszej choince słuchaliśmy kolęd i pastorałek.

Piękne kolędy prezentowały Zespół śpiewaczy Wrzos z Niepołomic, Grupy śpiewacze Nasza Wola z Woli Batorskiej, Wolańska Muza z Woli Zabierzowskiej oraz Zabierzanie z Zabierzowa Bocheńskiego.

Z tradycyjną szopką wystąpił Klub Sportowy DĄB z Zabierzowa Bocheńskiego. Kolorowo i ludowo zrobiło się za sprawą dziewcząt z Zespołu Pieśni i Tańca Zagórzanie i Kolędniczków z Gwiazdą czyli młodzieżowej grupy wzmocnionej prezentacją aż z Laskowej. Było też silne męskie śpiewanie w wykonaniu kolędniczków z Klubu Ochrony Tradycji Staropolskich z Zagórzca.

W mniejszym składzie zaprezentowało się Trio Koledzy z Woli Zabierzowskiej. Na indywidualne prezentacje zdecydowały się Ula Solarz i Weronika Wilkosz. Schola z zabierzowskiej parafii też udowodniła, że kolędy to jej specjalność.

Aby wzmocnić rodzinny charakter przeglądu, organizatorzy zaprosili Pana Izzydora Batko z Zabierzowa Bocheńskiego, który jest mistrzem

opowiadania. Teksty znanych pisarzy, w tym naszej noblistki Wisławy Szymborskiej, sypał jak z rękawa. Świąteczne spotkania, to nie tylko kolędownie o czym przekonaliśmy się oglądając krótkometrażowy film, który powstawał na oczach uczestników. Były to piaskowe animacje wykonane przez Marię Strzelec.

W miłej atmosferze, przy pięknych kolędach i pastorałkach płynął czas i po ponad trzygodzinnym spotkaniu niespiesznie było kolędnikom do domu. Były jeszcze bisy, a potem deklaracje, że spotkamy się w następnym roku.

Organizatorami przeglądu było Centrum Kultury w Niepołomicach i Dom Kultury w Zabierzowie Bocheńskim.

więcej: www.kultura.niepolomice.pl

NOWE ZAJĘCIA ARTYSTYCZNE W ZAKRZOWIE

STANISŁAWA ZIELIŃSKA
instruktor Domu Kultury w Zakrzowie

WZakrzowie nie tylko na świętach i dekoracjach świątecznych skupiono się w grudniu. Praca Domu Kultury tak naprawdę ruszyła dopiero od listopada, kiedy dzieci i rodzice mają już plany na dodatkowe zajęcia.

W nowych warunkach lokalowych prowadzone są różne formy artystyczne, niezależne od pory roku, świąt i obrzędów.

Dużym zainteresowaniem cieszą się warsztaty taneczne. Dzieci w wieku 3+ i 7+ w grupach wiekowych mogą uczestniczyć w warsztatach baletu klasycznego. Małe baletnice, w różnych spódnickach baleriny z wdziękiem wykonują pierwsze kroki i figury pod okiem pani instruktora. Młodzieży zaproponowane zostały warsztaty tańca współczesnego i mażoretkowego. Aktualnie prowadzony jest nabór na zabawy rytmiczno-muzyczne dla dzieci powyżej 3 lat.

Różne formy działań plastycznych i rękodzieła artystycznego przyciągają wielu zainteresowanych, od maluszków po seniorów. Od

stycznia zapraszamy do udziału w warsztatach tkackich, podczas których zarówno dzieci jak i dorośli mogą próbować swych sił. W piątkowe wieczory w Domu Kultury będziemy tkąć, czemu nie?

Jest moda na dekoracje z mianem „eko”, nie chińszczyzna, do tego wykonane własnoręcznie za niewielkie pieniądze, bo to tylko koszt udziału w zajęciach, który w zależności od formy waha się od 20-40 zł miesięcznie.

Oferta prowadzonych zajęć jest dopasowywana do potrzeb i zainteresowań mieszkańców. Są takie dni tygodnia, że w jednym czasie w realizowanych zajęciach bierze udział równocześnie około 50 osób. W poniedziałek, gdyby ilość uczestników zajęć przełożył na ilość mieszkańców Zakrzowa, to śmiało można powiedzieć, że co 12 mieszkaniec jest w Domu Kultury, a jest nas prawie 1100 mieszkańców.

Przecież to nie musi być tak, że rodzic podwozi dziecko na zajęcia i jedzie do domu. Może zostać w Domu Kultury, spotkać się z innymi rodzicami,

wypić filiżankę kawy lub herbaty i porozmawiać. Jest gdzie usiąść i na pewno nie będziecie Państwo ani pracownikom, ani dzieciom i innym uczestnikom zajęć przeszkadzać.

Nie mury lecz ludzie tworzą placówki kultury.



ZABAWY RYTMICZNE DLA NAJMŁODSZYCH

RENATA SIWEK
instruktor Domu Kultury w Woli Batorskiej

Dom Kultury w Woli Batorskiej zaprasza najmłodszych do udziału w zabawach rytmiczno-muzycznych.

Zajęcia odbywają się w poniedziałki o godz. 15.30, a poprowadzi je pan Maciej Ziobro.

Zabawy przy muzyce odgrywają ważną rolę w prawidłowym rozwoju małego dziecka. Pomagają rozwijać pamięć, spostrzegawczość,

koncentrację, muzykalność, stymulują prawidłowy rozwój emocjonalny i zwalczają nieśmiałość.

Podczas zajęć dzieci nie tylko kształtują poczucie rytmu, poznają i grają na różnych instrumentach muzycznych, poznają ich brzmienie, wystukują rytm, tworzą własne brzmienia muzyczne, bawią się instrumentami i dźwiękiem. Znają nazwy i brzmienie instrumentów takich jak: kołatka, grzechotka, bębenek, talerzyki, pałeczki akustyczne itp.

Słuchając muzyki uczą się wyrażać różne emocje, kształtują koordynację słuchowo-ruchową, wyrabiają poczucie rytmu. Śpiewając dziecięce przeboje nie tylko radośnie brzmią, ale równocześnie ćwiczą narządy mowy i aparat oddechowy, rozwijają pamięć i koncentrację. Poza aspektami muzycznymi dzieci mają kontakt z rówieśnikami, uczą się słuchać kogoś innego niż rodzica, uczą się bawić i pracować w grupie. Dla maluchów jest to radośnie i aktywnie spędzony czas.

cena 30 zł miesięcznie
więcej: www.kultura.niepolomice.pl

ZAPRASZAMY NA ROBOTYKĘ

RENATA SIWEK
instruktor Domu Kultury w Woli Batorskiej

Dom Kultury w Woli Batorskiej zaprasza dzieci do udziału w warsztatach budowania i programowania robotów. Warsztaty będą odbywać się w **czwartki o godzinie 17.30.**

Warsztaty robotyki to nowoczesny sposób edukacji najmłodszych. Dzieci korzystają z nowoczesnych klocków edukacyjnych i z pomocą specjalnie przygotowanych instrukcji wyświetlanych na ekranie laptopa wykonują różnego rodzaju

mechanizmy, konstrukcje i roboty, a następnie programują na komputerach swoje budowle i mechanizmy, aby wykonywały określone ruchy i czynności.

W ten sposób chętnie się uczą, zdobywają nowe wiadomości, mają przy tym wiele radości i świetną zabawę. Poprzez dobrą zabawę poznają nowe technologie i zagadnienia z zakresu fizyki i astronomii, matematyki, przyrody oraz geografii. więcej: www.kultura.niepolomice.pl



KREATYWNE SPOTKANIA

RENATA SIWEK

instruktor Domu Kultury w Woli Batorskiej

Dom Kultury w Woli Batorskiej zaprasza wszystkich zainteresowanych do udziału w cyklu spotkań zatytułowanych Kreatywne spotkania z decoupage.

Spotkania zostaną zainaugurowane 10 lutego o godz. 17.30 i będą odbywać się dwa razy w miesiącu. Ich formuła ulegnie modyfikacji, w stosunku do wcześniejszych warsztatów. Technika decoupage wymaga nabrania pewnej wprawy, a zdobienie nią jest czasochłonna. Zwykle podczas jednych warsztatów nie udawało się dokończyć starannie prac. Proponujemy więc cały cykl spotkań poświęcić tej jednej technice, a ich sposób realizacji pozwoli na to, by prace rozpoczęte mogły być kontynuowane lub wykańczane podczas kolejnych spotkań. Każdy będzie mógł pracować w indywidualnym tempie.

Dodatkowo taka forma pracy pozwoli dokładnie wprowadzić uczestników w tajniki techniki, różne nowinki i udoskonalenia pracy artystycznej.

Zapraszamy osoby, które znają już tą technikę, jak również tych, którzy chcą ją poznać od podstaw, spróbować pobawić się i jednocześnie zrobić coś ładnego dla siebie i swojego otoczenia - na pewno sobie poradzą.

Warsztaty prowadzi Natalia Nowacka absolwentka, obecnie doktorantka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje instruktor Renata Siwek: tel. 12 281 60 03, codziennie w godz. 12.00-19.00, e-mail: dk.wbatorska@kultura.niepolomice.pl więcej www.kultura.niepolomice.pl

TANIEC Z POMPONAMI

DANUTA BARNACH

instruktor Domu Kultury w Zakrzowcu

Dom Kultury w Zakrzowcu zaprasza dziewczynki w wieku 5+ do udziału w warsztatach tańca z pomponami.

Zajęcia odbywają się w każdy wtorek od godz. 17.00, a poprowadzi je Aleksandra Kubik.

Zabawy muzyczno-taneczne mają wpływ na prawidłowy rozwój dzie-

ka, a w szczególności kształtują koordynację słuchowo-ruchową, wyrabiają poczucie rytmu, sprzyjają rozwijaniu spostrzegawczości, koncentracji. Podczas zajęć dzieci nawiązują kontakty z rówieśnikami, uczą się bawić i pracować w zespole. cena 20 zł miesięcznie więcej: www.kultura.niepolomice.pl

OPŁATEK TMMIŚ IM. ST. MONIUSZKI

JANUSZ ROJEK

animator kultury

6 stycznia w uroczystość Objawienia Pańskiego Towarzystwo Miłośników Muzyki i Śpiewu im. St. Moniuszki w Niepołomicach zorganizowało pierwsze w Nowym Roku spotkanie. W Sali Rycerskiej Niepołomiczkiego Zamku łąjąc się opłatkiem noworoczne życzenia składali sobie jego członkowie, a także zaproszeni goście. Tego popołudnia nie mogło zabraknąć tradycyjnego kolędowania. Przy dźwiękach fortepianu, za którym usiadła Aleksandra Polak popłynęły kolędy i pastorałki w wykonaniu Zespołu Kameralnego Pro-Arte i Dziecięcego Zespołu Perełki II. Niezwykłego klimatu jaki

zapanował dopełniło wspólne kolędowanie wszystkich obecnych przy dźwiękach gitary piszącego tę relację. To było ciepłe, wręcz rodzinne spotkanie, które pozwoliło muzycznie rozpocząć Nowy Rok, który, jak pokazuje historia i działalność TMMIŚ, tak jak poprzednie będzie z pewnością artystycznie pracowity dla jednych po to, by mógł stać się muzyczną ucztą dla drugich. W tym miejscu członkowie Towarzystwa, Zarząd i Artyści życzenia spełnienia noworocznych planów składają wszystkim Mieszkańcom Niepołomic zapraszając na organizowane przez siebie koncerty.



XVII Ogólnopolski
Konkurs Chórów
"O złotą strunę"

25 - 26

kwietnia 2015

zgłoszenia udziału
do 20 marca 2015

patronat honorowy:
Arcybiskup Metropolita Krakowski
Kardynał Stanisław Dziwisz
Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice
Roman Ptak



więcej
kultura.niepolomice.pl

SPOTKANIE OPŁATKOWE

SYLWIA WILCZEK

sekretarz SL SALOS Staniątki

20 grudnia już po raz ósmy przedstawiciele grup parafialnych dziecięco-młodzieżowych działających w Staniątkach: Liturgicznej Służby, Salosu i Scholii zgromadzili się na spotkaniu opłatkowym. Dzieci przybyły z rodzicami. Wszystkich zebranych w Domu Kultury w Zagórze powitał ks. Ireneusz Macioł, po czym nastąpił krótki program słowno-muzyczny (śpiewanie kolęd, czytanie

wierszy). Następnie odczytano fragment Pisma św., po którym życzenia złożył ks. Janusz Goraj. Później nastąpił szczególny moment: łamanie się opłatkiem. Wszyscy mogli sobie złożyć życzenia. Nie zabrakło oczywiście pysznych potraw wigilijnych i śpiewu kolęd. Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia tego spotkania serdecznie dziękujemy!



DŁUGI MARSZ W BIBLIOTECE

WALDEMAR STELMACH
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

W 1941 roku Witold Gliński wraz ze współwzięniami uciekł z jednego z jakuckich łagrow udając się w morderczy marsz na południe Azji, aż do indyjskiej Kalkuty. Na podstawie tej niesamowitej wędrówki Sławomir Rawicz napisał książkę „Długi marsz”, natomiast Peter Weir wyreżyserował film pt. „Niepokonani”, z takimi gwiazdami jak Ed Harris czy Colin Farrell. Od wielu lat sprawa ucieczki Witolda Glińskiego budzi zarówno mnóstwo kontrowersji, jak i wiele pozytywnych emocji. Jedną z inicjatyw była ekspedycja zorganizowana przez gościa Biblioteki w Niepołomicach. 18 grudnia 2014 r. gościliśmy bowiem Tomasza Grzywaczewskiego, uczestnika „Long Walk Plus Expedition” - wyprawy śladami Witolda Glińskiego.

Nasz gość to z wykształcenia prawnik, z zamiłowania zaś podróżnik i pisarz. Odkrył przed licznie zgromadzoną młodzieżą niepołomicznych szkół, jak dzisiaj wygląda trasa, którą Witold Gliński wraz ze swoimi towarzyszami uciekał z sowieckiego łagru. Trasa ekspedycji podzielona była na trzy etapy. Pierwszy, pieszy prowadził przez dziewięć puszcze tajgi i był dla podróżników najbardziej wycieńczający. Bezdroża i dzika przyroda wymuszająca olbrzymi wysiłek fizyczny potęgowały uczucie osamotnienia. Od granicy z Mongolią rozpoczęły się bezkresne stepy, które Tomasz Grzywaczewski pokonał konno. Następny etap to



rowerowa wyprawa przez Pustynię Gobi. Olbrzymie amplitudy temperatur, monotonia krajobrazu to sceneria, która złamałaby najtwardszego człowieka. Ostatnim wysiłkiem było przebycie Wyżyny Tybetańskiej oraz Himalajów. Surowa, wysokogórska kraina wymaga od człowieka wielkiego hartu ducha. Brak tlenu, nieprzychylny klimat nie ułatwiał podróży. Metą dla podróżników było miasto Kalkuta, gdzie również Witold Gliński zakończył swoją ucieczkę.

Oprócz opisów odwiedzanych miejsc poznaliśmy również ludzi zamieszkujących mijane ziemie, takich jak: Jakuci, Buriaci, Mongołowie czy Tybetańczycy. Różnorodność narodów, to również wielka odmienność tradycji. Tomasz Grzywaczewski dokładnie opisał specjały lokalnych kuchni, cechy zwyczajów, a przede wszystkim niesamowitą gościnność, której brakuje nam w dzisiejszych czasach. To była nie tylko podróż w przestrzeni, ale i w czasie.

WIELKIE ŚWIĘTOWANIE

ANETA KURAK
Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

21 stycznia do Biblioteki przybyły dzieci wraz z ukochanymi Babciąmi i Dziadziem. Zajęcia popołudniowe upłynęły w uroczystej atmosferze.

Wspólne spotkanie zostało przeprowadzone w formie warsztatu biblioterapeutycznego, którego celem było zintegrowanie grupy, pogłębienie więzi międzypokoleniowej oraz uświadamianie małym uczestnikom jak ważne w naszym życiu są osoby starsze. Podczas warsztatu wykorzystano tekst **Elizy Piotrowskiej „Tupcio Chrupcio - wizyta u Dziadków”**. Głośne czytanie bajki i wspólna dyskusja po-

zwoliły wyjaśnić i zrozumieć dzieciakom, że dziadkowie i babcie to osoby kochane, cierpliwe, zawsze przytulą, pocieszą, a nawet z uśmiechem przygotowują ulubione kulinarne zachcianki. I właśnie z tych, i wielu innych powodów, są tak bardzo kochani i ważni w każdym dniu dziecka.

Inspiracją do wykonania kolorowych upominków, dla naszych gości, był wiersz pt. **„Prezent dla babci” autorstwa Barbary Stepniak-Wilk**. Do pudełeczek dzieci dołożyły najszczerze życzenia, które stanowiły miłe zakończenie tego wyjątkowego spotkania.





BIBLIOTERAPIA

Biblioteka Publiczna
w Niepołomicach
serdecznie zaprasza
na „Spotkania
z biblioterapią”,

które posłużą w rozwiązywaniu codziennych problemów poprzez wykorzystanie wartości terapeutycznej literatury. Szczególnie polecamy program pt. **„Jestem jak drzewo z mocnymi korzeniami”** przeznaczony dla dzieci w wieku **5-6 lat**, które w najbliższym czasie pójść do szkoły. Więcej przygotowanych programów i informacji znajdziecie państwo na stronie www.biblioteka-niepolomice.pl.
Zapraszamy do współpracy!

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach
zaprasza **Panie** na spotkania pod hasłem:
„Być kobietą, być kobietą”
(program biblioterapeutyczny)



Program obejmuje 6 cyklicznych warsztatów połączonych z zajęciami rękodzielniczymi. Warsztaty te posłużą pogłębieniu refleksji nad własnym życiem oraz priorytetami nim rządzącymi.

Spotkania odbywać się będą od lutego w godzinach popołudniowych w Czytelni Biblioteki Publicznej w Niepołomicach, ul. Szkolna 1-3. Szczegóły na stronie www.biblioteka-niepolomice.pl.
Serdecznie zapraszamy.

RZECZYWISTOŚĆ CZY FIKCJA

MAREK BARTOSZEK

Kiedy ze stawu w wiosce na Podlasiu policjanci wyławiają zwłoki z wypaloną twarzą można odnieść wrażenie, że właśnie rozpoczyna się prosta fabuła, której rozwiązaniem będzie identyfikacja denata i śledztwo wyjaśniające motywy zabójstwa. W sadze będącej debiutem pisarskim byłego dziennikarza TVN-u pracującego obecnie w telewizji publicznej nic nie jest jednak takie proste i sztamkowe.

Saga Kruka to historia o kulisach władzy, intrygach w służbach specjalnych, naciskach na świat mediów oraz mrożąca krew opowieść o tym do czego mogą się posunąć decydenci na najważniejszych stanowiskach byle tylko pod pozorem „bezpieczeństwa państwa” ukryć popełnione zbrodnie.

Czy to możliwe by polski ambasador zginął w zamachu przygotowanym przez służby specjalne własnego państwa? Dlaczego obecność komendanta policji i dziennikarza po przejściach na miejscu zbrodni może okazać się dla nich śmiertelnie niebezpieczna? I w końcu kto jest tytułowym Krukiem, głęboko zakonspirowanym w kręgach władzy szpiegiem obcych wojsk mającym wpływ na wewnętrzną politykę naszego kraju?

Saga Kruka pozwoli odpowiedzieć nie tylko na te pytania, ale również skłoni do refleksji, czy naprawdę zdajemy sobie sprawę, jakie interesy są nadrzędne w wydawałoby się państwie prawa. Kolejne strony odsłaniają przez nami obraz tak realistyczny, że w pewnym momencie nasuwa się pytanie, czy to tylko wyobraźnia autora czy sfabularyzowany przekaz o mechanizmach prawdziwego funkcjonowania naszego państwa.

Polityczny thriller Sekielskiego to pozycja obowiązkowa dla zainteresowanych powieściami sensacyjnymi z dodatkiem politycznej i medialnej



pikanterii. Autor świetnie buduje obraz współczesnej Polski, przenosząc czytelnika w zakłamaną i szemraną świat pełen nacisków czy niedomówień, a rekonstrukcja rządu i kobieta obejmująca stanowisko premiera jest wręcz wiernym odwzorowaniem aktualnego obrazu polskiej polityki.

Po październikowej premierze trzeciej części cyklu zatytułowanej „Gniazdo Kruka” sięgający po sagę nie musi z zapartym tchem wyczekiwać kolejnej części. Historia się zakończy, a ofiar nie zabraknie.

Każda kolejna część wciąga czytelnika coraz bardziej i równie mocno przeraża. Kto tak naprawdę rządzi naszym państwem i jakie są jego zamiary?

Saga Kruka
Tomasz Sekielski

Sejf - 344 strony, Dom Wydawniczy REBIS, Warszawa 2012r.

Obraz kontrolny - 376 stron, Dom Wydawniczy REBIS, Warszawa 2013r.

Gniazdo Kruka - 328 stron, Dom Wydawniczy REBIS, Warszawa 2014r.

PIERWSZE OBYWATELKI II RZECZPOSPOLITEJ

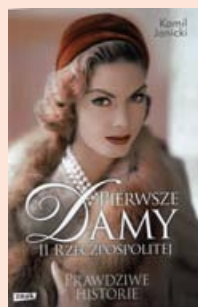
Kamil Janicki – historyk, tłumacz i publicysta – postanowił przybliżyć czytelnikom trzy prezydentowe XX-lecia międzywojennego. Bohaterki są interesujące i wyraziste, chociaż każda z nich jest zupełnie inna. Dwie pierwsze – patriotki, działaczki, kobiety czynu, trzecia – kopciuszek, który znalazł się na królewskim dworze. Maria Wojciechowska, skromna, wycofana z życia publicznego, nie potrafiła odnaleźć się w świecie dyplomacji. Zupełnie inaczej było z Michaliną Mościcką. Bardziej aktywna politycznie i społecznie od męża, dokonywała rzeczy wielkich. Janicki sugeruje, że marszałek Józef Piłsudski desygnując nieznanego w kręgach politycznych profesora Ignacego Mościckiego na prezydenta, chciał głównie, aby to bardzo zaangażowana i niezwykle lojalna mu Michalina została prezydentową. Po jej śmierci – niespełna trzy miesiące – Ignacy oświadczył się o 29 lat młodszej Marii Nagórnej z domu Dobrzańskiej, byłej żonie swojego ulubionego adiutanta, sekretarce zmarłej żony. Jego oświadczenie zostały przyjęte i porzucona żona stała się pierwszą damą II Rzeczypospolitej. Skandal oczywiście był międzynarodowy. O wszystkim tym pisze Janicki, dodając niezwykle barwne i ciekawe tło historyczne tych wydarzeń – ufam, że jako historyk wiernie trzyma się faktom, ale książkę tę czyta się tak łatwo, że to aż niewiarygodne.

Pierwsze Damy II Rzeczypospolitej. Prawdziwe historie

Kamil Janicki

Wydawnictwo Znak, Kraków 2012 r.

(jk)



ZWALCZ OGRANICZENIA

Nick Vujicic urodził się z bardzo rzadką chorobą, która objawia się brakiem kończyn. Wydawać by się mogło, że czeka go życie pełne bólu, cierpienia i ograniczeń. A jednak Nick postanowił, że będzie inaczej. Na przekór wszelkim okolicznościom stara się żyć pełnią życia i niejednokrotnie swoją postawą, energią i optymizmem zawstydza ludzi zdrowych.

To nie oznacza, że jego życie jest łatwe. Nick przekonuje nas jednak, że zawsze jest jakiś wybór. I choć nie mamy wpływu na okoliczności zewnętrzne, możemy wybrać jak zareagujemy na to, co nas spotyka.

Książka opisuje zmagania autora z wieloma słabościami i przeszkodami. Dowiemy się jak poradził sobie z trudnym okresem nastoletnim, gdy czuł się jak jedna wielka pomyłka, wybryk natury, dziecko zapomniane przez Boga. To także opowieść o poszukiwaniu sensu, o radzeniu sobie z poczuciem beznadziei i rozpaczy. Autor przekonuje, że choć życie potrafi być okrutne i czasami spadają na nas nieszczęścia jedno po drugim, tylko od nas zależy czy podniesiemy się i pójdziemy dalej.

Nick zaakceptował swoją niepełnosprawność. Odkrył, że może być szczęśliwy i spełniony. Dziś potrafi nawet z siebie żartować. Postanowił, że zostanie mówcą, niosącym nadzieję innym ludziom. Zrozumiał, że niezależnie od tego jak trudne jest życie, zawsze można się podzielić czymś wartościowym z drugim człowiekiem.

Bez rąk, bez nóg, bez ograniczeń
Nick Vujicic

Wydawnictwo Aetos Media, Wrocław, 2012 r.

(jm)



ROMANTYCZNY PARYŻ NA WALENTYNKI

Jeśli szukacie pomysłu na Walentynki, weźcie pod uwagę kino w MCDiS, tam bowiem na 14 lutego zaplanowano wieczór z komedią romantyczną.

Gdyby w Familiadzie padło pytanie o najbardziej romantyczne miasto świata, to pewnie dziewięćdziesięciu na stu ankietowanych powiedziałoby Paryż (reszta powiedziałaby Niepołomice, to oczywiste ;)). Tak się utarło i zapisało w zbiorowej świadomości, gdyby ktoś jednak nie wiedział dlaczego, powinien wybrać się na film Woody’ego Allena „O północy w Paryżu”.

Wiem, to komedia romantyczna i całkiem sporo osób może mieć zastrzeżenia, bo sam gatunek jest tak mało zróżnicowany, że niestety nudny. Tutaj jednak proste rozwiązanie fabularne: on spotyka ją, robią zabawne podchody, by na końcu wszystko mogło skończyć się znanym „i żyli długo i szczęśliwie”: jest trochę zmienione.

Główny bohater filmu Gil (aspirujący pisarz) wyjeżdża z narzeczoną i teściami do Paryża. Gil owszem jest człowiekiem współczesnym, ale ze sporym sentymentem do przeszłości. O podobnych sentymentach nie można mówić w przypadku jego narzeczonej. Zresztą oboje wydają się tak różni tak, że każdy oczyma duszy widzi przyszłość ich związku (rozwód orzeczony z powodu niezgodności charakterów). Niemniej

jednak przyjeżdżają oboje do Paryża i spotykają tu znajomą parę (jaki ten świat mały). Sprawy komplikują się, kiedy Inez postanawia iść z nimi potańczyć. Nie dlatego, że zazdrosny Gil robi awanturę. Wręcz przeciwnie, chłopak postanawia spokojnie zwiedzić pieszo nocny Paryż wracając do hotelu. A w jednym z zaułków wsiada do dziwnej taksówki, która wiezie go... do lat 20. XX wieku. Tu, a raczej wtedy, Gil najpierw trafia na Ernesta Hemingway’a, który zabiera go do Gertrudy Stein, u której poznaje Pabla Picassa. Grono znajomych stale się powiększa, a ludzi, o których czytał, których prace czytał, albo których dzieła oglądał i uczył się o nich. Oczywiście rozmawiają o sztuce, ale także wspólnie się bawią, kłócą, zakochują. Życie tu jest bogatsze i bardziej intensywne. Niestety bohater nazi jutrz budzi się w swoim hotelu...

Po pustce większości komedii romantycznych ten film jest miłą odmianą. Interesujący, dopracowany scenograficznie i kostiumowo, opatrzonej dobrą muzyką, wart jest zobaczenia. Oczywiście, nie jest tak, że nie można się o nic przycześcić, bo i owszem – dla mnie Owen Wilson grający głównego bohatera, zamiast stworzyć własną postać trochę za bardzo stara się być Woodym Allenem. Nie podoba mi się również papierowa Carla Bruni – aktorka z niej żadna, ani Inez, która jest zupełnie płaska i nieciekawa,



niestety postać jest niedopracowana scenariuszowo, a wcielająca się w nią Rachel McAdams do kiepskiego materiału też niewiele dodała. Ale w gruncie rzeczy to drobiazgi. Film jest ciekawy i dobrze się go ogląda. I jest romantyczny, a to w walentynki najważniejsze.

O północy w Paryżu

Scenariusz i reżyseria: **Woody Allen**

W rolach głównych: **Owen Wilson, Rachel McAdams, Marion Cotillard, Kathy Bates**

Premiera: 2011

W Kinie za rogiem Małopolskiego Centrum

Dźwięku i Słowa

14 lutego o 18.00

15 lutego o 17.00

(jk)

ZOBACZYĆ ZIMĘ

Luty, to przypomnimy wszystkim, którzy sugerując się pogodą mogli zapomnieć, miesiąc zimowy. Każdego, kto tęskni za prawdziwą mroźną zimą Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa zaprasza na kolejną wersję baśni Hansa Christiana Andersena „Królowa śniegu”. Animowana produkcja dla dzieci wykorzystuje stare wątki, przerabiając je na nowo, by poruszyć małych odbiorców. Kai i Gerda są tym razem dziećmi mistrza wyrobów ze szkła. Robione przez niego lustra pokazują prawdziwe oblicze ludzi, którzy się w nich przeglądają. Niestety zła Królowa Śniegu zsyła na głównych bohaterów mroźny powiew, rodzice giną, a dzieci zostają rozdzielone.

(jk)

Królowa Śniegu

reż. Vladlen Barbe, Maksim Sveshnikov

sc. Vadim Sveshnikov, Vladlen Barbe

Premiera: 2012

W Kinie za rogiem w MCDiS

8. lutego, godz. 14.00



STARZYCH DRZEW SIĘ NIE PRZESADZA?

Francuski film „Zamieszkajmy razem” to, jak zapewniają dystrybutorzy, pokrzepiająca komedia o radości życia. Jej główni bohaterowie przyjaźnią się z sobą od czterdziestu lat. Będąc już w pewnym wieku, mając swoje bagaże doświadczeń życiowych i chcąc uniknąć domów starców, postanawiają razem zamieszkać. Dołącza do nich student antropologii, który prowadzi badania nad starością. Sześć osób, sześć charakterów, mnóstwo przyzwyczajeń i nawyków. Co z tego wynika? Warto się dowiedzieć.

(jk)

Zamieszkajmy razem

Sc. i reż. Stéphane Robelin

W rolach głównych:

Guy Bedos, Geraldine Chaplin, Jane Fonda, Claude Rich, Daniel Brühl

Premiera 2011 r.

W Kinie za rogiem Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa

28 lutego, godz. 18.00

1 marca, godz. 17.00



BYĆ Z KOBIETĄ... MĘSKA RZECZ! CZYLI ANDROPAUZA 2

JAN JAKUB NALEŻYTY
Teatr Komedia Kraków

Taką deklarację usłyszymy z ust bohaterów komedii „Andropauza 2 – czyli Męska rzecz być z kobietą!

Z ogromną radością zawiadamiam, że raz jeszcze (po licznych telefonach do Małopolskiego Centrum Dźwięku i Słowa) pojawi się w Niepołomicach grupa wesołych emerytów – panów w sile wieku i po wielu życiowych przejściach. Niespełniony aktor (Marek Siudym), oszukany prze kobietę „Pożyczkodawca” (Andrzej Beya-Zaborski), emeryt Maciek (Maciej Damięcki – reżyser spektaklu) zafascynowany internetowymi randkami wirtualny uwodziciel podający się za kulturystę, dość frywolny z charakteru ordynator Zós, który jest tak na prawdę... Nie! Reszty szczegółów nie zdradzę oprócz tego, że w dość stabilnym i bardzo wesołym świecie emerytów pojawia się niespodziewana Ona – piękna, niedostępna, nieco cyniczna i bardzo kompetentna Pani Inspektor. Czy męska przyjaźń wytrzyma próbę ognia i wody. Czy fascynacja piękną i młodą kobietą (w tej roli Agata Załęcka) nie zniszczy przyjaźni?

Usłyszycie Państwo piosenki do znanych melodii, ba! Nawet pieśni operowych autorstwa samego Stanisława Moniuszki „Nie ma niewiast w naszej chacie”, ludowe „Hej! Sokoly!”, zobaczycie demoniczny układ choreograficzny w wykonaniu zespołu „Andropauza Dance Macabre” oraz będziecie świadkami pieczołowicie uknutej intrygi dla stworzenia pozorów.

No, cóż... jak mówi jeden z moich bohaterów: „W pewnym wieku czas tak szybko mija, że nie opłaca się rozbierać choinki...” Wierzę, że ponad dwie godziny zabawnego przedstawienia pozwolą Państwu stwierdzić, że na spektaklach Teatru Komedia Kraków w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa (Scena Niepołomicze) czas mija równie niepostrzeżenie, ale po spektaklu czujemy się w pełni sił i dużo młodszy.

Serdecznie pozdrawiam naszych Widzów.



MELODYJNIE I ŻARTOBLIWIE

„Nie, nie, ja nie położę się, zbyt lekką głowę mam...” – tymi słowami z musicalu „My Fair Lady” chcemy zaprosić Państwa do wysłuchania przebojów z okresu świetności operetki wiedeńskiej i paryskiej. Operetkę charakteryzuje lekkość, melodyjność oraz komediowa akcja i właśnie na taki wieczór państwa zapraszamy. Będzie lekko, melodyjnie i żartobliwie. W repertuarze pojawią się znane i lubiane utwory, nie zabraknie „Arii ze śmiechem” z operetki „Perichola” Jacquesa Offenbacha, „Arii Adeli” z „Zemsty nietoperza” Johana Straussa, kupletów z operetki „Czar walca” Oscara Straussa, „Arii Olimpiii” z opery „Opowieści Hoffmana” Jacquesa Offenbacha. Oprócz arii operetkowych będzie można posłuchać kompozycji Fryderyka Chopina, Claude’a Debussy’ego, czy Scotta Joplina. Serdecznie zapraszamy!

Przeżać całą noc - koncert karnawałowy

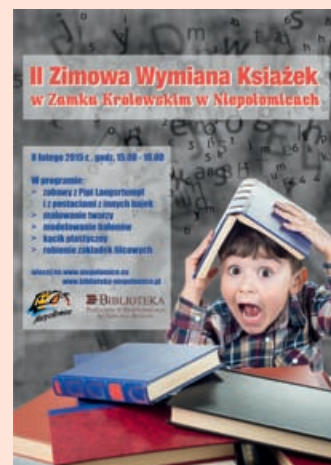
Wykonawcy:
Ewa Boreczko-Siemieniuk | sopran
Urszula Dereń-Kokoszka | fortepian
7 lutego, sobota, godzina 18:00
Sala Widowiskowa MCDiS
bilety 10 zł
(jk)



ZIMOWA WYMIANA KSIĄŻEK

8 lutego w piwnicach Zamku Królewskiego w Niepołomicach odbędzie się II Zimowa Wymiana Książek. I tym razem UMIG wspólnie z Biblioteką Publiczną w Niepołomicach zapraszają miłośników literatury na polowanie na nowe-stare książki. Warunek jest jeden, żeby coś zabrać, trzeba coś oddać, czyli przynosimy książkę i za nią możemy wybrać sobie jedną z puli książek dostępnych na stołach. Oczywiście, przynosimy książki niezniszczone. Oprócz polowania na nowe-stare książki, w programie także atrakcje dla najmłodszych. Dzieci będą mogły wziąć udział w zabawach, a także zrobić sobie swoją własną, oryginalną i niepowtarzalną zakładkę do książki. Dorośli w tym czasie mogą skupić się na przepływającej przez stoły wymiany książki lub usiąść i porozmawiać (tym razem nie tylko o książkach) przy herbachie lub kawie, w zaaranżowanej na miejscu kawiarence literackiej. Serdecznie zapraszamy!

8 lutego 2015 r.
w godzinach od 15.00 do 18.00
Piwnice Zamku Królewskiego
w Niepołomicach
Wstęp wolny
(jk)



1

10.30 Zespół Kolędowy LKS „Czarni” Staniątki śpiewa staropolskie pastorałki w kościele Opactwa Sióstr Benedyktynek w Staniątkach
16.00 Wieczór kolęd w Domu Kultury w Zagórz, tel. 12 281 80 52
17.00 Noworoczny Koncert Kolęd i Pastorałek Towarzystwa Miłośników Muzyki i Śpiewu w Sali Akustycznej Zamku Królewskiego w Niepołomicach, tel. 691 702 466

2

18.00 II Niepołomiccka Gala Sportu w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa, tel. 12 250 94 48

4

9.00 „Historia da się lubić” – spotkanie historyczne w Bibliotece Publicznej w Podłężu z Joanną Wieliczką-Szarkową i Jarosławem Szarkiem, tel. 12 281 80 30
11.00 „Historia da się lubić” – spotkanie historyczne w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach, tel. 12 281 10 86
16.00 Zajęcia edukacyjno-literackie: „Podróże w dziecięcy świat” w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach (grupa wiekowa 7-9 lat)

5

19.00 „Podróże małe i duże” w kinie MCDiS. Ola Dzik opowie o Afganistanie oraz o wyprawie na Noszak (7492 m n.p.m.), tel. 12 250 94 48

6

17.00 „Być kobietą” – warsztaty biblioterapeutyczne dla kobiet w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach, tel. 12 281 10 86
17.00 „Niepołomicie miejsce kobiet” – spotkania dla kobiet i o kobietach w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa, tel. 12 250 94 48

7

18.00 „Przetańczyć całą noc” – koncert karnawałowy, popularne arie operetkowe i operowe w MCDiS, tel. 12 250 94 48

8

15.00–18.00 „II Zimowa Wymiana Książek” połączona z wieloma atrakcjami dla dzieci w Zamku Królewskim w Niepołomicach, tel. 12 250 94 48

11

16.00 Zajęcia edukacyjno-literackie: „Podróże w dziecięcy świat” w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach (grupa wiekowa 5-6 lat), tel. 12 281 10 86

12

16.00–19.00 Zabawa karnawałowa dla dzieci w Domu Kultury w Zagórz, tel. 12 281 80 52
17.00 Ośrodek Wsparcia Seniorów zaprasza na wspólne smażenie pączków w Domu Kultury w Zakrzowie, tel. 12 281 80 33

13

9.00 „Magiczna Polska wielu kultur” – spotkanie z Anną i Krzysztofem Kobusami, w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach, tel. 12 281 10 86
11.00 „W poszukiwaniu Pippi, czyli Szwecja literackim szlakiem” spotkanie z Anną i Krzysztofem Kobusami w Bibliotece Publicznej w Niepołomicach, tel. 12 281 10 86

14

17.00–21.00 zabawa ostatekowa dla grupy teatralnej w Domu Kultury w Woli Zabierzowskiej, tel. 12 251 30 05

16

9.00–12.00 Zabawy muzyczno-taneczne, plastyczne, teatralne w Domu Kultury w Ochmanowie, tel. 12 281 83 24
11.00 Co mieszka i śpi ze mną drzwi w drzwi „Szkiełko i Oko” warsztaty przyrodnicze w Klubie Kultury w Suchorabie, tel. 12 284 05 57

17

9.00–12.00 Dzień gier planszowych i edukacyjnych oraz zabawy sportowe w Domu Kultury w Ochmanowie, tel. 12 281 83 24
11.00–14.00 Zabawa karnawałowa dla dzieci w Klubie Kultury w Suchorabie, tel. 12 284 05 57
16.00–20.00 Zapusty – zabawa ostatekowa dla seniorów w Domu Kultury w Woli Zabierzowskiej, tel. 12 251 30 05
17.00 Bal karnawałowy dla dzieci-uczestników zajęć w Domu Kultury w Zakrzowie, tel. 12 281 80 33
17.30 Warsztaty sztuki użytkowej dla dzieci i dorosłych w Domu Kultury w Zagórz, tel. 12 281 80 52

20

19.00 Spotkanie przy czakramie w Zamku Królewskim w Niepołomicach, szczegóły na www.niepolomice.eu

21

15.00 Zimowy wieczór – spotkanie środowiskowe seniorów w Domu Kultury w Staniątkach, tel. 12 281 82 57

23

10.00 „Zostań pilotem” I Międzyszkolne zawody modeli halowych w Domu Kultury w Zabierzowie Bocheńskim, tel. 12 281 68 55
9.00–12.00 Zabawy muzyczno-taneczne, plastyczne, teatralne w Domu Kultury w Ochmanowie, tel. 12 281 83 24

24

9.00–12.00 Dzień gier planszowych i edukacyjnych oraz zabawy sportowe w Domu Kultury w Ochmanowie, tel. 12 281 83 24

26

16.30 warsztaty rękodzieła artystycznego w Klubie Kultury w Suchorabie, tel. 12 284 05 57

OGRÓD WŁOSKI...

ALBO PRAWIE

Od wieku szesnastego szerzyła się u nas moda na ogrody w zagranicznym stylu, a najpierw na styl włoski, sprowadzony przez naszych podróżników, doktorantów Padwy i Rzymu.

Trzeba pamiętać, że we Włoszech ziemia jest kamienista, drzewa na niej na ogół rosną niskie, kwiatów i trawy niewiele, a najlepiej mają się krzaki. Nic więc dziwnego, że typowy ogród włoski właśnie krzewy wykorzystuje jako główny element strukturalny i ozdobny. Taki ogród nie tylko składa się z kwater o równiutkim, geometrycznym rysunku, obsadzonych niskimi żywopłotami z bukszpanu, ale często także wypełnia te kwatery symetrycznymi labiryntami podobnego żywopłotu, zwłaszcza w najbardziej ozdobnej części założenia. Podłożem jest kolorowy żwir, nie żadna trawa oczywiście. Zmiany wysokości terenu (rzecz normalna we Włoszech, gdzie równin prawie nie ma) często są zaznaczane kamiennymi schodami i balustradami; w przejściach ustawia się pergole z róż; na krańcach ścieżek powinny stać altany; obfitość wody pozwala na urządzenie sadzawek i fontann. Chętnie ustawia się kamienne rzeźby (to jeszcze po starożytności dziedzictwo). I – uważa! – chętnie też łączy się ozdobne partie ogrodu z bardziej użytkowymi, w których dominują drzewa i krzewy owocowe, a wewnątrz bukszpanowych kwater znaleźć można zioła, czy nawet jarzyny.

W wieku siedemnastym dotarła do nas pewna modyfikacja tego stylu, zwana ogrodem francuskim. We Francji gleba bywa lepsza, toteż ogród francuski zachował wprawdzie bukszpanowe kwatery (o coraz fantastyczniejszych kształtach), ale nie wypełniały ich już krzewy, tylko umiejętnie dobierane kwiaty. Bywały też o wiele obszerniejsze, gdyż i miejsca na nie było więcej. Wzdłuż głównych ścieżek sadzono natomiast drzewa, tworząc aleje; te drzewa mogły być albo strzyżone, albo pozostawione swobodnie, aby ich gałęzie spotkały się nad ścieżką, i taka aleja nazywała się „berso” (*berceau*, kołyska). Te dwa style, włoski i francuski, czasem u nas przeplatano; król Sobieski w Wilanowie urządził sobie ogromny ogród ze wszystkimi elementami stylu włoskiego, ale także licznymi francuskimi.

I wreszcie w końcu osiemnastego wieku wszedł w modę ogród angielski z jego dbałością o zachowanie naturalnej przyrody, której tylko „po-

magano” rozwinąć całą możliwą malowniczość, i z jego trawnikami, specjalnie pielęgnowanymi i traktowanymi jako zasadniczy element krajobrazu. („Ten dziki ogród angielski, to kłopot prawdziwy!”, powiada jedna z postaci w *Fantazym Słowackiego*; ale „żona modna” w satyrze Krasickiego wie, jak nadążać za modą i każe powycinać wszystkie bukszpanowe żywopłoty, a zasadzić wolno stojące... cyprysy!)

W polskich klasztorach tu i tam ulegano tej modzie od samego początku. Wiadomo, że w Sulejowie opat komendatariusz tamtejszych cystersów pod sam koniec XVI wieku zaopatrzył swoją siedzibę w ozdobny ogród, który podobał się jego włoskim gościom, a więc zapewne był założony właśnie w stylu włoskim. W Staniątkach pomysłodawcą był biskup Andrzej Załuski, który diecezją tutejszą rządził w latach 1746-1758. Pod koniec swoich rządów, bo już za czasów księżni Marianny Jordanówny (1753-1772), ten wielki mąż stanu, ale zarazem bibliofil i esteta, będąc w Staniątkach, uznał widać, że siostrą godziłby się jakiś ładniejszy teren spacerowy niż tylko wśród zagonów z jarzynami; więc doradził księżni zasadzenie „ogrodu włoskiego”. Natychmiast z entuzjazmem kazała zasadzić aż dwa, jak pisze kronikarka; to znaczy wydzieliła dwa fragmenty wielkiego klasztorowego ogrodu na założenie w stylu włoskim. No, prawie włoskim. Jeden z nich to raczej francuskie „berso”: dwie skrzyżo-

wane alejki grabowe, które później dodatkowo ozdobiono kamienną figurą św. Benedykta, i to przetrwało do dzisiaj (ach, ileż tam komarów!). Po drugim założeniu nie ma już obecnie śladu: obejmowało ono teren na zachodnim brzegu stawu rybnego, gdzie dawnym zagonom marchewki i kapusty, porzeczek i agrestu, pozwolono rosnąć nadal, ale je ujęto w duże kwadraty, rygorystycznie równe i obrzeżone bukszpanem. Można to jeszcze oglądać na akwareli z połowy dziewiętnastego wieku. Mimo sporych różnic w wysokości terenu (dwa do trzech metrów) żadnych tam nie ma schodów kamiennych, a tylko ścieżka wygodna dla taczek; żadnych balustrad ani pergoli. Takie skrzyżowanie polskiego warzywnika ze snami kogoś, kto w młodości odwiedził Italię.

Można oczywiście przypominać, że i włoskie ogrody łączą piękne z pożytecznym, więc marchewka czy porzeczki są całkiem na miejscu w kwaterach z bukszpanu; że obecność stawu rybnego daje w każdym razie jakiś „efekt wodny”; i że obecność dwóch kapliczek na wysokim brzegu, choć i słomą krytych, przywołuje ideę rzeźby ogrodowej. Ale właśnie ta słoma, jaśniająca ostro na tle zieleni, każe raczej powiedzieć, że tu ogród włoski trafił pod strzechy. Mógł być zresztą tym miłszy mieszkankom domu, które tu przyszyły z dworków strzechą krytych, a Włoch nigdy w życiu nie oglądały.



O ALEKSANDRZE

KASPEROWSKIM

MARIAN ZAREMBA

Sekretarz Zarządu PTG „Sokół” Niepołomicze

Aleksander Kasperowski s. Józefa i Marii urodzony 27 lutego 1869 roku w Krakowie, zmarł 4 lutego 1955 roku w Niepołomicach.

Dwudziestu członków tej drużyny, 16 sierpnia 1914 roku odprowadził i przekazał wraz z oprowiantowaniem, kompletnym umundurowaniem, bez broni, do Drużyn Polowych Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie, która została wcielona do 6. kompanii drugiego Pułku Piechoty Legionów Polskich.

W 1915 roku zostaje powołany do armii austriackiej z przydziałem do 13 pułku piechoty austriackiej, do Nowego Sącza, z którego został odesłany na front rosyjski na Wołyn z przydziałem do 1. Dywizjonu Taborów (Triendyvizjon Nr 1) i podczas pobytu na froncie w miejscowości Nowy

Paczajów zachorował i został odesłany do Szpitala Wojskowego we Lwowie, później do Szpitala Wojskowego w Krakowie, z którego został zwolniony z wojska.

Po powrocie z wojska nadal piastował zaszczytne funkcje w Ochotniczej Straży Pożarnej w Niepołomicach, między innymi naczelnika, zastępcy prezesa i inne. W latach 1890-1945 działał jako jeden z najstarszych członków, założycieli Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Niepołomicach.

Składam podziękowanie dla wnuczki Aleksandra Kasperowskiego Pani Wiesławy Janeczko za udostępnienie zdjęć i dokumentów rodzinnych.

Do przygotowania niniejszego tekstu korzystałem z:

– pisma Aleksandra Kasperowskiego z dnia 5 maja 1930 roku do Referatu Spraw Inwalidów Wojennych w Krakowie.

– Kroniki OSP w Niepołomicach 2010 rok - Tadeusz Jasek.



Drużyna Polowa Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Niepołomicach podczas ćwiczeń prowadzonych przez Aleksandra Kasperowskiego w 1914 roku na tle budowanego Kopca Grunwaldzkiego w Niepołomicach.



Pierwszy plan od prawej – Aleksander Kasperowski, żona Aleksandra Anna oraz syn Tadeusz. Drugi plan od prawej – córki Aleksandra Kasperowskiego – Maria Kozioł, Helena Bielnik, Kazimiera Filipowska oraz syn Karol Kasperowski – legionista.



Pierwszy plan od prawej – Aleksander Kasperowski, syn Aleksandra Tadeusz oraz żona Anna. Drugi plan od prawej – córki Aleksandra Kasperowskiego – Kazimiera Filipowska, Maria Kozioł, Helena Bielnik.

KTO WIDZIAŁ, KTO WIE

MARIAN ZARĘBA

Sekretarz Zarządu PTG „Sokół” Niepołomicze

Kto widział, kto wie i rozpozna którąkolwiek osobę ze zdjęcia siedmiu członków „Sokoła” proszony jest o kontakt, tel. 728 205 323. Chcielibyśmy ustalić tożsamość tych osób do archiwum „Sokoła” w Niepołomicach.

Być może są to założyciele Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Niepołomicach z 1902 roku? Kompletnie umundurowanie, oraz postury wskazują, na osoby dobrze usytuowane, a założyciele PTG „Sokół” składali wpisowe w kwocie 200 koron zgodnie z obowiązującym wówczas statutem, podczas gdy zwykli członkowie w wysokości 2 koron.



O REDUKOWANIU STRESU

Temat stresu pojawia się dość często w czasopismach, poradnikach oraz w naszych codziennych rozmowach. Widzimy sporo reklam zachęcających do zażywania przeróżnych preparatów, które zdaniem ich producentów pomagają w radzeniu sobie ze stresem. Psychologowie twierdzą jednak, że skoro stres jest emocjonalną reakcją naszego organizmu, to najważniejszą formą zapanowania nad nim jest umiejętność regulowania własnych emocji. Aby to skutecznie zrobić – warto najpierw poznać zagadnienie od strony teoretycznej.

Stres definiuje się jako reakcję organizmu na zagrożenia i na stawiane mu żądania. A skoro wywołują je różne sytuacje, to istnieją różne formy stresu. Całkiem inaczej przebiega reakcja w sytuacji, kiedy atakuje nas wyglądający groźnie pies, a inaczej oddziałuje długotrwały stan zagrożenia na przykład w sytuacji gnębienia dziecka w szkole przez rówieśników lub w przypadku mobbingu w pracy. Z badań naukowych wiadomo, że w stresowej sytuacji nasz organizm uwalnia ważne hormony: adrenalinę, noradrenalinę i kortyzol. Te substancje chemiczne mobilizują organizm do błyskawicznych reakcji. Dzięki nim w krótkim czasie przyspiesza oddech i akcja serca, a krew wcześniej wykorzystywana do innych procesów zostaje przekierowana do naszych mięśni i kończyn. To właśnie powoduje, że ludzie w sytuacjach ekstremalnych potrafią dokonywać rzeczy niezwykłych, na przykład mogą unieść do góry samochód, aby uwolnić znajdującą się pod nim osobę. Inni przeskakują rwące potoki lub wdrapują się na drzewa, choć nigdy wcześniej tego nie robili. W takich sytuacjach reakcja organizmu na stres jest oczywiście korzystna i niekiedy ratuje życie. Psychologowie wyjaśniają, że tak niezwykle czynny są możliwe dlatego, że całe potencjalne możliwości tkwiące w naszym organizmie zostają przekazane do tych partii ciała, które są wtedy ważne, aby nas albo inną osobę uratować. Lecz skoro organizm swoje zasoby energetyczne wysłał do mięśni i kończyn, to inne ważne narzędzia wewnętrzne siłą rzeczy będą osłabione. I rzeczywiście, udowodniono badaniami naukowymi,

że stres bardzo osłabia funkcjonowanie układu rozrodczego oraz systemu odpornościowego (immunologicznego). Trzeba sobie też wyraźnie powiedzieć, że z tego właśnie względu bardzo szkodliwy jest stres długotrwały, który w naszych czasach występuje nadzwyczaj często. Udowodniono, że stres długotrwały prowadzić może do permanentnej irytacji, bezsenności, bólów głowy, bólów kręgosłupa, bólów żołądka oraz do nadmiernego objadania się, co w oczywisty sposób przyczynia się do otyłości.

Skoro już wiemy czym jest stres oraz jaki jest jego mechanizm i skutki – zastanówmy się, skąd się on najczęściej bierze. Rozróżnia się jego źródła „zewnętrzne” i „wewnętrzne”. Na „zewnętrzne” zwykle mamy niewielki wpływ, ponieważ są nimi: problemy zdrowotne, finansowe, przeciążenie obowiązkami oraz presja środowiska społecznego. Okazuje się jednak, że niezwykle często mamy do czynienia z czynnikami „wewnętrznymi”, które nierzadko sami wywołujemy. Są to na przykład: perfekcjonizm, nadmierne poczucie odpowiedzialności, niska samoocena, zamartwianie się przeszłością lub sprawami, które od nas nie zależą. W takim przypadku należy walczyć z przyczyną, a nie ze skutkiem.

Przejdźmy do ostatniej części naszych rozważań. Co zatem robić, aby nie dać się stresom? Mówiąc krótko: nie wolno dać im się sprowokować. Co to oznacza? Na przykład warto zmienić swój sposób myślenia o problemach. Przestać myśleć o nich jako o przeszkodach, a zacząć je traktować jak

szansę na poprawę lub sposób nauki. Warto też dbać o poczucie własnej wartości, czyli bagatelizować lub ośmieszać swe porażki, a eksponować własne sukcesy. Pamiętajmy o mechanizmie „samospelniającej się przepowiedni”. Ten mechanizm opiera się na zasadzie, że w zależności od własnego nastawienia sygnały dochodzące do nas z otaczającej rzeczywistości interpretujemy w sposób potwierdzający wcześniej przyjęte założenia. A zatem jeśli wcześniej założyliśmy, że ktoś nas lubi, to z jego zachowania właśnie to odczytamy, ale jeśli mamy do kogoś uprzedzenie, to ta nasza teza również zostanie potwierdzona. Pragnąc zredukować efekty stresu starajmy się cieszyć drobnymi rzeczami i nie traktować zbyt poważnie spraw, które na to nie zasługują. Tego naprawdę można się przy odrobinie dobrej woli nauczyć!

Jeśli nasz stres wynika z kontaktu z jakąś toksyczną osobą – to oczywiście należy jej w miarę możliwości unikać. Niekiedy oznacza to konieczność poważnych zmian w życiu, ale przecież zdrowie jest bezcenne... Nieocenione korzyści może nam przynieść rozmowa z przyjacielem, ponieważ możliwość zwierzenia się życzliwej osobie z problemów naprawdę je zmniejsza. Taka rozmowa może pomóc w ocenie, które problemy są istotne, a które są błahe, oraz pozwala na znalezienie sposobu redukcji zagrożeń. Warto też w razie potrzeby skorzystać z pomocy psychologa lub lekarza. Pojawiły się obecnie nowe specjalności, takie jak „psycho-dermatologia”, „psycho-onkologia” i „psycho-immunologia”. Ulgę przynosi odpowiednia porcja aktywności fizycznej. Wielu specjalistów poleca osobom w stanie stresu głębokie, przeponowe oddechy oraz proste ćwiczenia rozluźniające. Należy zwłaszcza rozluźnić te partie mięśni, w których odczuwamy napięcie.

Myśląc o własnych stresach pamiętajmy, że poziom stresu jest zjawiskiem naturalnym i pozytywnym. Można go porównać do temperatury ciała. A zatem – podobnie jak w przypadku gorączki – groźne jest jedynie przekroczenie normalnego poziomu stresu, zwłaszcza, jeśli trwa przez dłuższy czas.

**KONKURS FOTOGRAFICZNY
NA ZDJĘCIE MIESIĄCA**

*zrób zdjęcie w gminie Niepolomice i przyslij na adres gazeta.niepolomicka@gmail.com
regulamin i szczegóły konkursu na www.niepolomice.eu*

ZIMNO CZYLI CRIO

JOLANTA ZALEWSKA
kosmetolog i doradca dietetyczny
„Angelium” Kosmetyka.
Odnowa Biologiczna Zamek Królewski
w Niepołomicach

Urodzona w 1754 roku, księżna Aleksandra Zajączkowska de domo Pernet, często jest podawana w opisach jako prekursorka krioterapii w dbaniu o urodę i młodość.

Jak historia donosi, każdą noc przespiała przy otwartym oknie mając pod łóżkiem balie z kawałkami lodu a dzień zaczynała od kąpeli w lodowatej wodzie. Codziennie też rozpoczynała pielęgnację swojej urody od masażu twarzy kostką lodową, jadła tylko zimne potrawy, nawet te gotowane, tańczyła w balecie od najmłodszych lat, później zaś uwielbiała dalekie spacerować i jazdę konną.

O jej młodym wyglądzie słyszała cała ówczesna Europa, aż przyłgnęło do niej enigmatyczne określenie „Lodowata Dama”. Gdy miała 60-siątkę, rozkochała w sobie niespełna 20-letniego oficera, a jako 82-latkę zachwyciła Honoriusza de Balzac, który dawał jej co najwyżej 35 lat! Historia obeszła się z nią łaskawie pisząc o niej jako o jedynej kobiecie, której udało się oszukać czas...

Dzisiejsza wiedza potwierdza niezwykłą intuicję księżnej. Zimno jest zdecydowanie zdrowsze dla organizmu niż ciepło bowiem mobilizuje układ odpornościowy, spowalnia procesy starzenia i wyhamowuje metabolizm. Chłód oddziałuje na tkanki wielotorowo, powoduje napięcie skóry i zwężenie porów a w konsekwencji daje poprawę jędrności i elastyczności. Zimno to swoisty bodziec dla receptorów, który poprawia sprawność i rozbudza cały organizm, co przebiega to w dwóch fazach:

I reakcja wstępna - następuje zwężenie naczyń krwionośnych, zmniejszenie przepływu krwi i obniżenie metabolizmu;

II reakcja obronna – chroniąc tkanki przed zimnem organizm rozszerza naczynia krwionośne powodując nawet 4-krotnie większy przepływ krwi; zwiększa się dotlenienie i odżywienie nawet najgłębiej położonych tkanek oraz ogólna mobilizacja układu immunologicznego organizmu.

Poprzez obserwacje i badania nauczyliśmy się wykorzystywać zimno dla zdrowia człowieka, a ta część terapii nazwana została krioterapią.

Krioterapia jest dostępna dla pacjentów w kilku wariantach, jako:



***seanse w komorach krioterapii**

- skracają czas rekonwalescencji,
- działają przeciwzapalnie,
- zmniejszają obrzęki,
- wzmacniają układ odpornościowy,
- usprawniają krążenie, detoksykację,
- poprawiają samopoczucie (zwiększa się bowiem produkcja endorfin)

***zabiegi chłodzenia miejscowego**

- zmniejszają dolegliwości bólowe,
- przyspieszają zakończenie procesów zapalnych,
- zwiększają zakres ruchów w stawach,
- zwiększają siłę mięśniową,

***zabiegi criolift - kosmetyka**

działanie zimnem (-17°C) na skórę twarzy, szyi, dekoltu, biustu - nazywamy efektem elektro-nicznej kostki lodu - potęgujemy dystrybucję składników aktywnych, co daje:

- wymodelowanie owalu twarzy, uniesienie policzków,
- znaczne pojedrnienie i napięcie,
- rozświetlenie i nawilżenie oraz rozjaśnienie przebarwień, ponieważ notuje się rozpad melaniminy przy -7°C.

Z doświadczenia widzę, że tego typu zabiegi świetnie się sprawdzają już po 35 roku życia.

***Kriolipoliza - odchudzanie zimnem**

Nowa metoda stosowana od 2008 roku z powodzeniem używa zimna do modelowania sylwetki. Polega na kontrolowanym, miejscowym chłodzeniu adipocytów - komórek tłuszczowych, które pod wpływem niskiej temperatury ulegają procesowi apoptozy - obumierają i zostają przez organizm metabolizowane jak każdy inny spożywany tłuszcz. Podczas zabiegu fałd skóry z tkanką tłuszczową zostaje zassany przez głowicę i schłodzony nawet do -5°C. Nie istnieje ryzyko przeziębienia organów wewnętrznych a sam proces chłodzenia nie daje uczucia dyskomfortu. Jedyne co zauważamy to zaczerwienienie skóry w miejscu przyłożenia głowicy. Ilość zabiegów jest ściśle związana z ilością zbędnej tkanki tłuszczowej, niemniej uprzedzam pacjentki, że jeden zabieg zwykle nie daje oczekiwanego rezultatu, czyli idealnej sylwetki na plaży.

***spacery, sporty zimowe, kąpiele morsowe**

to także, w pewnym sensie zabiegi crio, ale w formie rekreacyjnej i wypoczynkowej. Uważam je za równie zdrowe, co przyjemne. Zachęcam więc do nich szczerze, tym bardziej, że zima wciąż jeszcze z nami.

NIEPOŁOMICIE

miejsce kobiet

6 lutego 2015r.,
godz.17.00
Piwnica Dźwięku

Małopolskie Centrum
Dźwięku i Słowa



SUKCESY KYOKUSHIN W 2014

WERONIKA POLAK
Niepołomicki Klub Karate Kyokushin

Zakończył się rok 2014, który był wyjątkowo udany dla Niepołomickiego Klubu Karate Kyokushin. Zawodnicy wzięli udział w 11 turniejach rozgrywanych na terenie Polski. Karatecy zdobyli 103 medale (indywidualnie). Na turnieju w Nowym Targu, w Wieliczce i w Końskich ośrodek uzyskał I miejsce w klasyfikacji drużynowej, w Limanowej miejsce II, w Sieradzu i w Mielcu uplasował się na IV pozycji.

2014 rok Niepołomicki Klub Karate Kyokushin rozpoczął od wzięcia udziału w IV edycji Turnieju CARPATHIA CUP. Młode zawodniczki wywalczyły na tych zawodach 3 medale. Sandra Maśnica zajęła II miejsce, natomiast miejsce III na podium zajęły ex aequo: Justyna Krosta i Oliwia Szewczyk.

8 marca 2014 roku w Sanoku odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Południowego oraz Międzywojewódzkie Mistrzostwa Polski Młodzików w Karate Kyokushin. Niepołomice reprezentowała jedna zawodniczka – Anna Rosół. Ania wzięła udział w kumite senior full kontakt, w kategorii + 55 kg. W swojej grupie wygrała wszystkie 3 walki przez ippon i tym samym wywalczyła I miejsce.

Kolejna impreza sportowa odbyła się w Kobierzycach, gdzie 5 kwietnia 2014 roku zawodnicy wzięli udział w IV Międzynarodowym Turnieju Karate Shinkyokushinkai. Świetnie spisała się Barbara Kajta, zajmując I miejsce w kategorii do 39 kg wśród dzieci urodzonych w 2003 roku. W tej samej kategorii również dobrze wypadła Martyna Kubik zajmując miejsce II. Wśród chłopców najlepiej spisało się dwóch braci: Damian i Dominik Bularz. Pierwszy z nich – 6-letni Damian zdobył III miejsce w kumite, w grupie dzieci powyżej 25 kg. Dominik również zajął III miejsce, w kategorii powyżej 30 kg.

W maju niezwykle udany okazał się Międzynarodowy Turniej Karate Kyokushin Dzieci i Młodzieży „One World One Kyokushin”, który odbył się w Limanowej. Trzynastoosobowa ekipa z Niepołomicy wywalczyła indywidualnie aż 11 medali. W rankingu drużynowym klub zajął II miejsce. Medale zdobyli: Dominik Bularz, Barbara Kajta, Justyna Krosta, Dominik Maśnica, Ola Pilch, Oliwia Szewczyk, Agnieszka Treła.

25 maja 2014 roku w Nowym Targu odbył się XII Młodzieżowy Turniej Karate Kyokushin pod Patronatem Burmistrza Miasta Nowy Targ. Zawody zostały zorganizowane przez Stowarzyszenie Sportowe Karate „YOKOZUNA”. 23 medale wywalczyli indywidualnie zawodnicy z Niepołomickiego Klubu, w klasyfikacji drużynowej ośrodek uzyskał I miejsce, wyprzedzając zespół z Zakopanego oraz zespół gospodarzy. Na tej imprezie sportowej warto zwrócić uwagę, że w kumite seniorów do 75 kg udany debiut zanotował Sebastian Skocz, który uplasował się na III miejscu. Wyróżnić należy też Rafała Klimę, który w grupie seniorów - Old Boy - zajął II miejsce.

Zawodnicy z Niepołomicy 7 czerwca w Wieliczce wywalczyli 12 medali na IV Ogólnopolskim Turnieju o Puchar Solny Młodzików, Kadetów i Dzieci Kyokushin Karate. W klasyfikacji drużynowej klub z Niepołomicy zdobył I miejsce, wyprzedzając organizatorów (II miejsce) oraz zespół z Bukowna (III miejsce).

W październiku 2014 roku w Sieradzu odbył się Międzynarodowy Turniej Karate Kyokushin o Puchar Prezydenta Miasta Sieradz. W kumite kadetek - do 45 kg - miejsce I wywalczyła Sandra Maśnica. W kata, w grupie chłopców 8-9 lat, na I miejscu podium stanął Dominik Bularz, na miejscu III Kacper Krawczyk. W kata kadetek 12-13 lat, miejsce I zajęła Justyna Krosta, miejsce III Sandra Maśnica. Dobrze spisała się również Barbara Kajta, która w swojej grupie kata uplasowała się na IV miejscu. W konkurencji - kata synchroniczne - grupa z Niepołomicy w składzie: Karolina Kowalska, Sandra Maśnica i Justyna Krosta zajęły II miejsce.

26 października w miejscowości Końskie Niepołomice zajęły I miejsce w klasyfikacji drużynowej I Ogólnopolskiego Turnieju Karate Kyokushin Dzieci, Kadetów i Młodzików. Zawodnicy zdobyli 13 indywidualnych medali.

11 listopada 2014 roku z okazji Święta Niepodległości odbył się XIV Międzynarodowy Turniej Karate Kyokushin w Chełmie. Organizatorami imprezy był Chełmski Klub Karate oraz Urząd Miasta Chełm. Ekipa z Niepołomicy wywalczyła 5 medali: 2 złote, 2 srebrne i 1 brązowy. W klasyfikacji drużynowej klub zajął wysokie V miejsce. Zawody rozegrane zostały w kategorii kumite semi contact.

Grudzień okazał się równie udanym miesiącem dla Kyokushin. W Mikołajki w hali widowiskowo-sportowej, w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich COS1 w Zakopanem odbył się Turniej Karate Kyokushin o Puchar Tatr „One World One Kyokushin”. Dwudziestu dwóch zawodników z Niepołomickiego Klubu Karate Kyokushin łącznie wywalczyło 20 medali.

W sobotę 13 grudnia w Hali Widowiskowo-Sportowej w Mielcu odbyły się Otwarte Mistrzostwa Polski Południowej PFKK Full Contact Kyokushin Karate. Na Podkarpaciu zjechało 28 klubów z całej Polski oraz z Rosji, Litwy, Ukrainy i Białorusi. Zespół wywalczył na tej imprezie 5 medali: 1 złoty, 2 srebrne i 2 brązowe.

Końcem czerwca 2014 odbył się egzamin, który wszyscy karatecy zdali na piątkę. Klub Karate to nie tylko sport i treningi. To także wspólna zabawa i spotkania zawodników poza matą treningową. 5 lipca na zakończenie roku szkolnego 2013/14, sensei Wiesław Krosta zaprosił do restauracji „Joanna” wszystkich aktywnych sportowców wraz z rodzicami, na pożegnalnego grilla oraz dyskotekę zorganizowaną dla sportowców.

18 stycznia 2015 w restauracji „Szafrantu” odbyło się podsumowanie roku. W spotkaniu wzięło udział 25 zawodników z Niepołomickiego Klubu. Wszyscy sportowcy otrzymali pamiątkową statuetkę. Wyróżnione zostały dwie zawodniczki - Sandra Maśnica i Justyna Krosta, które w ubiegłym roku wywalczyły po 12 medali na ogólnopolskich i międzynarodowych turniejach, większość w kategorii kumite (walki). Nagrody wręczył Sihan Roman Kęska oraz sensei Wiesław Krosta.

W roku 2014 Niepołomicki Klub Karate Kyokushin uzyskał dotację z Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach, co pozwoliło na zorganizowanie wyjazdów zawodników na turnieje. Za uzyskane pieniądze klub mógł zakupić nowy sprzęt sportowy, niezbędny karatekom w treningach. Część pieniędzy została wykorzystana na wynajem sali do treningów.



II BIZNESCUP NIEPOŁOMICE

W niedzielę 25 stycznia w Zamku Królewskim w Niepołomicach odbyło się uroczyste zakończenie II edycji piłkarskich mistrzostw firm o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice – Biznescup Niepołomice 2015.

W dwudniowym turnieju, rozgrywanym na hali w centrum sportu Solne Miasto Wieliczka, o tytuł mistrza Biznescup Niepołomice rywalizowało 10 zespołów firmowych.

W pierwszym dniu, turniej był rozgrywany systemem każdy z każdym w dwóch grupach. W wyniku losowania, które odbyło się w Zamku Królewskim w Niepołomicach w piątek 23 stycznia do grupy A trafiły zespoły Biznes Liga, Woodward, RMF Maxxx, Nidec i Dziennik Polski natomiast do grup B trafiły zespoły: Szkoła Futbolu Staniątki, Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach, firmy Silgan Whitecap, Dorbud oraz UKS Goniec Staniątki.

Mecze w pierwszym dniu turnieju były rozgrywane w systemie każdy z każdym w wymiarze 2x10 minut. W drugim dniu turnieju w grupie pierwszej zagrały zespoły, które w fazie grupowej zajęły miejsca od 3 do 5. W takiej grupie zagrało 6 drużyn, które po raz kolejny systemem każdy z każdym walczyły o miejsca od 5 do 10 przy czym zachowały punkty z pierwszego dnia podzielone przez 2. Zespoły, które zajęły pierwsze dwa miejsca w grupie A i B zagrały w systemie pucharowym o miejsca I-IV.

Najlepszym zespołem w grupie pierwszej która walczyła o miejsca V-X okazała się Szkoła Futbolu Staniątki, w której zagraли trenerzy oraz wychowankowie m.in. Eryk Ostrowski (lat 14) i Jakub Taborski (lat 13). Kolejne miejsca zajęły firma NIDEC, Woodward, Silgan Whitecap, Dziennik Polski oraz Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach, który wystąpił w dużym osłabieniu i zachował się jak na współorganizatora przystało – bardzo gościnnie.

W pierwszym półfinale rozgrywanym pomiędzy zespołami RMF Maxxx i UKS Goniec Staniątki, zespół RMF Maxxx okazał się dużo lepszy i jako pierwszy zapewnił sobie miejsce w finale. W drugim półfinale zmierzyły się zespoły Dorbudu i Biznes Ligi, z których po bardzo wyrównanej walce ostatecznie lepszym zespołem okazała się Biznes Liga.

Przebrane zespoły z półfinału zagrały mecz o III miejsce i tutaj ostatnie miejsce na podium zapewnił sobie zawodnik Dorbudu natomiast zespół szachistów musiał zadowolić się miejscem IV, które i tak jest miejscem bardzo dobrym



jak na pierwszy taki turniej.

W finale spotkały się niewątpliwie dwa najlepsze zespoły turnieju, które rywalizują ze sobą od wielu lat i często ta rywalizacja właśnie rozstrzygana jest w meczu finałowym. Tym razem lepszym zespołem okazała się Biznes Liga, która zdobyła Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice II Edycji piłkarskich mistrzostw firm Biznescup Niepołomice 2015.

Zostały również rozdane nagrody indywidualne, dla Roberta Sularza jako Najlepszego Zawodnika Turnieju i dla Kamila Tomasika - Najlepszego Bramkarza. Królem Strzelców został zawodnik UKS Goniec Staniątki Michał Gawlik.

Mecz charytatywny TVP Kraków – Biznescup Niepołomice.

W drugim dniu turnieju przed meczami o III i I miejsce odbył się mecz charytatywny pomiędzy reprezentacją TVP Kraków a zawodnikami biorącymi udział w turnieju Biznescup Niepołomice.

Zawodników na boisko wyprowadzili najmłodszy wychowankowie Szkoły Futbolu Staniątki oraz zostało przekazane podziękowanie dla TVP Kraków za udział w meczu. Dochód z całego turnieju jak również z meczu charytatywnego zostanie przekazany na działalność Szkoły Futbolu Staniątki.

Turecki Krzysztof – Pragnę wyrazić słowa podziękowania dla osób, firm i instytucji które wspierały turniej Biznescup Niepołomice, a tym samym działalność Szkoły Futbolu Staniątki. Dziękuję Burmistrzowi Niepołomic, głównemu sponsorowi turnieju – firmie transportowej KORTRANS, a także partnerom Smaczne Obiady Niepołomice i Piekarni Iwona Niepołomice za ufundowanie poczęstunku, firmie Foodcare za ufundowanie napojów, a firmie Kraksport za ufundowanie głównej nagrody jaką był bonan 600 złotych na zakup sprzętu sportowego. Dziękuję patronom medialnym a tutaj przede wszystkim Telewizji Kraków za pomoc w organizacji i udział w meczu charytatywnym.



MŁODY PIŁKARZ

KRZYSZTOF TURECKI

Szkoła Futbolu Staniątki

W niedzielę 25 stycznia miała miejsce premiera nowego pomysłu Szkoły Futbolu Staniątki - czasopisma „Młody Piłkarz”.

Niniejsza publikacja jest pierwszą próbą zebrania w jednym miejscu najważniejszych wydarzeń, zagadnień, pomysłów oraz problemów, z którymi spotyka się piłka nożna i sport dla najmłodszych dzieci.

Oddając do Państwa rąk to oto czasopismo mamy nadzieję, że stanie się ono przewodnikiem po świecie sportu zarówno dla rodziców, jak również i dzieci. Będzie służyć rozpowszechnianiu na bieżąco informacji ze świata dziecięcej piłki nożnej, ukazywaniu problemów z jakimi mają do czynienia młodzi zawodnicy, ich rodzice, ale również trenerzy i działacze. Chcemy także, aby czasopismo pomagało rodzicom w dokonywaniu właściwych decyzji, najbardziej odpowiednich dla rozwoju uzdolnień sportowych ich dzieci.

Ponadto „Młody Piłkarz” w sposób prosty i przejrzysty przybliży prężną działalność Szkoły Futbolu Staniątki, opowie o planowanych projektach i nowatorskich pomysłach, które wdrażamy sukcesywnie od roku 2009, czego efektem jest stworzenie profesjonalnych grup szkoleniowych, w których trenuje obecnie ponad 200 zawodników w wieku od 4 do 12 lat. Na dzień dzisiejszy jesteśmy największą szkołą piłkarską w powiecie wielickim. To co odróżnia nas od innych szkółek to wysoki standard organizacyjny, permanentny rozwój kompetencji szkoleniowych trenerów, wytyczanie nowych standardów szkoleniowych dla młodych zawodników i inicjatywy organizowania imprez sportowych. Mamy nadzieję, że czasopismo pozwoli naszym zawodnikom cofnąć się pamięcią do wydarzeń sportowych i przypomnieć sobie towarzyszące im emocje, zarówno te pozytywne, jak również negatywne, które motywowały ich do dalszej pracy.

Pismo pierwotnie będzie kwartalnikiem, a pierw-

szy numer został wydrukowany w nakładzie 1000 egzemplarzy. Stawiamy sobie ambitne cele, w przyszłości zamierzamy poszerzyć zakres tematyczny, chcemy stać się kompendium wiedzy o współczesnej dziecięcej piłce nożnej początkowo w Małopolsce: zbierać informacje o planowanych wydarzeniach sportowych i opisywać najciekawsze, które dzieją się w całej Polsce, zamieszczać indywidualne ogłoszenia, udostępniać klubom sportowym możliwość zapisywania się na turnieje, relacjonować sukcesy sportowe i promować uzdolnionych młodych adeptów piłki nożnej. W przyszłości czasopismo będzie wydawane miesięcznie, a nakład sukcesywnie wzrośnie. Planujemy także uruchomić analogiczną wersję elektroniczną czasopisma www.mlody-pilkarz.pl.

Mamy nadzieję, że „Młody Piłkarz” spełni Państwa oczekiwania, dostarczy przydatnych informacji i zaintryguje swoją tematyką. Dziecięca piłka nożna zasługuje na profesjonalną promocję, dlatego życzymy przyjemnej lektury.

PERŁY POWIATU WIELICKIEGO ROZDANE

JOANNA MUSIAŁ

Paweł Janusz - zawodnik i trener AKT Niepołomice został wyróżniony Perłą Powiatu Wielickiego. Statuetki wręczono w piątek 23 stycznia podczas uroczystej Gali w Kampusie Wielickim.

Nagrodzono laureatów w pięciu kategoriach: gospodarka, kultura, sport, obszar społeczny oraz całokształt działalności.

Nagroda jest dowodem uznania dla działalności sportowej Pawła Janusza, który - co niezwykle cennie i rzadkie - wspiął się zarówno

na wyżyny zawodnicze, jak i trenerskie. Jest mistrzem świata w kata indywidualnym i drużynowym (Genewa 2014) oraz wielokrotnym mistrzem Polski. Jego podopieczni co roku zdobywają medale na mistrzostwach krajowych i międzynarodowych, dzięki czemu należą do grona najlepszych zawodników w kraju.

Podczas Gali wystąpił zespół Raz, Dwa, Trzy. Więcej o wydarzeniu można przeczytać na stronie Powiatu Wielickiego.



Fot. Bogdan Pasek

SZACHOWA MOZAIKA

STANISŁAW TURECKI

Goniec Staniątki

10 grudnia 2014 rozebrano w Staniątkach gminne eliminacje szkół podstawowych i gimnazjów. W wyniku rywalizacji awans do mistrzostw powiatu wywalczyli: Gabriela Świącz, Adrian Paś, Tomasz Klima, Piotr Kardasz i Wojciech Wnuk z Niepołomic, Katarzyna Zabłocka i Jakub Śmietana z Podłęża, Karol Bajak z Woli Batorskiej oraz Julia Klima, Magdalena Budkiewicz, Natalia Misiewicz, Grzegorz Druzgała i Filip Wnęć ze Staniątek.

W rozegranym 10 grudnia 2014 Turnieju Mikołajowym w Staniątkach wzięło udział 71 dzieci, które uczęszczają na klubowe zajęcia szachowe. Nie były to wszystkie maluchy, bowiem grupa ze staniąteckiego przedszkola i pierwszoklasistów z Suchoraby nie opanowała jeszcze tajników gry na tyle, by zagrać w turnieju. Czołowe miejsca zajęli: Agnieszka Feliks (Węgrzce Wielkie), Weronika Skrzypek i Lena Śmietana (obie ze Staniątek) oraz Konrad Świerczek (Staniątki), Piotr Wnuk i Filip Koza (obaj z Niepołomic).

Od 27 grudnia 2014 do 4 stycznia 2015 odbywał się w Krakowie Mię-

dzynarodowy Festiwal Szachowy „Cracovia”. Bardzo dobry wynik uzyskała jedenaścieletnia Magdalena Budkiewicz, która w dziewięciodniowych zmaganiach z rzeszą seniorów uzyskała 1950 punktów rankingowych, co dało jej drugą klasę sportową i kolejną normę na pierwszą kategorię.

10 stycznia 2015 odbywały się zawody w ramach V ligi małopolskiej juniorów. To najniższa liga szachowa, podzielona umownie na grupę wschodnią, która grała w Tarnowie i zachodnią, która grała w Krakowie. Dobrze spisały się trzy rezerwowe drużyny UKS „Goniec”, które zajęły odpowiednio: szóste, ósme i piętnaste miejsca w gronie 28 zespołów. Na poszczególnych szachownicach medale zdobyli: Julita Zawadzka (Suchoraba) Katarzyna Zabłocka (Podłęże) i Wiktor Lemański (Niepołomice). Na wyróżnienie zasłużył także Kacper Więckowski (Staniątki) – najmłodszy i najlepiej punktujący zawodnik trzeciej drużyny.



BIEG I ZABAWA NA KRAKOWSKIM BIEGU SYLWESTROWYM

ANDRZEJ SZCZEPOCKI

Stowarzyszenie „Niepołomice Biegają”

Na koniec 2014 roku biegacze mieli okazję startować w Krakowskim Biegu Sylwestrowym. Jak zawsze przedstawiciele „Niepołomice Biegają” licznie stawili się na starcie, aby godnie reprezentować grupę i co ważniejsze w tym biegu - aby doskonale się bawić. Na trasie biegu uważni obserwatorzy mogli zobaczyć prawie dwadzieścia jaskrawożółtych koszulek z charakterystycznym napisem „Niepołomice Biegają”. Wielu z nas miało okazję zadebiutować w tym

kolorowym biegu. Było mroźno, ale śmiało można powiedzieć, że dzięki słonecznej pogodzie biegnęło się dobrze, mimo że nawierzchnia była śliska. Piękna trasa, fantastycznie przebrani biegacze oraz ogólna radość płynąca od wszystkich spowodowała, że bieg był wielką przyjemnością. Bieg ten zakończył nasze zmagania w tak cudownie rozbieranym 2014 roku. Galeria zdjęć z biegu dostępna na stronie www.niepolomicebiegaja.pl.



BIEGOWE WYRÓŻNIENIA - SZACUN ROKU 2014

ANDRZEJ SZCZEPOCKI

Stowarzyszenie „Niepołomice Biegają”



Kończący się rok sprzyja podsumowaniom i różnego rodzaju wyróżnieniom. Zarząd Stowarzyszenia „Niepołomice Biegają” postanowił rozpocząć nową tradycję - przyznawanie tytułu „Szacun Roku”.

Za 2014 r. takie wyróżnienie otrzymali:

1. Wszyscy debiutanci w maratonie:

Panie:

- Katarzyna Kowalska (debiut w Dreźnie)
- Małgorzata Nowak (debiut w Cracovia Maraton)
- Magdalena Przystasz (debiut w Cracovia Maraton)

Panowie:

- Grzegorz Krawczyk (debiut w Cracovia Maraton)
- Ilya Markov (debiut w maratonie górskim w Szczawnicy)
- Ryszard Pręcikowski (debiut w Cracovia Maraton)
- Michał Satała (debiut w Cracovia Maraton)
- Marcin Siencyło (debiut w Cracovia Maraton)
- Andrzej Szczepocki (debiut w Cracovia Maraton)

2. Za osiągnięcia sportowe:

- Magdalena Przystasz - za zwy-

cięstwo w Grand Prix Krakowa w biegach górskich, za wielokrotne stawanie na podium w m.in. Półmaratonie Leśników, Biegu w Pogoni za Żubrem, otwarciu Ścieżki Biegowej w Puszczy Niepołomickiej.

- Edward Kowalski - za Ultra Maraton: 7 Dolin w Krynicy i Bieg Rzeźnika w Bieszczadach.

- Dariusz Gruszka i Ilya Markov - za wynik w Biegu Rzeźnika (czyli ukończenie tego biegu w czasie poniżej 11 godz).

- Paweł Żak - za zdobycie Korony Maratonów Polskich

Specjalną nagrodę „Szacun Roku” otrzymał Marcin Ścigalski, za wielokrotnie okazaną Stowarzyszeniu pomoc, przy jednoczesnej wielkiej skromności, a także za wprowadzanie dobrego ducha do naszej drużyny oraz za nadzwyczajne postępy.

Bardzo trudno wszystkim nagrodzić. Jesteśmy pod wielkim wrażeniem postępów, jakie nasza grupa czyni. Mamy nadzieję, że ta tradycja będzie kontynuowana i że za rok znów się spotkamy na uroczystości wręczenia „Szacunu Roku” - tym razem za rok 2015.

**Dom Kultury
w Zabierzowie Bocheńskim**

I Międzyszkolne zawody modeli halowych



Zostań pilotem

23 luty 2015 od godz.10.00

regulamin i więcej informacji

www.kultura.niepolomice.pl

NABÓR do SL SALOS STANIĄTKI

piłka siatkowa

dziewczęta – od 1 klasy szkoły podstawowej

chłopcy – od 1 klasy gimnazjum

Harmonogram treningów:

poniedziałek 17.30 - 19.00

wtorek, czwartek 17.15 - 18.45

Hala sportowa, Niepołomice ul. 3 Maja 2A

Kontakt: Sylwia Wilczek 692 886 572, Łukasz Wdaniec 692 380 086,

Maciej Jarzyna 608 838 181

ZAPRASZAMY!

BADMINTON TO WSPANIAŁA GRA

SYLWIA MIĘDZYBRODZKA

nauczycielka j. polskiego w Gimnazjum Społecznym w Woli Batorskiej

20 stycznia odbyły się zawody powiatowe w badmintonie drużynowym. Udział w nich wzięli również uczniowie z Gimnazjum Społecznego im. Lady Sue Ryder w Woli Batorskiej. Jak się okazało, był to występ uwieńczony sukcesem. Uczennice tej szkoły zajęły 4 miejsce, natomiast chłopcy wywalczyli 1 miejsce i awans do zawodów wojewódzkich.

Ten wspaniały wynik w dużej mierze drużyna zawdzięcza dwóm zawodnikom – Robertowi Guńce oraz Jakubowi Nawrockiemu. Chłopcy, choć są dopiero w pierwszej klasie gimnazjum, już mają sporo sukcesów na swoim koncie. Obaj trenują w niepołomiczkim klubie MKS Spartakus od 2012 r. Ich trenerem jest pan Robert Fraś.

- Będąc w pierwszej klasie szkoły podstawowej, podglądałem treningi starszych kolegów. Bardzo podobał mi się ten rodzaj sportu, więc w drugiej klasie rozpocząłem pierwsze, jeszcze wtedy bardzo nieregularne, treningi, które traktowałem jako ciekawe spędzenie wolnego czasu. Za namową trenera, który chyba już wtedy widział we mnie potencjał, będąc już w czwartej klasie szkoły podstawowej, postanowiłem podejść do tematu poważnie i rozpocząłem już bardzo regularne treningi – tak o początkach swojej sportowej przygody mówi Robert Guńka.

Jak się okazało, ten wysiłek nie poszedł na marne i szybko przyszedł pierwsze sukcesy. One zrodziły wolę walki i motywację do dalsze-

go doskonalenia swoich umiejętności przez chłopców. Należą do nich m.in. 3 miejsce w eliminacjach MDLB kategoria młodzik młodszy wywalczone w 2012 r., 3 miejsce w Ogólnopolskim Badmintonie Drużynowym chłopców w 2014 r. czy 1 miejsce w Wojewódzkim Badmintonie Drużynowym chłopców zdobyte również w 2014 r. Jednak za tymi zwycięstwami stoi codzienna ciężka praca.

- Obecnie treningi odbywają się każdego dnia. Ponadto wraz z kolegami z klubu wyjeżdżamy na zgrupowania letnie i zimowe, które są bardzo miłym urozmaicheniem codziennych treningów. Na zawody sportowe wyjeżdżamy najczęściej w weekendy – dodaje Robert.

- Najtrudniejszym zadaniem jest wygospodarowanie czasu na naukę. Jestem bardzo ambitny, więc zależy mi także na ocenach, by były jak najlepsze. Niejednokrotnie trzeba iść późno spać, by wszystko pogodzić.

Zapewne z takimi problemami musi się zmagać każdy sportowiec. Pogodzenie wysiłku na treningach z codziennymi obowiązkami nie jest łatwe, choć nie niemożliwe.

- Myślę, że dzięki sportowi nauczyłem się szanować czas i racjonalnie nim gospodarować. Każdy powinien tego spróbować. Polecam – zachęca młody badmintoniarz.

My trzymamy kciuki za dalsze sukcesy chłopaków i liczymy na to, że już za kilka lat zobaczymy ich na podium podczas kolejnych igrzysk olimpijskich.

PODSUMOWANIE ROZGRYWEK BRYDŻOWYCH

KRZYSZTOF PROCHWICZ

kierownik sekcji brydża sportowego przy PTG „Sokol” w Niepołomicach

37 turniejów rozegrano w minionym roku w ramach zmagających brydża sportowego. Turnieje odbywały się zawsze w piątki, w godzinach 17.00-23.00.

Wzięło w nich udział 31 uczestników (w tym 4 kobiety) z terenu miasta i gminy Niepołomice, z gminy Kłaj oraz z Wieliczki i Krakowa. Uroczyste podsumowanie całorocznych rozgrywek odbyło się w dniu 25 stycznia 2015 r., w gościnnych salach Zamku Królewskiego w Niepołomicach.

Na początku spotkania uczestnicy uroczystości minutą ciszy uczcili pamięć zmarłego w czerwcu ubiegłego roku nieodżałowanego kolegi brydżysty Andrzeja Wicińskiego z Niepołomicy.

Puchary oraz pamiątkowe dyplomy najlepszym brydżystom wręczyli

burmistrz Roman Ptak oraz prezes Małopolskiego Związku Brydża Sportowego Zbigniew Sagan. Po spełnieniu toastu lampką szampa na brydżysty zasiadli do stolików, aby rozegrać kolejny turniej.

Najlepsi brydżysty w 2014 roku:

1. miejsce
Elżbieta i Krzysztof Prochwicz
2. miejsce
Barbara i Tadeusz Janisz
3. miejsce
Jerzy Groński
4. miejsce - Eugeniusz Budniakiewicz, Zbigniew Jaglarz
5. miejsce - Marek Molter
6. miejsce - Jan Lachowski
7. miejsce - Arkadiusz Filiks
8. miejsce - Andrzej Górski
9. miejsce - Antoni Jach
10. miejsce - Janusz Majcherczyk



Kryta Pływalnia w Niepołomicach

zaprasza na cykl zajęć w wodzie adresowanych do seniorów.

Wszystkie chętne osoby zapraszamy

na zajęcia w każdy piątek o godzinie 10:00

Jednorazowa cena zajęć – 10 zł.

Podana cena zawiera bilet wstępu na Krytą Pływalnię

Zachęcając do udziału w zajęciach przypominamy, że regularna gimnastyka poprawia ogólną sprawność i wydolność organizmu, wzmacnia i rozciąga mięśnie.

Podczas zajęć wykonywane będą różnorodne ćwiczenia mające na celu poprawę ruchomości stawów oraz wzmocnienie mięśni kręgosłupa.

- Gimnastyka w wodzie jest bezpieczną formą aktywności fizycznej.
 - Nie wymaga umiejętności pływania.
- Regularny udział w zajęciach w wodzie zapewnia poprawę kondycji oraz dobre samopoczucie.

Zajęcia odbywają się w miłej i przyjaznej atmosferze.

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

W poniedziałek 2 lutego podczas II Niepołomickiej Gali Sportu wyróżniono sportowców z naszej gminy, którzy w 2014 roku świętowali sukcesy sportowe na arenie krajowej i międzynarodowej.

Pozytywny odbiór pierwszej Niepołomiczej Gali Sportu zorganizowanej w ubiegłym roku spowodował wpisanie tej inicjatywy w kalendarz cyklicznych imprez organizowanych w Niepołomicach. Początek lutego staje się więc tradycyjnym spotkaniem w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa zawodników, trenerów oraz kibiców sportowych.

Gala została podzielona przez organizatorów na trzy części. W pierwszej kolejności na scenie pojawili się najlepiej rokujący młodzi zawodnicy, których obecność uzasadnili trenerzy obserwując ich całoroczny rozwój. Choć dla większości z tych zawodników to dopiero początek kariery sportowej, na scenie nie zabrakło medalistów Mistrzostw Europy w szachach szybkich, czołowych zawodników Mistrzostw Polski Młodzików w badmintonie czy multimetalistów Mistrzostw Świata, Polski oraz Pucharu Świata Dzieci w karate tradycyjnym. Łącznie uhonorowano prawie 50 młodych zawodników i zawodniczek.

W kolejnej części na scenie pojawili się najlepsi sportowcy gminy Niepołomice w 2014 roku. Prym wiodli przede wszystkim przedstawiciele sportów walki. Nagrody finansowe otrzymali zawodnicy klubu Target Muay-Thai: Anna Zachariasz, Tomasz Przetaczek oraz Magdalena Kasprzyk oraz karatecy z Akademii Karate Tradycyjnego w Niepołomicach: Paweł Janusz, Michał Janusz, Katrin Kargbo, Anna Mleko oraz Joanna Musiał.

Zawodnicy MuayThai to zwycięzcy Zawodowych Gal Fight Time organizowanych w Niepołomicach, medalści Mistrzostw Polski, Euroligi oraz finaliści Międzynarodowych Mistrzostw Czech w K1. Przedstawiciele AKT to Mistrzowie Świata w kata indywidualnym oraz drużynowym, a także Mistrzowie Polski.

Dodatkową nagrodę za świetne wyniki swoich zawodników otrzymał również trener Robert Fraś, pracujący z sekcją badmintonu w Międzyszkolnym Klubie Sportowym Spartakus w Niepołomicach.

Nastroj wyczekiwania przed poznaniem najbardziej prestiżowych nagród specjalnych uświetnił Robert Guzik. Mieszkaniec Woli Batorskiej dał pokaz trików i sztuczek piłkarskich.

Niepołomicza Gala Sportu tradycyjnie kończy

się wręczeniem nagród w kategoriach specjalnych: Młodzieżowy Sportowiec Roku, Odkrycie Roku, Wydarzenie Roku, Trener Roku, Drużyna Roku oraz Sportowiec Roku. Dodatkowo w tegorocznej edycji przyznano również nagrodę za Inicjatywę Roku oraz Specjalne Wyróżnienie.

Laureaci poszczególnych kategorii otrzymywali pamiątkowe tabliczki z rąk osób uhonorowanych w ubiegłym roku.

Wydarzeniem Roku został Sportowy Dzień Dziecka organizowany przez Puszczę Niepołomice. Uzasadnieniem tej decyzji było przeprowadzenie imprezy dla dzieci promującej zasady fair play, zdrowy tryb życia oraz poszanowanie dla różnorodności kulturowej. Nagrodę dla inicjatora imprezy, byłego piłkarza Puszczy Niepołomice Jacka Magdzińskiego wręczyła Krysztyna Turska, inicjatorka biegów „W Pogoni za Żubrem” - Wydarzenia Roku 2013. Choć Jacek Magdziński, dziś piłkarz grający w lidze... angielskiej nie mógł odebrać nagrody osobiście, to jednak przygotował specjalne podziękowanie w tle afrykańskich palm, które zakończył obietnicą zorganizowania kolejnej edycji tej imprezy w tym roku.

Młodzieżowym Sportowcem Roku w gminie Niepołomice został Patryk Biernat. Zawodnika Target MuayThai uhonorowano za zdobycie wicemistrzostwa Polski w K1 oraz zwycięstwo w Samui CUP. Nagrodę Patrykowi wręczył Wiktor Staszak - Młodzieżowy Sportowiec Roku 2013.

Wyróżnienie za Odkrycie Roku 2014 otrzymała z rąk bramkarza Puszczy Niepołomice Andrzeja Sobieszczyka, Magdalena Przystasz. Magdalena zwyciężyła w tegorocznej edycji biegu w „Pogoni za Żubrem” w swojej kategorii wiekowej oraz zdobyła Grand Prix Krakowa w biegach górskich.

Za Inicjatywę Roku uznano wakacyjne, darmowe zajęcia z Body Art w Parku Miejskim prowadzone przez Beatę Surdziel - ze Studia Rekreacji BEATA. Jak zapewniała wyróżniona w tym roku

zajęcia w Parku Miejskim również będą prowadzone!

Trenerem Roku został Ilya Markov, trener niepołomickich biegaczy związanych ze stowarzyszeniem Niepołomice Biegają. Wręczając nagrodę Stanisław Turecki życzył wyróżnionemu, by prowadzeni przez niego zawodnicy swoimi osiągnięciami przewyższyli trenera. Takim sukcesem w tym przypadku byłoby zdobycie... złotego medalu na Igrzyskach Olimpijskich.

Tytuł Drużyny Roku przypadł żeńskiej Reprezentacji Polski w Karate Tradycyjnym. Katrin Kargbo, Anna Mleko oraz Joanna Musiał zdobyły w ubiegłym roku drużynowe mistrzostwo Polski w konkurencji kata, by kilka miesięcy później wywalczyć pierwsze miejsce w tej dyscyplinie na Mistrzostwach Świata w Karate Tradycyjnym.

Sportowcem Roku, podobnie jak w zeszłym roku został zawodnik Akademii Karate Tradycyjnego w Niepołomicach. Ubiegłoroczny zwycięzca Paweł Janusz wręczył nagrodę Wiktorowi Staszakowi, który zdobył cztery medale podczas Mistrzostw Świata w Karate Tradycyjnym. Dodatkowo Wiktor jako pierwszy zawodnik w historii Mistrzostw Polski wygrał wszystkie możliwe konkurencje, w których mógł wystartować.

Ostatnim oficjalnym akcentem gali było Specjalne Wyróżnienie za całokształt osiągnięć jakie otrzymał Krzysztof Prochwicz. Został wyróżniony za propagowanie idei gry w brydża sportowego na terenie naszej gminy.

Na zakończenie gali próbkę swoich umiejętności zaprezentowali zawodnicy sekcji kung-fu z PTG Sokół w Niepołomicach, którzy pod kierunkiem Jerzego Mirochy zaprezentowali elementy stylu Chow - Gar.

Gala podobnie jak sukcesy zawodników i trenerów przeszła do historii. Oby rok 2015 był równie interesujący i pełen świetnych występów naszych sportowców!



Tłusty Czwartek

W lutym kończy się karnawał i zaczyna Wielki Post. Zanim to jednak nastąpi jest ulubione święto łasuchów – tłusty czwartek, inaczej nazywany zapustami. Tego dnia kalorii nie liczymy, tylko objadamy się pączkami i faworkami. Podobno jest przesąd, że kto w tłusty czwartek pączka nie zje, temu nie będzie się wiodło. Wprawdzie nie wierzymy w przesady, ale bardzo lubimy łakocie, dlatego specjalnie na 12 lutego podajemy Państwu przepis Małgorzaty Mahmoudi na pyszne pączki.



Smacznego!

Składniki:

250 ml ciepłego mleka
40 g świeżych drożdży
500 g mąki
50 g cukru
1 jajko + 3 żółtka
szczypta soli
50 g roztopionego masła

1 litr oleju do smażenia
dowolna konfitura
polewa czekoladowa, lukier lub cukier puder

Pamiętajmy! wszystkie składniki potrzebne do przygotowania pączków muszą mieć temperaturę pokojową. Wyciągnijmy je kilka godzin wcześniej z lodówki.

Do miski wlewamy ciepłe mleko, kruszymy drożdże, dodajemy łyżkę cukru i łyżkę mąki. Mieszymy i pozostawiamy w ciepłym miejscu na 15 min.

Jajko i żółtka miksujemy z pozostałym cukrem, aż do białości. Mąkę przesiewamy do większej miski. Do mąki dodajemy sól, zaczyn z drożdży i delikatnie mieszamy. Następnie wlewamy jajka i ciągle mieszamy. Po chwili możemy wyrabiać ciasto ręką lub mikserem z hakami (ok. 15 min).

Do ciasta dodajemy ostudzone masło. Wyrabiamy wszystko dokładnie, aż całe masło się wchłonie, a ciasto będzie odchodzić od ręki. Gotowe pozostawiamy w ciepłym miejscu pod przykryciem do wyrośnięcia na minimum 30 min.

Po tym czasie podsypujemy stolnicę mąką i wykładamy ciasto. Wygniatamy przez chwilę, potem rozwałkowujemy je na grubość 2 cm. Wycinamy z niego krążki o średnicy ok. 7 cm, aż do wykończenia ciasta. Gotowe krążki rozkładamy równomiernie i przykrywamy ściereczką, na ok. 20 min, żeby jeszcze podrosły.

W tym czasie możemy przygotować olej. Wlewamy go do dużego rondla i stawiamy na gazie.

Żeby sprawdzić czy olej jest odpowiedni do smażenia, wrzucamy kawałek obranego ziemniaka, jeśli wypłynie na powierzchnię, olej jest już gotowy.

Wyrośnięte krążki wrzucamy na gorący olej, górną stroną (mniej mieściły się po 3). Smażymy je z każdej strony, aż nabiorą odpowiedniego koloru. Możemy obracać po kilka razy. Wyciągamy je na talerz wyłożony ręcznikiem papierowym do ostudzenia.

Nadziewamy pączki ulubioną konfiturą i polewamy lukrem, czekoladą lub posypujemy cukrem pudrem.

Smacznego!

Najlepiej nadziewać pączki po ich usmażeniu, w ten sposób mamy pewność, że nie rozpadną się w gorącym oleju. Do tego celu można użyć szprycy (takiej jak do dekorowania tortów) lub dużej strzykawki. Do usmażonych pączków po prostu wstrzykujemy odrobinę nadzienia.

GAZETA NIEPOŁOMICKA

www.niepolomice.eu

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Nakład: 5000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach
pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice

Adres redakcji: 32-005 Niepołomice,
ul. Zamkowa 5, tel. 12 250 94 50, faks 12 250 94 00
e-mail: joanna.kocot@niepolomice.com
gazeta.niepolomicka@gmail.com

Redaktor naczelna: Joanna Kocot

Kolportaż:
UMiG w Niepołomicach, tel. 12 250 94 50

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korektury oraz opatrywania ich własnym tytułem.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Skład i druk:

Drukarnia LEYKO Sp. z o.o. w Krakowie
e-mail: drukarnia@leyko.pl, www.leyko.pl

70 LAT
MINEŁO JAK
JEDEN DZIEŃ

TRZOSIEK

Scenariusz
Joanna Kocot

Rysunki
Łukasz Zabdry

www.zabdrymiks.blogspot.com



RUSZ makówką z Trzoskiem

ROZWIĄZ KRZYŻÓWKĘ. HASŁO TO NAZWA STOLICY UNII EUROPEJSKIEJ.

REBUS

DOPASUJ BIAŁĄ FIGURĘ DO CZERWONEJ TAK ABY POWSTAŁ PROSTOKĄT.

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa



Jan Jakub Należyty

ANDROPAUZA 2

czyli Męska rzecz być z kobietą

Marek Siudym

Maciej Damiński

Andrzej Beya - Zaborski

Michał Pietrzak

Agata Załęcka

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa
Sala Widowiskowa MCDiS | Niepołomice

21 lutego | godz. 18:00

bilety | 65 zł sektor A i B | 60 zł sektor C